VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 154)**

z dnia 19 lipca 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 154)

19 lipca 2018 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2731).

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Piebiak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami oraz **Tomasz Szafrański** dyrektor Biura Prezydialnego w Prokuraturze Krajowej wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Paulina Gabor**, **Daniel Kędzierski**, **Dawid Ożóg**, **Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak, Tomasz Czech**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam, że Komisja dysponuje kworum niezbędnym do podejmowania uchwał. Bardzo serdecznie witam przybyłych na dzisiejsze posiedzenie. Spośród zaproszonych wielu gości pojawili się przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości. Bardzo serdecznie witam pana ministra Łukasza Piebiaka, podsekretarza stanu. Witam pana Wojciecha Ulitko, zastępcę dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego. Witam pana Michała Antoniaka, naczelnika wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Witam pana Janusza Kopcińskiego, głównego specjalistę w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Witam pana Adama Sidora, prokuratora w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego. Witam pana Tomasza Szafrańskiego, dyrektora Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej. Witam pana Marcina Giżyńskiego, prokuratora Prokuratury Krajowej. Jednocześnie informuję państwa, że zaproszony został przedstawiciel Sądu Najwyższego pan sędzia Iwulski. Również informuję, że zaproszeni zostali przedstawiciele Krajowej Rady Sądownictwa i przedstawiciele pana prezydenta.

W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny. Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Moment.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny. Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wnioski formalne za chwileczkę będą. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2731). Pierwsze czytanie projektu ustawy odbyło się w dniu dzisiejszym podczas posiedzenia Sejmu. Sejm na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu wyznaczył termin na przedstawienie sprawozdania o tym projekcie na dzień 19 lipca 2018 r. W związku z powyższym Komisja jest związana terminem wyznaczonym przez Sejm. Niezależnie od powyższego proponuję poddać pod głosowanie porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia.

Kto z pań i panów posłów…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny zgłosiłam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za tym, ażeby w porządku…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, wniosek formalny zgłosiłam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za chwileczkę, jak przystąpimy do procedowania…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale on powinien być rozpoznany przed głosowaniem nad porządkiem obrad. Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, zgłosiłam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanego porządku dziennego?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, jest wniosek formalny zgłoszony przed przyjęciem porządku obrad. Czy do pana nie dociera, jaki był wniosek formalny? Jaki był wniosek? Panie przewodniczący, bardzo proszę o przyjęcie wniosku formalnego pani poseł, jeszcze przed przyjęciem porządku…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Artykuł 163. Wnioski formalne są rozpatrywane niezwłocznie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 16 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Niezwłocznie. Panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 10 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Proszę bardzo, wniosek formalny pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja przede wszystkim chciałabym zwrócić panu uwagę na treść art. 163a regulaminu Sejmu, który mówi bardzo jasno o tym, że wnioski formalne powinny być rozpatrywane niezwłocznie. Nie może pan przesuwać ich w czasie i dowolnie do tego przepisu podchodzić. To jest po prostu złamanie regulaminu.

Przechodząc do wniosku formalnego, chciałabym zacząć od pytania, które będzie stanowiło uzasadnienie tego wniosku formalnego, a które jest skierowane do pana ministra Piebiaka, gdyż bardzo cieszy mnie jego obecność w tej sali. Mianowicie chciałabym spytać pana ministra Piebiaka, czy mógłby odpowiedzieć na pytanie, czy ktoś w Ministerstwie Sprawiedliwości bądź jakiekolwiek osoby, które są zatrudnione w Ministerstwie Sprawiedliwości, miały jakikolwiek wpływ na treść tego projektu? Jeśli tak, to dlaczego o tym dokumencie, który był wytwarzany w Ministerstwie Sprawiedliwości, a więc jest to dokument rządowy, nie została opublikowana informacja w Biuletynie Informacji Publicznej, zgodnie z § 4 regulaminu pracy Rady Ministrów, i czy ewentualnie prezes Rady Ministrów w trybie § 98 regulaminu zadecydował o tym, aby ta ustawa była procedowana w trybie odrębnym, a zatem bez konsultacji społecznych i bez wymaganego okresu czasu, aby przepracować ten projekt. Ja mam świadomość tego, że zapewne odpowiedź na te pytania nastręczy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ale to nie jest wniosek formalny. To nie jest wniosek formalny. Wypowiedź będzie za chwileczkę. Proszę bardzo, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja wnoszę o przerwę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki. Będziemy za chwileczkę głosować wnioski formalne. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, nie może mi pan…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Marcin Święcicki rezygnuje z głosu. Proszę, pan poseł…

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Nie rezygnuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No to proszę się wypowiadać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, musi mi pan pozwolić na zadawanie pytań.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale to nie jest czas na pytania. Pani się zgłosiła z wnioskiem formalnym, prawda? To w związku z tym proszę się trzymać regulaminu. Proszę, pan poseł Święcicki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest wniosek formalny o przerwę, panie przewodniczący, a…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, został zgłoszony wniosek o przerwę. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie rozumiem, dlaczego pan mi przerywa. Ja składam wniosek formalny i nie pozwala mi pan go dokończyć. Wniosek…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

I będę przerywał wtedy, kiedy pani nie będzie przestrzegać obowiązującego porządku obrad. Wniosek formalny o przerwę, rozumiem, zaraz go poddam pod głosowanie. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja wnoszę o odroczenie dzisiejszych obrad, dlatego że nie mogliśmy dostać opinii do tak ważnego projektu. Projekt został przedstawiony jako poselski, czyli ominął te wszystkie opinie, które są potrzebne przy przygotowaniu projektu rządowego. Co więcej, jest opinia do tego projektu na stronach rzecznika praw obywatelskich. Tam znalazłem jego opinię do tego projektu. Jest informacja, że on został przesłany do Sejmu. Ja nie wiem, czy już stało się regułą w Sejmie, że rzecznika praw obywatelskich się nie dopuszcza do głosu, przerywa się jego wystąpienia, nie dopuszcza się…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nie to jest przedmiotem posiedzenia. Jaki jest wniosek formalny pana posła? O odroczenie, rozumiem. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Proszę o wyjaśnienie, dlaczego ta opinia do nas nie dotarła. Dlaczego nie dotarła do posłów w normalnym trybie, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale to nie jest wniosek formalny tylko pytanie. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Jest wniosek o przerwę. Oczekuję przerwy na wyjaśnienie tego.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Wysoka Komisjo, uważam, że jednak ciągle jest to poważna Komisja, choć niestety coraz mniej, bo zajmujecie się dzisiaj wszyscy państwo jako posłowie projektem ustrojowym, który dotyczy Sądu Najwyższego i sądów powszechnych. Ustawa o prokuraturze to jest naprawdę ważny projekt. Ten projekt nie powinien być procedowany między godziną 9:00 w czwartek a godziną 11:00 w piątek, czyli w dwadzieścia parę godzin w Sejmie. Takie traktowanie Wysokiej Izby i procesu legislacyjnego jest niepoważne. Jeżeli chcemy i pan marszałek Sejmu tak dużo robi, żeby Sejm był poważny, bo namiot wynajmuje za milion, lampasy Straży Marszałkowskiej daje, rogatywki daje, ale…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wniosek formalny, panie pośle.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale proszę się nie denerwować, tylko chwilę posłuchać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chodzi o czas. Chcemy przystąpić do pracy. Jeżeli pan składa wniosek formalny, to bardzo proszę. Wprowadzę ograniczenia czasowe w związku z powyższym.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale dobrze, zdąży pan to przegłosować. Proszę się nie martwić, tylko proszę pamiętać o tym, że jeśli chcecie zbudować szacunek dla Izby, to powinniście też mieć szacunek dla procesu legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wniosek formalny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Składam wniosek. Nie wniosek formalny, ale wniosek faktyczny o wysłuchanie publiczne. W trybie art. 70a regulaminu Komisja powinna szczególnie taki projekt przeprowadzić przez wysłuchanie publiczne. Oczywiście, że powie pan za chwilę, że ma pan związane przez marszałka ręce i wyznaczony termin, ale jest to termin niedorzeczny. Jeżeli o godzinie dwunastej marszałek wyznacza termin, że daje nam tak naprawdę dwanaście godzin na opracowanie tego projektu ustawy, to jest to niepoważne i dlatego zachęcam Wysoką Komisję do tego, żeby przeprowadzić wysłuchanie publiczne 2 września o godzinie 12:00 w gmachu Sejmu. Proszę, żebyśmy naprawdę poważnie potraktowali taki projekt. Ja rozumiem, że wy się spieszycie, bo się boicie Komisji Europejskiej i chcecie zrobić wszystko, żeby zdążyć przed Trybunałem Sprawiedliwości, przed jego wyrokiem i przed zabezpieczeniem, ale właśnie chociażby z szacunku do Unii Europejskiej i Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu powinniśmy dać czas, żeby się wszyscy mogli wypowiedzieć na ten temat i na temat tego projektu. Żeby instytucje, których dotyczy ten projekt, również mogły się wypowiedzieć. Czy jest opinia prokuratora generalnego w sprawie tego projektu? Czy jest opinia Naczelnego Sądu Administracyjnego? Czy jest opinia Krajowej Rady Sądownictwa? Jest tylko, jak widziałem, jedna opinia Sądu Najwyższego. Jeśli nie szanujecie siebie, Izby i procesu legislacyjnego, to ciężko, żeby ktokolwiek was szanował. Dlatego proszę o to, żebyśmy przeprowadzili to wysłuchanie publiczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, w związku z tym, że obserwuję zjawisko…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Podstawa prawna, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Składam wniosek formalny, ażeby…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Podstawa prawna, proszę podać podstawę prawną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Składam wniosek formalny o to, aby pytanie i wniosek formalny trwały nie dłużej niż minutę, a wystąpienie w toku dyskusji 2 minuty. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że… Jest sprzeciw. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za tym wnioskiem?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Podstawa prawna. Nie ma podstawy prawnej do takich działań, panie przewodniczący.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Zamordyści. Zamordyści.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie ma pan podstawy prawnej do ograniczania dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 16 posłów za. Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Skoro jest podstawa, to proszę ją podać. Proszę podać podstawę prawną takich działań.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani? Taki prawnik i nie wie?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, panie przewodniczący. Nie ma podstawy prawnej do tego, żeby ograniczać czas wypowiedzi podczas posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty. Proszę bardzo, z wnioskiem formalnym zgłaszał się pan poseł Szczerba. Jedna minuta.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, cieszy mnie ta informacja, że wysłał pan zaproszenie do pana prezesa Iwulskiego, prezesa Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ale chciałbym złożyć wniosek o przerwę w celu skutecznego zawiadomienia o posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią profesor Małgorzatę Gersdorf. To ona zgodnie z prawem, zgodnie z konstytucją i zgodnie z art. 183 stoi na czele Sądu Najwyższego. Wszyscy Polacy wiedzą, że wróciła już z urlopu wypoczynkowego i znajduje się w Sądzie Najwyższym. Wniosek formalny jest bardzo prosty. Składam wniosek o przerwę, która powinna trwać do czasu skutecznego dostarczenia zaproszenia do pierwszej prezes Sądu Najwyższego. Nie ma takiej możliwości, żeby to pan, panie przewodniczący Piotrowicz, decydował, kto jest pierwszym prezesem Sądu Najwyższego w naszym kraju. Proszę natychmiast poddać ten wniosek pod głosowanie i w sposób skuteczny zawiadomić panią pierwszą prezes. To jest kolejny raz, kiedy pan narusza nie tylko…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę bardzo, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, absolutnie popieram wniosek, żebyśmy zaprosili na posiedzenie Komisji pierwszą prezes Sądu Najwyższego panią Małgorzatę Gersdorf. Chciałbym też zwrócić uwagę, że jako przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju zwróciłem się wczoraj o opinię do Biura Analiz Sejmowych, żeby Biuro przygotowało analizę, czy procedowana ustawa jest zgodna z konstytucją. Biorąc pod uwagę fakt, że jest to projekt poselski, a my nie mamy żadnej możliwości konsultacji czy zdobycia opinii, nieodpowiedzialnością jest procedowanie tej ustawy w takich warunkach. Panie przewodniczący,

jest pan odpowiedzialny za ten bałagan prawny, związany z przyjmowaniem tego typu ustaw i w takim trybie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Mieszkowski z wnioskiem formalnym.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, ponieważ kilkukrotnie podniósł pan głos, upominam się o to, żeby pan nie pokrzykiwał na posłanki i posłów, ponieważ nie przystoi to naszej Izbie. To jest wniosek formalny, który proszę przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym rozszerzyć wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, wniosek formalny pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym rozszerzyć wniosek pana Michała Szczerby i podać podstawę prawną – art. 153 ust. 1 regulaminu Sejmu. Chodzi o zaproszenie nie tylko pierwszej prezes Sądu Najwyższego pani profesor Małgorzaty Gersdorf, ale także chociażby pana Stanisława Zabłockiego, prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Karną. Ta ustawa dotyczy także Sądu Najwyższego i funkcjonowania jego izb, a zatem jak najbardziej należy go zaprosić. Myślę, że państwa może zainteresować także zaproszenie pani Małgorzaty Manowskiej, obecnej dyrektorki Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, bo ta ustawa także tego dotyczy. Jak donoszą media, ma być to właśnie PiS-owska nominatka na pseudo-prezesa, pierwszego prezesa Sądu Najwyższego i może byłaby zainteresowana, w jakie polityczne buty będzie wstawiana. Myślę, że warto także zaprosić pana Adama Bodnara, rzecznika praw obywatelskich, bo ta ustawa w znaczący sposób ograniczy dostęp obywateli do niezależnych od politycznych wpływów sądów. Wnioskuję także o zaproszenie chociażby pana profesora Marka Zirk-Sadowskiego, prezesa NSA, bo ta ustawa także dotyczy funkcjonowania tegoż sądu. Bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku formalnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad wnioskami formalnymi. W szczególności pragnę państwa poinformować…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jeszcze będą wnioski formalne, panie przewodniczący, które będą dotyczyć innych podstaw prawnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Byłbym pani poseł bardzo wdzięczny, gdyby nie zabierała pani głosu bez udzielenia tego głosu przez prowadzącego obrady. Pani poseł jest wrażliwa wtedy, gdy ktoś pani poseł przeszkadza – i słusznie, ale prosiłbym, żeby pani tę samą zasadę stosowała w innych sytuacjach, a więc w stosunku do siebie.

Został złożony wniosek o wysłuchanie publiczne. Pragnę poinformować, że zgodnie z opinią Biura Analiz Sejmowych nie jest to możliwe. Przeczytam fragment opinii. „Komisja, chcąc podjąć uchwałę o przeprowadzeniu wysłuchania publicznego, ma obowiązek przestrzegania ram czasowych wyznaczonych jej uchwałą Sejmu w przedmiocie terminu złożenia sprawozdania. Jeśli w tych ramach nie ma możliwości dotrzymania wymogu, niedopuszczalne staje się *in concreto* wykorzystanie instytucji wysłuchania publicznego”.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A premię na wakacje ten mędrzec dostał?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To jest, drodzy państwo, opinia Biura Analiz Sejmowych z 16 marca 2011 r. W związku z tym uważam, że wniosku o wysłuchanie publiczne poddać pod głosowanie nie mogę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, ale wyznaczony termin jest niedorzeczny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nie mnie jest uchylać stanowisko Sejmu i marszałka Sejmu. Ja nie mam takich kompetencji. Termin został zakreślony dla Komisji i muszę funkcjonować w ramach tego terminu. Zgłoszono wiele wniosków o przerwę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym się odnieść.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale nie ma teraz czasu na odnoszenie się. Teraz głosujemy nad wnioskami formalnymi. Pani poseł, bardzo panią proszę o niezabieranie głosu bez udzielenia. Miała pani poseł swój czas na składanie wniosków formalnych i jeżeli pojawią się nowe, to będę również udzielał głosu, ale proszę o przestrzeganie pewnego porządku obrad.

Zostały zgłoszone wnioski. Najdalej idący wniosek dotyczy odroczenia posiedzenia Komisji. Poddaję ten wniosek pod głosowanie. Kto z pań i panów… Otrzymałem podpowiedź, że wniosek o odroczenie jest również niedopuszczalny ze względu na wyznaczenie terminu przez marszałka Sejmu. Pozostają wnioski o przerwy zgłoszone przez kilku posłów.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przerwę?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ale niech pan mówi, w jakiej sprawie te wnioski są głosowane?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Żebyśmy wiedzieli, o co chodzi.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Mój wniosek o przerwę dotyczył zaproszenia pani profesor Małgorzaty Gersdorf, pierwszej prezes Sądu Najwyższego. To nie jest wniosek o przerwę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież państwo je słyszeliście przy składaniu tych wniosków i znacie powody. Po pierwsze, jeżeli wnioski były zgłaszane o przerwę, to zgłaszane były z tego względu, że domagacie się państwo zaproszenia różnych osób, szczegółowo przez państwa wymienianych, i wszyscy słyszeli, o kogo chodzi. W związku z tym ten wniosek poddaję pod głosowanie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jako całość?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jako całość, nie będę głosował nad każdym wnioskiem oddzielnie.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy z przyczyn przytoczonych we wnioskach składanych przez posłów? Niechże pani weźmie coś na uspokojenie. Naprawdę, proszę nie zabierać głosu bez upoważnienia, wielokrotnie panią o to proszę. Później się pani skarży, że tak wygląda oblicze Komisji i Sejmu, a pani bardzo ciężko pracuje na ten negatywny wizerunek. Ile głosów?

Sekretarz Komisji Daniel Kędzierski:

Za 11 posłów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 17 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Pani poseł, pani dwukrotnie głosuje. Wstrzymało się od głosu 2 posłów. Stwierdzam, że wnioski o przerwę nie uzyskały wymaganej większości.

Czy są jeszcze jakieś wnioski formalne? Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, na podstawie art. 42 ust. 4 regulaminu Sejmu chciałabym wnieść o wystąpienie do ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej w Unii Europejskiej. Chciałabym zwrócić uwagę, że wskazane w tej ustawie rozwiązania stoją w jawnej sprzeczności z artykułami polskiej konstytucji: art. 45, art. 60, art. 173, art. 10. Naruszenie tego najwyższego w Rzeczypospolitej prawa, jakim jest konstytucja, jest naruszeniem szeroko rozumianej zasady praworządności, która jest właśnie jedną z podstawowych zasad prawa Unii Europejskiej. Przed nami postanowienie Trybunału Sprawiedliwości. Warto wystąpić i zbadać tę ustawę także w świetle opinii wydanej przez ministra właściwego do spraw Unii Europejskiej. Chciałabym także zwrócić uwagę, że podawany przez pana artykuł regulaminu jest tylko artykułem instrukcyjnym i pan może się do niego zastosować albo nie i gdyby na przykład przyjęto, że ta ustawa ma być przegłosowana w godzinę, podaję teraz przykład argumentacji *ad absurdum*, to czy pan także byłby w stanie to zrealizować? No nie. To jest tylko i wyłącznie termin instrukcyjny, więc proszę nie przedstawiać tego terminu w kategoriach terminu, który pana bezwzględnie obowiązuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pragnę panią poinformować, że reforma wymiaru sprawiedliwości nie wchodzi w zakres prawa unijnego i warto to sobie zapamiętać. Przy każdym projekcie takimi opiniami dysponowaliśmy. Reforma wymiaru sprawiedliwości stanowi wewnętrzną sprawę państwa członkowskiego. Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, niestety ten proces legislacyjny coraz bardziej przypomina fikcję i to martwi, bo rzeczywiście jest to coraz bardziej bolszewicki styl stanowienia prawa, który niestety nam wszystkim ubliża. Składam wniosek w związku z tym, bo tak naprawdę posłom została dostarczona tylko jedna uchwała, to znaczy opinia Sądu Najwyższego, która jest mocno krytyczna w stosunku do tego projektu, i nie mamy żadnych innych opinii. Uważam, że można iść śladem tej opinii i sprawdzić konstytucyjność tego projektu, dlatego składam wniosek, żeby skierować ten projekt do Komisji Ustawodawczej celem wyrażenia opinii. Wstydem co prawda jest to, że przewodniczącym Komisji Ustawodawczej jest poseł reprezentujący wnioskodawców i szczerze współczuję koledze Astowi, że podpisuje się pod czymś takim, bo taki tryb stanowienia prawa łamie wszelkie zasady przyzwoitej legislacji i równocześnie prawo obywateli do dobrej administracji oraz prawo obywateli do dobrego rządzenia. Wy to wszystko przewróciliście do góry nogami, bo wam się wydaje, że jak jest termin wyznaczony przez marszałka, to jest świętość. Nie. Niedorzeczne terminy nie są terminami, bo są z mocy prawa nieważne. Dlatego wnoszę o to, żebyśmy odesłali to do Komisji Ustawodawczej celem uzyskania opinii i wyrażenia opinii przez Komisję Ustawodawczą i ekspertów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pragnę przytoczyć konkluzję Biura Analiz Sejmowych w odniesieniu do obecnego projektu. Ubolewam nad tym, że państwo składacie wnioski formalne o badanie zgodności bez zapoznania się z opinią Biura Analiz Sejmowych. Mianowicie przeczytam konkluzję tej opinii: „Przedmiot poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o prokuraturze oraz niektórych innych ustaw nie jest objęty prawem Unii Europejskiej". Myślę, że to jest jasne i oczywiste dla wszystkich.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale Komisja Ustawodawcza jak najbardziej. Składałem wniosek o odesłanie do Komisji Ustawodawczej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dzień dobry. Dziękuję, panie przewodniczący. Ja właśnie chciałem się odnieść do tej opinii BAS-u, bo ten dokument podpisany jest przez pana wicedyrektora Przemysława

Sobolewskiego. Ciężko nazwać ten dokument w jakikolwiek sposób opinią. Nie wiem, czy pan przewodniczący się w ogóle zapoznał z tym dokumentem, oprócz oczywiście konkluzji. Jeżeli wczytamy się w samą opinię, to nie sposób ulec wrażeniu, że ona tak naprawdę została sporządzona po to, żeby była. Opinia BAS-u stanowi, chociażby w zakresie aplikacji uzupełniającej, że ustawa, która wprowadza wprost dyskryminujące przepisy z uwagi na wiek, nie jest objęta prawem Unii Europejskiej, a przecież państwo już się raz z takich zapisów w kontekście sądownictwa powszechnego wycofaliście, właśnie z uwagi na naruszenie unijnych przepisów traktatowych, i wprowadzacie te rozwiązania ponownie. Opinia BAS-u w tym zakresie nie opisuje żadnego stanu prawnego, tylko opisuje fakt, że taka aplikacja uzupełniająca będzie. Jakim sposobem osoba sporządzająca opinię może napisać, że ta ustawa nie narusza przepisów unijnych i w ogóle nie dotyczy materii przepisów traktatowych? My jako rzetelni posłowie musimy wystąpić o kolejną opinię BAS-u, bo ta nie jest opinią. Ona w skrócie opisuje, o czym jest projekt ustawy, a w żaden sposób nie jest merytoryczno-prawniczym wywodem. Ciężko na takich dokumentach pracować, panie przewodniczący. Musi być zarządzona przerwa i wystąpienie o ponowną opinię BAS-u.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Z wnioskiem formalnym, jak sądzę, pan poseł Szczerba jeszcze, tak?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Tak, panie przewodniczący. Ponieważ na stronach internetowych Sejmu jest jedynie załączona opinia Sądu Najwyższego, podpisana przez prezesa kierującego Izbą Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, ale również wiemy o tym, że opinię w tej sprawie przedstawił rzecznik praw obywatelskich. W związku z tym składam wniosek o dostarczenie posłom opinii rzecznika praw obywatelskich. Jest również opinia stowarzyszenia Iustitia. Chciałbym zwrócić uwagę, że gdyby pan przewodniczący wczoraj dopuścił do tego, żeby rzecznik praw obywatelskich mógł skończyć swoje wystąpienie, to pan przewodniczący by się dowiedział, że krytykowaną przez rzecznika praw obywatelskich praktyką jest składanie projektów poselskich, które powstawały, tak jak w tej sytuacji – na biurku ministra Piebiaka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył, panie pośle. Proszę bardzo, pani poseł Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Wysoka Komisjo, ze względu na obecność prokuratorów chciałabym uprzejmie zawiadomić, że wczoraj i w ostatnich dniach doszło do jawnej korupcji politycznej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale wniosek formalny, pani poseł…

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Proszę mi nie przerywać, mam minutę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Na wnioski formalne.

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Na samym końcu zgłoszę wniosek formalny. Nie możecie się państwo pozbyć sędziów, to zmieniacie już piąty raz ustawę. Natomiast wczoraj chcieliście przekupić sędziów dożywotnim zatrudnianiem na uczelni w ramach ustawy 2.0. Tak właśnie wygląda wasza walka z nadzwyczajną kastą. Chcecie, żeby każdy sędzia przejętego przez siebie sądu miał zapewniony dom spokojnej starości. Tutaj bardzo proszę prokuraturę o działanie, bo to jest nie tylko atak na autonomię uczelni, ale po prostu jawna korupcja. Tylko pocieszę państwa, że pani prezes Trybunału – pseudoprezes Trybunału Konstytucyjnego – zostanie jedynie asystentem, dlatego że jest magistrem. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A wniosek formalny na czym polega?

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Pozdrawiam pana.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z uwagi na to, że zostały zgłoszone wnioski o zasięgnięcie dodatkowych opinii, wnioski te poddam pod głosowanie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale panie przewodniczący, nie udzielił mi pan głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie udzielił mi pan głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No, dobrze, ale pewnie w innej materii. Inny wniosek formalny, a nie tego dotyczący. Też zasięgnięcia opinii? Co, mam hurtem rozpatrywać te wszystkie wnioski? Mogę zagłosować. W związku z tym ja zaraz pani poseł udzielę głosu w sprawie wniosku formalnego. Zaraz. Ponieważ zostały złożone wnioski o zasięgnięcie dodatkowych opinii, to te wnioski poddaję pod głosowanie i potem udzielę pani głosu z kolejnym wnioskiem, bo – jak sądzę – nie o opinie chodzi?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, nawet mi pan nie udzielił głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No, dobrze, w związku z tym proszę się wypowiedzieć.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Wygłosił pan nerwowym tonem tyradę o tym, co ja zgłoszę. Proszę więc pozwolić, żebym się wypowiedziała.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałem rozstrzygnąć te wnioski, bo państwo wcześniej mówiliście, że powinienem niezwłocznie przystąpić do głosowania, no to chciałem to zrobić.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, to, że się pan denerwuje i nam przeszkadza, przerywa, to jest jedna kwestia, ale to, że my mamy prawo do wypowiadania się na posiedzeniu Komisji, to jest druga kwestia. W związku z tym proszę przegłosować, a potem udzielić mi głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Już ten głos pani miała. Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania nad wnioskami o zasięgnięcie dodatkowych opinii przed chwilą tutaj zaprezentowanych przez posłów wnioskodawców.

Kto z państwa jest za dopuszczeniem dodatkowych opinii? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 16 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się od głosu nie powstrzymał. Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

Chciałem państwu przypomnieć, że w posiedzeniu Komisji mogą uczestniczyć inni posłowie, niebędący członkami Komisji. Niemniej jednak chciałem przypomnieć, że prawo głosowania przysługuje tylko członkom Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Proszę bardzo, pani marszałek Dolniak chciała jeszcze zgłosić wniosek formalny. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, ja nie w kwestii wniosku formalnego, ale może w kwestii regulaminowej. To, że Sejm przegłosował, iż w dniu dzisiejszym sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości będzie jednym z punktów, wcale nie oznacza, że jest to dla Sejmu, a w zasadzie dla Komisji, bezwzględnie wiążące. Nie po raz pierwszy zdarza się i może zdarzyć się sytuacja, że Prezydium Sejmu na wniosek marszałka Sejmu przedłuża czas pracy

Komisji do określonego terminu i wtedy dany projekt nie wchodzi na posiedzenie, mimo że wcześniej został zaakceptowany. Sprawy, które zostały przegłosowane, nie są wiążące dla Sejmu do ostatecznego procedowania. Nieraz mieliśmy okazję się przekonać, że wprowadzane są nowe sprawozdania lub projekty bądź znosimy po odbyciu posiedzenia Prezydium i Konwentu już wprowadzone na posiedzenie Sejmu projekty ustaw w pierwszym czytaniu czy sprawozdania. Proszę więc nie wprowadzać posłów w błąd, że dzisiaj musimy wszystko skończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Dziękuję bardzo. Tylko wnioski formalne. Z wnioskiem formalnym pani poseł Gasiuk-Pihowicz?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To proszę wniosek formalny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić wniosek formalny na podstawie art. 42 ust. 5 regulaminu Sejmu o to, aby zwrócić się do wnioskodawców o to, żeby ten projekt przepracować. Mamy do czynienia z projektem wyjątkowo niechlujnie napisanym, literówki, powtórzenia, brak logicznego uzasadnienia, pominięcie uzasadnień w niektórych kwestiach, oczywista sprzeczność z niektórymi zasadami konstytucji, taka jak choćby przepisy, które odbierają prawo obywatelom do sądu czy równego traktowania w konkursach publicznych. Proszę zwrócić uwagę na tytuł tej ustawy. Absolutnie nie odpowiada regułom, jakimi powinno się kierować przy ustalaniu tytułów ustawy. Proszę zwrócić także uwagę na kwestie związane z takim mankamentem legislacyjnym jak podawanie chociażby złych dzienników ustaw, błędne publikatory…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To wszystko uzasadnia wniosek o to, aby skierować do wnioskodawców taką prośbę o przepracowanie poselskiego projektu ustawy raz jeszcze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, tę kwestię mamy już za sobą. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Absolutnie nie, ma pan wniosek formalny na piśmie i należy go przegłosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Na pewno nie, bo już przegłosowaliśmy wniosek zupełnie odmienny. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jaki? To jest kolejny wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z tego względu, że jesteśmy związani terminami zgłoszonymi przez pana marszałka. Proszę bardzo, pan Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pan jest chyba związany bardziej poleceniami partyjnymi niż zarządzeniami pana marszałka. Natomiast, panie przewodniczący, w związku z tym, że mamy bardzo skromny dorobek, jeśli chodzi o opinie do tego projektu, a na sali są obecni zarówno przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, jak i – jeśli dobrze słyszałem – Prokuratury Krajowej, pragnę wystąpić z takim wnioskiem formalnym, jeśli chodzi o sposób prowadzenia prac nad tym projektem, aby przy każdej proponowanej zmianie obecny na sali przedstawiciel ministerstwa czy prokuratury wypowiedział się w tym zakresie, zwłaszcza

jeżeli chodzi o przepisy dotyczące funkcjonowania prokuratury i sądów powszechnych, bo skoro nie mamy pisemnej opinii, a przepisy też są bardzo szczegółowe i będą miały znaczący wpływ na funkcjonowanie zarówno prokuratury jak i sądów, więc prosiłbym, aby pan przewodniczący tak *en block* na samym początku zobowiązał przedstawicieli do opiniowania każdej proponowanej zmiany. Tak, żeby one faktycznie były przedmiotem rzetelnej dyskusji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Po tych wnioskach formalnych przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jeszcze jeden wniosek. Jeszcze jeden wniosek, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie, już zakończyliśmy wnioski formalne i przystępujemy do…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Zgłaszam wniosek formalny. W każdym czasie można zgłosić wniosek formalny. Zgłaszam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, wniosek formalny. Wniosek formalny niezwłocznie powinien być rozpatrzony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, miała pani na to czas. W tej chwili traktuję to jako działania o charakterze obstrukcyjnym, zresztą wszystkie pani wnioski są w tym stylu. Z tego też względu wolą Komisji jest, aby przystąpić do procedowania, co niniejszym czynię.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Proszę, nie było głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nad tym, co było niemożliwe, pani złożyła wniosek, ażeby skierować projekt ustawy do wnioskodawców celem ponownego przepracowania przez Komisję. Przecież to jest niemożliwe i absurdalne. Z tego też względu takiego wniosku pod głosowanie poddać nie mogę.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Oczywiście, że tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przypominam, 2 minuty na wystąpienie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Niniejszym zgłaszam te dwa wnioski formalne, których pan nie uwzględnił. One są na piśmie i łamie pan regulamin i naraża się na odpowiedzialność, przekraczając…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę zająć swoje miejsce pani poseł. Proszę zająć swoje miejsce, przecież ten wniosek był już przedmiotem głosowania. O czym pani mówi? O czym pani mówi?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Są dwa inne wnioski formalne, których nie chce pan nawet przegłosować…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale przecież pani składa wniosek, ażeby ogłosić przerwę i wezwać zaproszonych gości. Głosowaliśmy nad tym już.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest wniosek o zaproszenie ekspertów i wniosek o powołanie podkomisji. Dwa zupełnie inne wnioski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł zajmie swoje miejsce. Proszę zająć miejsce. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Ponieważ jest to rzadkość, proszę bardzo, Biuro Legislacyjne w pierwszej kolejności.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mamy, po pierwsze, uwagę natury ogólnej, jeżeli chodzi o sam projekt ustawy. Ponieważ biorąc pod uwagę treść projektu i jakby wielość spraw, które są podnoszone w tym projekcie, mamy pewną wątpliwość, czy jest to projekt zgodny z § 92 zasad techniki prawodawczej, którego treść brzmi, że w przypadku kiedy jedną ustawą zmieniającą nowelizuje się tylko jedną ustawę, odstąpienie od tej zasady jest dopuszczalne tylko w przypadku, gdy między zmienianymi ustawami występują niewątpliwe związki tematyczne lub do zrealizowania zamysłu prawodawcy jest niezbędne jednoczesne dokonanie zmian w kilku ustawach. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Jeżeli chodzi o samo sformułowanie tytułu projektu ustawy, co prawda oczywiście jest to zgodne z § 96 ust. 2 zasad techniki prawodawczej, czyli mamy do czynienia z sytuacją, kiedy jedną ustawą zmienia się wiele ustaw, a wymienienie wszystkich zmienianych ustaw powodowałoby, że tytuł ustawy nowelizującej byłby rażąco długi… I jest to dopuszczalne, aczkolwiek, kiedy nie stosuje się kryterium chronologicznego, a z tym mamy do czynienia w tym projekcie ustawy, to należy zastosować kryterium merytoryczne. To znaczy, zaczynając od ustawy, której zmiana wymusza zmiany w innych ustawach, a wydaje się, że ustawa o prokuraturze nie jest to główna ustawa w tym projekcie ustawy. Oczywiście trudno jest tutaj znaleźć tę jakby najważniejszą ustawę, ale biorąc pod uwagę choćby obszerność zmian, to największą ustawą jest ustawa o ustroju sądów powszechnych. Mamy jeszcze techniczne uwagi, że oczywiście w tytule brakuje odnośnika, w którym byśmy wymieniali wszystkie zmieniane ustawy, oraz jeżeli tytuł ustawy miałby się ostać w takim brzmieniu, w jakim jest, to oczywiście już pozostałe zmieniane ustawy powinny być ułożone w porządku chronologicznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister w tej sprawie chciałby się wypowiedzieć?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

To jest uwaga legislacyjna, w związku z tym pozostawiamy to do uznania Wysokiej Komisji. Tytuł nie jest najważniejszą rzeczą w tej ustawie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przedstawiciel wnioskodawców?

Poseł Marek Ast (PiS):

Myślę, że uwaga jest zasadna i możemy przyjąć uwagę Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne? Jest tak niefortunnie, że ja nie widzę przedstawicieli Biura Legislacyjnego, a chciałbym przede wszystkim państwu zapewnić możliwość wypowiedzenia się. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Chcielibyśmy tylko zrozumieć, czy przedstawiciel wnioskodawców stwierdził, że ta uwaga jest zasadna. Czy w takim razie decyzją Komisji jest zmiana tego tytułu, czy nie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu co do tytułu zaproponowanego przez Biuro Legislacyjne, to uznam, że Komisja go akceptuje, a jeżeli nie, to poproszę pana mecenasa, żeby jeszcze raz przedstawił tytuł, jaki zdaniem Biura Legislacyjnego powinien być zastosowany.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale my mamy prawo się wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zaraz się państwo wypowiecie, ale chcieliście usłyszeć, jaki tytuł proponuje Biuro Legislacyjne, w związku z tym proszę…

Poseł Borys Budka (PO):

Ale pierwsza uwaga, panie przewodniczący, była inna… Panie przewodniczący, pierwsza uwaga była uwagą merytoryczną. Tu nie chodzi o tytuł, tu chodzi o jedną wielką mistyfikację, bo posłowie wnioskodawcy dołączyli do ustawy przygotowanej w Ministerstwie Sprawiedliwości inną ustawę, pisaną naprędce, która ma na celu zrobienie czystki w Sądzie Najwyższym. Teraz państwo próbujecie udawać, że to jest jakieś systemowe rozwiązanie: ustawa – Prawo o prokuraturze łączy się z ustawą o ustroju sądów powszechnych i ustawą o Sądzie Najwyższym. Przecież pan mecenas z Biura Legislacyjnego jasno, czytelnie powiedział, że można zmieniać ustawy łącznie jedną ustawą, tylko jeśli jest jakiś związek funkcjonalny, a państwo, przepraszam za kolokwializm, idziecie na rympał. Jeżeli ja słyszę z ust wiceministra sprawiedliwości, że nie tytuł jest najważniejszy, to z całym szacunkiem, ale panie ministrze, pan naprawdę pomylił miejsca. Pan naprawdę zamienił się z wiceministra w polityka. Jeżeli wiceminister odpowiedzialny za wymiar sprawiedliwości podczas posiedzenia Komisji Sprawiedliwości tak naprawdę mówi, że zasady techniki prawodawczej to on ma w nosie, bo liczy się cel, a nie tytuł ustawy, to, szanowni państwo, pokazuje, do jakiego poziomu doszliście w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, czas, czas się skończył.

Poseł Borys Budka (PO):

Zamieniliście je w politbiuro jedynej słusznej partii i przynosicie wstyd temu ministerstwu i za to będziecie rozliczeni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, czas się skończył. Panie mecenasie, zwracam się do Biura Legislacyjnego. Czy ta poprawka jest poprawką merytoryczną, czy formalną?

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli chodzi o tytuł ustawy, to jest to jak najbardziej poprawka formalna, natomiast zastrzeżenie dotyczące możliwości…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym moje pytanie jest…

Poseł Borys Budka (PO):

Ale proszę nie przerywać. Przerwał mu pan drugą część zdania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja nie widzę pana mecenasa, a w związku z tym to jest niedobry układ, że ja pana nie widzę…

Poseł Borys Budka (PO):

Ale przecież słyszymy, co mówi…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, proszę zatem dokończyć wypowiedź.

Legislator Piotr Podczaski:

Tak jak powiedziałem, w aspekcie tytułu ustawy jest to poprawka formalna, jak najbardziej, natomiast w aspekcie połączenia w jednej ustawie kilku spraw ze sobą niezwiązanych – jest to poprawka merytoryczna. Dlatego w tym drugim aspekcie my oczywiście żadnych poprawek nie wnosimy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo. Przedstawiciel wnioskodawców wnosi taką poprawkę?

Poseł Marek Ast (PiS):

Nie, jeżeli jest to poprawka formalna, to, panie przewodniczący, proponuję, żebyśmy jako Komisja zgodzili się co do tego, że jeżeli poprawki formalne zgłaszane przez Biuro Legislacyjne nie będą kwestionowane, to żebyśmy je po prostu przyjmowali. Nie wiem, panie mecenasie, czy będziemy mogli w ten sposób procedować? Tak żebyśmy upoważnili Biuro Legislacyjne do tego, że niekwestionowane poprawki legislacyjne będą przyjmowane. Jeżeli będą kwestionowane, będziemy głosować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, nasza propozycja brzmi następująco: „Ustawa z dnia … o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw". Oczywiście z odnośnikiem wymieniającym wszystkie zmieniane ustawy oraz konsekwencją w postaci uszeregowania zmienianych ustaw według chronologii dat ich uchwalenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przedstawiciel wnioskodawców przyjął tę sugestię jako poprawkę własną. Poddaję pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, żeby tytuł ustawy był w brzmieniu zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne? Kto jest za?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, mamy prawo do wypowiedzenia się.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

I inne propozycje przede wszystkim.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dadzą państwo wyraz temu w głosowaniu, jak się nie zgadzacie państwo z poprawką zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Mamy inną poprawkę. Panie przewodniczący, pan obiecał dopuścić do głosu przed tym głosowaniem. Ja tego nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 17 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja się wstrzymam, bo to nie może tak być. Ja się wstrzymam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, nie dam się wodzić za nos. Nie ma takiej możliwości, ażebyście państwo przez takiego rodzaju wybiegi storpedowali pracę Komisji. Proszę o tym pamiętać.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To pan torpeduje pracę Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A panu nikt głosu nie udzielił. Kto jest przeciw?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

A jak brzmi zaproponowany tytuł ustawy? Panie przewodniczący, odbiera pan głos…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 2 głosy. Kto się wstrzymał od głosu? Głosy wstrzymujące 4. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Tytuł już został przyjęty. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz, uwagi do zmiany pierwszej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na treść art. 42. Przy rozpatrywaniu projektów ustaw komisje biorą pod uwagę opinie przedstawione przez posłów i pan ma obowiązek wysłuchać naszej uwagi dotyczącej tytułu ustawy. Ja absolutnie nie zgadzam się z tym, że tytuł ustawy był zmianą formalną. Była to zmiana merytoryczna, bardzo daleko idąca. Zaproponowany tytuł ustawy nie znajduje odzwierciedlenia w łączności z treścią zmian, jakie zostały dokonane. Główne zmiany, jakie zostały dokonane, nie dotyczą ustroju sądów powszechnych, ale przyspieszenia wymiany i obsadzenia dublerów w Sądzie Najwyższym. Ta ustawa powinna się nazywać, mówiąc wprost, ustawą o przyspieszeniu czystek w Sądzie Najwyższym i wtedy mamy koniunkcję – łączność pomiędzy tytułem ustawy a jej treścią. To, co zaproponowało Biuro Legislacyjne, mówiąc o ustroju sądów powszechnych, nie znajduje odzwierciedlenia w treści ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Minął czas. Pani poseł, minął czas.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Zgłaszam poprawkę o zmianie tytułu ustawy na ustawę o…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, tytuł ustawy został przez Komisję przyjęty w kształcie zaproponowanym przez Biuro Legislacyjne. Jeżeli państwo będziecie wypowiadać się nie na temat, po kilku ostrzeżeniach po prostu nie będę udzielał głosu. Nie może być takiej sytuacji, żeby mniejszość torpedowała pracę Komisji. Tak być nie może. Proszę o głosy merytoryczne. Udzieliłem pani głosu w związku ze zmianą pierwszą, a pani wypowiadała się na temat, który został już przez Komisję rozstrzygnięty. Nie, drodzy państwo, nie łudźcie się, że storpedujecie pracę Komisji. Nie łudźcie się, takiej możliwości nie ma.

Proszę bardzo. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Ponieważ dużo państwa się zgłasza, składam wniosek formalny o ograniczenie czasu do 30 sekund.

Kto z pań i panów posłów jest za ograniczeniem czasu do 30 sekund?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Sprzeciw, sprzeciw.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Mamy wniosek przeciwny.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Może do 15 sekund, panie przewodniczący? To jest skandal. To może w ogóle zlikwidujmy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, jeżeli widzę, że się nadużywa prawa głosu, bo przykładem tego była dyskusja nad tytułem ustawy i państwo mieliście wątpliwości i zastrzeżenia do tytułu ustawy, który został zaproponowany nie przez wnioskodawców, tylko przez Biuro Legislacyjne, to dobitnie świadczy…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale my mamy prawo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Oczywiście, że macie prawo, ale to dobitnie świadczy, o co w tym wszystkim chodzi. Chodzi o to, ażeby storpedować pracę. Wszystkie wcześniejsze wnioski w tę stronę zmierzały. Przecież każdy, kto ogląda to posiedzenie, wie doskonale, o co chodzi. Tylko przewodniczący miałby się nie orientować, o co w tym wszystkim chodzi?

Drodzy państwo, 16 posłów za. Kto jest przeciw?

Poseł Borys Budka (PO):

Ale właśnie, przeciw czemu?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Tak nie można, to jest Sejm.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie można anarchizować posiedzenia Komisji, nie można wprowadzać działań o charakterze obstrukcyjnym, tego nie można robić.

Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu?

Jeżeli państwo będziecie w sposób racjonalny zabierać głos, to być może zmienię wniosek formalny. Do czasu, dopóki będę widział, że jest głos nadużywany w celach obstrukcyjnych, będę trzymał dyscyplinę czasową.

Nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek formalny został przyjęty – 30 sekund na zabranie głosu. Proszę bardzo, wedle kolejności, do zmiany pierwszej. Pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, to pan jest torpedą, która wywala polski proces legislacyjny. Pan zniszczył polski Sejm i niszczy pan polską Komisję Sprawiedliwości. To jest niedopuszczalne. Zniszczył pan prawo do przyzwoitej legislacji i dobrego rządzenia w Polsce. To jest makabryczne. Pan nie jest wychowawcą na kolonii, żeby udzielać po 30 sekund głosu. To naprawdę urąga powadze Sejmu, Komisji i Rzeczypospolitej Polskiej, to, co pan wyprawia. A to, co wy proponujecie w tej poprawce pierwszej, że prokurator będzie mógł brać udział we wszystkich postępowaniach administracyjnych w Rzeczypospolitej Polskiej, to jest absurd, bo to oznacza, że w każdej gminie i w każdej sprawie będzie mógł być obecny prokurator. Wy tworzycie państwo prokuratorskie tą ustawą. Ja rozumiem, że to jest pana zawód, ale tak nie można, żeby prokurator mógł w każdym postępowaniu sądowym, każdym postępowaniu administracyjnym i również przed Trybunałem Stanu mieć prawa strony albo uczestnika. To jest nieprzyzwoite, co wy robicie. Dajecie prokuratorom taką władzę, jakiej nikt nie ma w Rzeczypospolitej Polskiej. Nawet prezydent nie ma takiej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Panie pośle, odsyłam do kodeksów obowiązujących, można powiedzieć, od dziesiątków lat, bo niektóre niewiele się w tym zakresie zmieniały. W tych kodeksach, panie pośle, jest to uprawnienie. W Kodeksie postępowania karnego, cywilnego, w szczególności cywilnego i administracyjnego, jest upoważnienie dla prokuratora do udziału w tych postępowaniach. Niech pan tu nie roztacza katastroficznych wizji, bo ta kwestia jest od lat uregulowana w obowiązującym ustawodawstwie.

Drodzy państwo, proponuję… Ponieważ widzę las rąk i kolejną próbę obstrukcji, składam kolejny wniosek formalny. Mianowicie, drodzy państwo, 3 minuty w imieniu klubu. Możecie się tym głosem państwo podzielić dowolnie.

Kto jest za tym wnioskiem?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Jaka jest podstawa, żeby tak prowadzić dyskusję?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Spokojnie, spokojnie. Ludzie widzą to. Dziękuję mediom, że ludzie widzą to, co państwo robicie podczas posiedzenia Komisji.

Za 16 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. A zatem przyjęto zasady.

Przy każdej zmianie dla przedstawicieli poszczególnych klubów są 3 minuty. Jest to czas łączny dla poszczególnych klubów. Do państwa należy decyzja, jak tym czasem będziecie gospodarować.

Wracam do zmiany pierwszej. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Po pierwsze, panie przewodniczący, to uzasadnienie, które tutaj jest, zajmuje więcej niż 3 minuty, a przepis, o którym mówimy… Ja się cieszę z jednego względu, bo dokładnie ten przepis będzie wykorzystany, kiedy państwo prawa powróci, a między innymi pan będzie ponosił odpowiedzialność za to, co pan tutaj wyczynia. Mogę panu obiecać, że prokurator w Polsce nie zawaha się przedstawić panu zarzutów za przekraczanie uprawnień podczas posiedzeń Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Pan zamienia parlament

w cyrk. Marszałek zamienia w twierdzę, natomiast niestety pan już wąsy zgolił, pan będzie mógł pójść we fryzurę w moim stylu, ale na pewno nie zmyje pan hańby, która będzie do końca na panu za to, co pan zrobił…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, miał się pan odnieść do zmiany pierwszej. Pozostał jeszcze czas dla klubu Platformy Obywatelskiej. Proszę bardzo, kto z państwa z Platformy chce zabrać głos? Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że omawiając prawo o prokuraturze, pan ma swoje emocje, swoje wspomnienia i jest pan rozemocjonowany, ale praca w Komisji polega na tym, że każdy poseł ma prawo do swobodnej wypowiedzi i ma prawo do merytorycznej dyskusji. Jeżeli nie z państwem, którzy się na tym nie znacie i nie macie bladego pojęcia, to pozwólcie porozmawiać z pracownikami Biura Legislacyjnego, z przedstawicielami Ministerstwa Sprawiedliwości, a nie ograniczacie czas do oświadczeń klubowych i wyrażania swoich opinii. Na tym polega praca w Komisji. Jak wam się to nie podoba, to możecie oddać tę Komisję, zmienimy prezydium i Komisja będzie pracowała normalnie nad ważnymi dla Polaków ustawami, a nie w sposób, jak pan to sobie wymarzy – a więc w postaci krótkich, 30-sekundowych wypowiedzi. Tak to może pan sobie klub PiS-u prowadzić, ale nie Komisję Sprawiedliwości.

Nie mamy wyjaśnienia, skąd ta zmiana, bo skoro pan przewodniczący mówi, że to jest takie oczywiste, że prokurator jest na prawach strony czy uczestnikiem postępowań, i odsyła do kodeksów, to takiego unormowania na przykład w k.p.a. nie ma, że prokurator może na prawach strony występować. Ma uprawnienia co do wniesienia sprzeciwu, ma różnego rodzaju uprawnienia, ale nie ma praw strony. Skąd ta zmiana, skoro nic się nie zmieni? To jest deregulacja. Dlaczego obecne brzmienie art. 5 nie może się ostać? Prosimy o wyjaśnienie, skąd taka propozycja zmiany. Jaki będzie jej efekt i wpływ na wszelkiego rodzaju postępowania, zarówno cywilne, administracyjne, jak i karne? Prosimy o rzetelną odpowiedź. Jeżeli państwo nie wiecie, przedstawiciel wnioskodawców nie wie, to niech odpowiedzą chociażby przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości, Prokuratury Krajowej czy Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Szczerba. Zostało jeszcze czterdzieści sekund. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, tą ustawą skrajnie wykorzystujecie prawo do osiągania doraźnych celów politycznych. Oczywiście te pytania, które zgłosił pan poseł Borys Budka i Arkadiusz Myrcha, nie są skierowane do posła wnioskodawcy, a więc pana posła Asta, tylko do pana ministra Piebiaka, który tutaj siedzi, bo ten projekt powstał na jego biurku. Uczestniczymy w pewnej fikcji, która spowodowała to, że społeczeństwo poprzez konsultacje społeczne miałoby możliwość wyrażenia opinii, a społeczeństwo zostało pozbawione możliwości złożenia opinii do tego projektu. Jest to wielką hańbą, więc proponuję panu przewodniczącemu, żeby zatrzymał to pendolino, które rozpędził.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Nie usłyszałem żadnych uwag do zmiany pierwszej.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Naprawdę, to nie jest miejsce i to nie jest ta jakość stanowienia prawa, na której nam wszystkim zależy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, klub Nowoczesna. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz do zmiany pierwszej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, najpierw pani marszałek zabierze głos.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nowoczesna składa do art. 1 pkt 1 poprawkę, by skreślić ten punkt. Teraz wyjaśnienie dlaczego. Ten punkt, według uzasadnienia, zmierza do uczynienia z prokuratora organu omnipotentnego, to znaczy uprawnionego do ingerencji w każdy rodzaj postępowania. W zasadzie powstaje pytanie, po co inne podmioty, a więc sądy, trybunały i organy władzy, skoro prokurator może je zastępować wszędzie. Prawo o prokuraturze obecnie i po ewentualnej zmianie w rzeczywistości odsyła do treści normatywnych, które są zawarte w odrębnych procedurach. Spójnik złożony „chyba że" komunikuje bowiem, iż w wyłącznie w wypadku zajścia zdarzenia, o którym mowa w zdaniu podrzędnym, nie nastąpi to, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym. Ustawa stanowi inaczej. Zarówno w przypadku wyraźnego ograniczenia kompetencji prokuratora, jak też w sytuacji, gdy nie przewidują udziału w postępowaniu prokuratora. Bez szczególnych regulacji przy milczeniu ustawy nie będzie można rozstrzygnąć w oparciu o ten art. 5, czy prokuratorowi w szczególnym postępowaniu przysługują prawa strony, czy uczestnika postępowania i do jakiego w tym drugim wypadku rodzaju aktywności jest uprawniony. Zakres uprawnień prokuratora w każdym postępowaniu jest inny i zależy od rodzaju sprawy będącej przedmiotem regulacji. Dlatego taki zapis nie może się ostać, gdyż prowadzi przy tak ogólnym zapisie do możliwości występowania prokuratora, gdzie tylko zechce. Taka formuła postępowania nie jest przewidziana, bo nie we wszystkich postępowaniach prokurator musi uczestniczyć, a są chociażby przepisy postępowania cywilnego, które taki udział przewidują w określonych wypadkach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Półtorej minuty zostało.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zwrócić uwagę na to, czy została przeprowadzona jakakolwiek kwerenda aktów prawnych, gdzie prokurator będzie mógł bezpośrednio skorzystać z art. 157. Ja przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę, że ten przepis daje olbrzymią możliwość ingerencji państwa także w sprawy prywatne. Prokurator w sprawach prywatnych, cywilnych za chwileczkę stanie się standardem. To jest próba wywołania olbrzymiej presji na sędziów. Prokurator w każdym postępowaniu będzie miał prawo nie tylko prezentować stanowisko, ale także na przykład przeprowadzać inicjatywę dowodową, zgłaszać wnioski w zakresie rozstrzygnięcia. I teraz co? Mamy postępowanie nieprocesowe, mamy zbieżne wnioski stron, nikt się nie kłóci i wkracza prokurator, zgłasza wniosek, który jest zupełnie odmienny. To jest zbyt daleka ingerencja państwa. To jest tworzenie państwa, które będzie pod presją prokuratora. Prokuratura jest pod wpływem polityków i wiemy o tym nie od dziś.

Powiem wprost, że to pana ograniczanie czasu wypowiedzi posłów do 3 minut ze względu na klub to jest łamanie przepisów konstytucji. Ustawa powinna być procedowana w sposób spokojny, rzeczowy i merytoryczny. Zwłaszcza taka ustawa, która dotyczy Sądu Najwyższego, Krajowej Rady Sądownictwa. Zwłaszcza ustawa, która obeszła w tak haniebny sposób konsultacje społeczne. Przecież wszyscy wiemy, że ministrowie wiedzą więcej na temat tej ustawy niż jakikolwiek poseł, a zwłaszcza pan poseł Ast. On nie ma pojęcia o tej ustawie i to ministrowie będą się wypowiadali na temat przepisów tej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To oznacza, że ominięto podstawowy obowiązek konsultacji społecznych, zwłaszcza tak ważnych…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Były pytania do pana ministra. Czy pan minister przejawia wolę wypowiedzi? Proszę bardzo, panie ministrze.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Do posła Asta były pytania, a nie do ministra, ale niech minister odpowiada, bo Ast i tak nic nie wie.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, jeszcze pani poseł Chrobak, która siedzi obok mnie, sygnalizowała potrzebę, to nie wiem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, wysoka izbo, ja z wypowiedzi posłów z Nowoczesnej i Platformy Obywatelskiej nie usłyszałam argumentu, dla którego prokurator nie miałby uczestniczyć na prawach strony.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

No mówię, to jest presja. A wniosek? Przecież podałam nawet przykład postępowania nieprocesowego.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Wielokrotnie bywałam w sądzie, uczestniczę w sprawach dotyczących dzieci i wręcz jest potrzeba, żeby prokurator uczestniczył właśnie w takich sprawach i to właśnie na prawach strony.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Prawa cywilnego, pani poseł, trzeba przeczytać przepisy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę umożliwić pani poseł wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, cała zmiana jest zmianą, w której jak rozumiem, opozycja dopatruje się jakichś niecnych intencji, a jest to zmiana porządkująca, bo te szczegółowe przepisy zawarte na przykład w kodeksach stanowią o udziale prokuratora w danym postępowaniu czy cywilnym, czy sądowoadministracyjnym, czy innym, ale tak naprawdę nie wiadomo, w jakim charakterze. Czasem jakieś szczególne uprawnienia mu przyznają. Ta zmiana ma charakter porządkujący, bo kim może być prokurator? Stroną oczywiście nie jest, bo tam są strony, tak? Muszą być jakieś przepisy, które dotyczą jego pozycji w postępowaniu. Działa na prawach strony. Ta zmiana naprawdę jest zmianą porządkującą, a nie zmianą, która przydaje jakieś dodatkowe kompetencje, bo te wynikają z ustaw szczególnych, urzędowi prokuratora i prokuratorowi w konkretnym postępowaniu. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to mamy tutaj dwóch prokuratorów na sali, świetnych fachowców, przedstawiciela Prokuratury Krajowej i Ministerstwa Sprawiedliwości, myślę, że najlepiej mogliby to wyjaśnić, jeżeli taka jest wola Komisji.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Starczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pana prokuratora.

Dyrektor Biura Prezydialnego w Prokuraturze Krajowej Tomasz Szafrański:

Tomasz Szafrański, Prokuratura Krajowa. Szanowni państwo, słuchamy tych argumentów uważnie i wbrew temu, co było powiedziane, ta zmiana nie poszerza zakresu uprawnień prokuratora do udziału w postępowaniach w stosunku do obecnego stanu, tylko zawęża. Dlaczego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bliżej mikrofonu mówić.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Do mikrofonu, bo nie będzie stenogramu.

Dyrektor Biura Prezydialnego w PK Tomasz Szafrański:

Bo określa, na jakich prawach prokurator może wziąć udział. Proszę zwrócić uwagę, że obecnie art. 5 mówi o tym, że prokurator może wziąć udział w każdym postępowaniu. Z kolei w art. 2 jest powiedziane, że wśród zadań prokuratury są dwa kardynalne – ściganie przestępstw i stanie na straży praworządności. W sytuacji, gdy przepis nie dookreślał, w jakim charakterze prokurator może wziąć udział w postępowaniu, a jednocześnie statuował takie prawo, oznaczało to udział prokuratora niedookreślony i de facto każdy możliwy przy odniesieniu się do zadania stania na straży praworządności. Co więcej, była wątpliwość właśnie co do relacji tego przepisu do przepisów ustaw szczególnych, jak chociażby Kodeksu postępowania cywilnego, bo tu ktoś z państwa posłów mówił, że jest ryzyko, że prokurator będzie wstępował do spraw na przykład postępowań nieprocesowych. Prokurator ma to prawo od lat i może wstępować do spraw postępowań.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To po co ta zmiana?

Dyrektor Biura Prezydialnego w PK Tomasz Szafrański:

Po to, jak pan minister powiedział, żeby uporządkować też pewne kwestie, żeby nie było wątpliwości, dlaczego jest inne sformułowanie w przepisach ustaw proceduralnych i w przepisach ustawy o prokuraturze, ponieważ niedookreślenie tego zapisu w art. 5 mogło sugerować również zakres uprawnień prokuratora wykraczający poza określone uprawnienia stron. Proszę zwrócić uwagę, że działanie na prawach strony lub uczestnika postępowania oznacza, że prokurator ma prawa, ale także obowiązki strony i ma tylko ten zakres kompetencji, jaki jest przyznany. Nie może się powołać wtedy na działanie w odniesieniu do interesu ochrony praworządności wyłącznie, a więc musi posługiwać się tymi instrumentami, które ustawodawca przewidział dla strony bądź uczestnika postępowania procesowego, nieprocesowego lub jakiegokolwiek innego. Zmiana nie ma cienia rozwiązania, które by prowadziło do poszerzenia uprawnień prokuratury, ale ma ważny aspekt – jednoznaczność prawa, wyjaśnienie wzajemnej relacji przepisów i doprecyzowanie zadań prokuratora…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy w Trybunale Stanu będziecie mogli…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, przywołuję pana do porządku. Proszę się uspokoić, panie pośle. Panie pośle, proszę pozwolić panu prokuratorowi kontynuować. I państwo chcecie nieograniczony czas na dyskusję? Z takim zachowaniem, z taką kulturą? Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Chciałabym odnieść się do tego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan prokurator skończył już?

Dyrektor Biura Prezydialnego w PK Tomasz Szafrański:

Panie przewodniczący, to już wszystko.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Kwestia formalna. Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W toku dyskusji nad zmianą pierwszą został złożony wniosek o skreślenie pkt 1, o skreślenie zmiany pierwszej. Przystępujemy do głosowania. Argumenty za i przeciw zostały wyłuszczone, a więc dalsza dyskusja zostanie rozstrzygnięta w głosowaniu.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką złożoną przez klub Nowoczesna, zmierzającą do skreślenia pkt 1 w art? 1.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Jakiś głos polemiczny ze stanowiskiem prokuratora?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Chyba można prowadzić prawniczą dyskusję?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jesteśmy na etapie szczegółowego rozpatrzenia.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
To kiedy dyskutować jak nie teraz?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ile? Za 10 głosów. Kto jest przeciw poprawce? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Panie mecenasie, czy muszę głosować nad zmianą pierwszą, kiedy poprawka została odrzucona?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wnioski formalne już były, za pół godziny będą następne. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Teraz się pojawiła konieczność…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie mecenasie, zwracam się do Biura Legislacyjnego, czy w tej sytuacji mam głosować nad zmianą pierwszą.

Legislator Piotr Podczaski:
Ja rozumiem, że nadal jest możliwość zgłoszenia poprawek…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie mecenasie, nie słyszę.

Legislator Piotr Podczaski:
Proszę wybaczyć. Rozumiem, że nadal jest możliwość zgłoszenia poprawek do tej zmiany?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tak, ale na razie wpłynęła tylko jedna zmiana, jedna poprawka.

Legislator Piotr Podczaski:
No, to jeżeli nie ma więcej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jedną poprawkę przedstawiono i nad tą poprawką głosowaliśmy. Więcej poprawek nikt nie zgłosił w ramach głosu, jaki był przyznany zgodnie z przyjętymi zasadami. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany pierwszej w wersji zaproponowanej w druku.

Kto jest za? Za 14. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że zmiana pierwsza została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany drugiej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Wniosek formalny. Kwestia formalna, panie przewodniczący, mam prawo…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przypominam, 3 minuty dla klubu na wypowiedzi co do zmiany drugiej. Pani poseł, jeśli będzie pani zabierać głos bez wcześniejszego udzielenia i zakłócać posiedzenie Komisji, wystąpię do prezydium Sejmu o wyciągnięcie konsekwencji.

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, zanim odniosę się do tej poprawki, to powiem, że dzisiaj rozmawialiśmy w Prezydium *à propos* 30 sekund na zabranie głosu i nawet pan marszałek był temu zdecydowanie przeciwny, wspominając jakieś dawne czasy, i powiedział, że to nie do przyjęcia. W związku z tym może warto posłuchać pana przełożonych.

Teraz odniosę się do poprawki. Jeżeli chodzi o poprawkę dotyczącą tego artykułu, to wnioskujemy o skreślenie ust. 2. Ja przeczytam, proszę państwa, ten ustęp. Mianowicie w art. 20 w § 2 chcecie państwo dodać zdanie w brzmieniu: „Tryb i szczegółowy sposób wykonywania tej obsługi może określić Prokurator Krajowy".

Proszę państwa, przenosicie określenie zarówno zasad występowania prokuratora w postępowaniach, jak i sposób występowania na decyzję prokuratorską, gdy tu musi być delegacja ustawowa. Bez szczególnych regulacji przy milczeniu ustawy nie można rozstrzygnąć w oparciu o art. 5 ustawy – Prawo o prokuraturze, czy prokuratorowi przysługuje w poszczególnym postępowaniu prawo strony czy uczestnika postępowania i do jakiego w tym drugim przypadku rodzaju aktywności jest uprawniony. Państwo bez umocowania ustawowego, a ta materia winna być uregulowana w ustawie, chcecie to uprawnienie przyznać prokuratorowi krajowemu. Nie ma takiej podstawy, nie ma takiej możliwości. Przenosicie państwo materię ustawową do tych zwykłych decyzji prokuratora krajowego. Czy będzie stroną, czy uczestnikiem postępowania i jaki będzie miał zakres uprawnień. Tego robić nie wolno.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, powołał się pan na głos eksperta. Ja bym chciała się dowiedzieć, czy pan ekspert jest prokuratorem rejonowym, czy może został wydelegowany. Jakim jest prokuratorem? Czy nie został może przypadkiem delegowany do Prokuratury Krajowej i awansu życia nie zawdzięcza ministrowi sprawiedliwości, co mogłoby wpływać na jego obiektywność przy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, głos dotyczył zmiany drugiej. Rozumiem, że na temat zmiany drugiej pani nie ma nic do powiedzenia. Proszę, Biuro Legislacyjne. Pan mecenas się zgłaszał. Proszę bliżej mikrofonu, bo nie słychać.

Legislator Piotr Podczaski:

Staram się krzyczeć, ale nie jest to proste. Jeśli można, ten przepis dotyczy szczegółowego sposobu wykonywania obsługi. Ja przytoczę art. 20, to jest obsługa finansowa i administracyjna wydziałów zamiejscowych departamentów do spraw przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej. W tym przepisie wnioskodawcy chcą, aby ten szczegółowy tryb wykonywania obsługi mógł określić prokurator krajowy. My chcielibyśmy zwrócić uwagę, że w naszej ocenie to powinno być uregulowane w rozporządzeniu ministra sprawiedliwości, o którym mowa w art. 36 § 1 w Prawie o prokuraturze, tym bardziej, że nie wiadomo, w jakiej formie prokurator krajowy miałby to określać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan prokurator.

Dyrektor Biura Prezydialnego w PK Tomasz Szafrański:

Szanowni państwo, przepis nie reguluje materii ustawowej, ponieważ szczegółowy tryb obsługi nie jest kwestią ustawową. O co chodzi? Mianowicie wydziały zamiejscowe Departamentu ds. Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej działają przy prokuraturach regionalnych, lecz są oddziałami Prokuratury Krajowej. Obsługę finansową, księgową i administracyjną zapewniają jednakowoż prokuratorzy regionalni. W związku z tym prokurator regionalny zapewnia kwestię obsługi – podkreślam – finansowej dla wydziałów jednostki odmiennej, bo mianowicie wydziałów zamiejscowych departamentów Prokuratury Krajowej.

Nasze doświadczenia oparte na ewaluacji przepisów ustawy wskazały, że dochodzi do pewnych nieporozumień na bazie dysponowania środkami polegających na tym, że środki są ograniczone, potrzeby prokuratur regionalnych są bardzo istotne i potrzeby wydziałów również. Jeżeli trzeba dzielić środki, które są skąpe, dochodzi – chociażby w związku z koniecznością zlecania opinii biegłych w dużych sprawach gospodarczych albo z pokrywaniem kosztów z należnościami świadków – do pewnych sporów, w jakim zakresie prokurator regionalny powinien patrzeć na własny interes, a w jakim zakresie powinien realizować interes również wydziału. Oczywiście obydwa interesy musza być zrównoważone. W związku z tym doszliśmy do wniosku, że celowe jest, by prokurator krajowy miał możliwość przez wyraźne wskazanie w ustawie wydania decyzji na przykład w formie zarządzenia. Niewskazanie postaci przy takim zapisie upoważniającym będzie prowadziło do nadania temu aktowi rangi zarządzenia, więc aktu de facto wewnętrznego normującego, podkreślę, materię nieustawową.

Co do uwagi pana mecenasa, naszym zdaniem nie jest trafne odwoływanie się do potrzeby uregulowania tego w oparciu o przepisy regulaminu wewnętrznego urzędowania jednostek, dlatego że jeżeli przeanalizujemy – i proszę pana mecenasa, żeby potwierdził lub zaprzeczył – nie znajdziemy dokładnego punktu w przepisie upoważniającym, który by pozwalał to unormować w regulaminie. Jest tam mowa o dysponentach środków, ale my nie pytamy o dysponentów środków, my pytamy o obsługę, to jest coś mniej, to jest kwestia zupełnie formalno-techniczna, dlatego badaliśmy już tę kwestię w kontaktach roboczych między innymi w różnych sytuacjach z Rządowym Centrum Legislacji. Jesteśmy przekonani, że jeżeli chcielibyśmy to uregulować właśnie w regulaminie, to mielibyśmy tam krytykę, że wykraczamy poza delegację ustawową do wydania regulaminu. Dlatego naszym zdaniem, ponieważ kwestia jest bardzo ważna, a jednocześnie techniczno-administracyjna, jest celowe, żeby wprost napisać w ustawie, że prokurator krajowy jeżeli uzna, że jest to konieczne dla usunięcia pola sporu, może stosownie w drodze takiego zarządzenia bądź określonej instrukcji tę kwestię rozstrzygnąć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prokuratorze, sami przy ustawie o prokuraturze stworzyliście sobie problem, który w praktyce stał się dla was troszkę niewygodny, bo prokuratury regionalne mają większy wpływ na dysponowanie tymi środkami niż Prokuratura Krajowa, która sobie stworzyła oddziały terenowe przy prokuraturach regionalnych. To był mechanizm bardzo prosty, żeby prokuratura rejonowa miała większy wpływ na delegowanie prokuratorów i żeby w sposób swobodniejszy zagospodarowywać poszczególnych prokuratorów z punktu widzenia Prokuratury Krajowej, ale wrzucacie ich do prokuratur regionalnych, jednocześnie obciążając tymi kosztami, i później się dziwicie, że prokuratury regionalne chcą mieć wpływ na dysponowanie tymi środkami. Co więcej, przecież nie jest też tajemnicą, że akurat te oddziały do walki z przestępczością zorganizowaną otrzymują także inny zakres prac, nie tylko dotyczący przestępczości zorganizowanej, co w znaczny sposób wpływa na ich budżet. Dzisiaj prowadzicie tutaj swoją wewnętrzną politykę, bo stworzyliście sami sobie problem, tworząc ustawę o prokuraturze. To jest jedna kwestia.

Druga, wracając do pierwszej zmiany, bo pan przewodniczący nie pozwolił nam odnieść się po wystąpieniu prokuratora, a wymaga to komentarza. Jeżeli dla pana kwestią techniczną nie jest nadanie prokuratorom w sposób generalny statusu uczestnika, to to jest jawnie sprzeczne z przepisami poszczególnych procedur, bo punktem wyjściowym jest, że prokuratorzy mogą uczestniczyć w postępowaniach przed organami lub sądami i poszczególne procedury określały zakres i prawa tych prokuratorów. Bierzemy choćby Kodeks postępowania administracyjnego art. 182 i kolejne, które stanowią o tym, co prokurator może w takim postępowaniu zrobić – wnieść sprzeciw, zażądać dokumentów itd. W związku z tym jeżeli będzie miał mocą ustawy o prokuraturze nadany status strony, to jak to się będzie miało w relacjach z Kodeksem postępowania administracyjnego, który jasno określa, jakie uprawnienia ma prokurator w tym postępowaniu? Czy

w związku z tym w każdym toczącym się postępowaniu będą najpierw brane pod uwagę przepisy k.p.a., k.p.c. i k.p.k., czy najpierw będzie brany pod uwagę art. 5 ustawy o prokuraturze? Tutaj będziemy mieli jawną sprzeczność, bo jeżeli taki przepis zaistnieje w praktyce, to się okaże, że w postępowaniach przed Sądem Najwyższym, chociażby w postępowaniach rozstrzygających protesty wyborcze, będzie mógł uczestniczyć prokurator, w postępowaniach innych toczonych przed sądami, przed trybunałami, bo to jest liczba mnoga, czyli mamy Trybunał Konstytucyjny i Trybunał Stanu, gdzie prokurator będzie mógł uczestniczyć na prawach strony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zmierzać do końca.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W związku z tym pytanie, czy ta zmiana, którą zaproponowało ministerstwo, bo przecież nie poseł Ast, jeśli chodzi o prawa prokuratora – jaka jest prawdziwa i szczera intencja. Czy w tym brzmieniu przepis nie będzie kolidował z poszczególnymi procedurami odnośnie do zarówno postępowań sądowych, jak i procedury administracyjnej, bo ten konflikt jest wyraźny, a obawy, które się rodzą wraz z udziałem prokuratora w każdym postępowaniu sądowym i przed wszystkimi trybunałami – to będzie budziło poważne wątpliwości?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, jeszcze pani poseł Barbara Dolniak. Drodzy państwo, jeśli chcecie, żeby kolega z klubu się wypowiedział, to proszę się wypowiadać w sposób bardziej zwięzły, żeby kolegom to umożliwić.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Pokrywanie wydatków wydziałów zamiejscowych Prokuratury Krajowej przez prokuratury regionalne, a więc zupełnie różne jednostki sektora finansów publicznych, stanowi nie tylko obsługę, można powiedzieć, finansową, ale de facto finansowanie działalności tych wydziałów. W 2017 r. prokuratury regionalne na funkcjonowanie komórek podległych prokuratorowi krajowemu wydatkowały kwotę blisko 32 mln zł, przy czym prokuratorzy regionalni jako kierownicy tych jednostek nie mieli żadnej możliwości oceny tych wydatków poprzez pryzmat wymogów określonych w art. 44 ustawy o finansach publicznych. Proponowane rozwiązanie poprzez wyposażenie prokuratora krajowego w uprawnienie do określania trybu oraz szczegółowego sposobu wykonywania obsługi finansowo-administracyjnej, bez nadania prokuratorom regionalnym kompetencji władczych w zakresie oceny wydatków, nie usunie niezgodności w funkcjonowaniu prokuratury z ustawą o finansach publicznych. Dla zachowania zgodności z ustawą o finansach publicznych funkcjonowanie wydziałów zamiejscowych Prokuratury Krajowej powinno być finansowane przez jednostkę z sektora finansów publicznych, której podlegają, a więc przez Prokuraturę Krajową. Ten zapis w takiej treści, w jakiej jest zaproponowany, nie usunie nieprawidłowości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany drugiej i do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? Za 16 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie no, mój był, mój był.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli był sprzeciw? Pytałem się i nie było sprzeciwu. Dobrze, przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany trzeciej?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Do poprzedniej kwestii jeszcze pan prokurator chciał się odnieść, ale nie dostał prawa głosu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No niestety takie są warunki, że nie widzę wszystkich i…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Z mojej partii?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, pana zawsze widzę i udzielam panu głosu.

Za 16 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana trzecia została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany czwartej. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha. Widzę pana, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Jeśli można, bo uzasadnienie do projektu ustawy nie zawiera wyjaśnienia w zakresie proponowanego nowego brzmienia art. 24 § 2, a w związku z tym poproszę przedstawiciela wnioskodawców o wyjaśnienie, skąd taka propozycja zmiany i jakie przynosi skutki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, przedstawiciel wnioskodawców.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie pośle, ja naprawdę odsyłam do uzasadnienia, bo w uzasadnieniu jest odniesienie do tej zmiany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Na stronie 34 i 35. Czy są inne uwagi do zmiany czwartej? Nikt uwag nie zgłasza, a zatem stwierdzam, że zmiana czwarta została przyjęta.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Sprzeciw? Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania, ale proszę szybciej składać wnioski.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany czwartej? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana czwarta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany piątej. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, tak samo jak w przypadku zmiany czwartej, wbrew twierdzeniu przedstawiciela wnioskodawców, uzasadnienie nie odnosi się do tej zmiany. Bardzo bym chciała, żeby pan wskazał uzasadnienie tej zmiany. Jeżeli nie będzie miał na ten temat wiedzy, to jakby faktem oczywistym jest to, że ta ustawa pomimo tego, że jest prezentowana jako ustawa poselska, jest tak naprawdę ustawą napisaną w ministerstwie i niech się chociaż do tego odniesie minister albo prokurator. Przynajmniej będziemy wiedzieli, jakie jest uzasadnienie tego przepisu ze strony wnioskodawców. No tyle naprawdę państwo jesteście przynajmniej winni nam i obywatelom, jeżeli chodzi o transparentność procesu legislacyjnego. Jakie jest *ratio legis* zmiany, którą państwo proponujecie? Uzasadnienie milczy na ten temat, jeżeli ja coś przeoczyłam, to proszę o cytat.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, strona 35 i 36 uzasadnienia. Pani pytanie traktuję jako działanie o charakterze obstrukcyjnym, tym bardziej że przepis nie brzmi w sposób skomplikowany.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie ma tam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie trzeba nawet być wybitnym prawnikiem, żeby doskonale rozumieć, o co w tym przepisie chodzi. Proszę, czy są uwagi do zmiany piątej? Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ja chciałem ciut szerzej na to spojrzeć, bo rzeczywiście cała…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W ramach przysługującego czasu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze. Cała ta regulacja dotycząca prokuratury… I na pewno nie przygotował jej poseł Ast z posłem Andzlem, czyli ci, którzy się pod tym podpisali, a pewnie o tym nie mają pojęcia. Przecież to jest oczywiste.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Właśnie o tym mówię.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zwracam państwu uwagę, że w całym tym systemie wprowadzacie możliwość pracy dla prokuratorów powyżej 65. roku życia w momencie, kiedy właśnie sędziom Sądu Najwyższego ograniczacie pracę tylko do 65. roku życia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, zmiana piąta. O zmianie piątej mówimy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale mówimy o tej ustawie. Czyli prokuratorzy powyżej 65. roku życia są sprawni i powinni…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nie ma mowy o tym w zmianie piątej. Przejdziemy do wieku, będzie pan się wtedy wypowiadał. Czy są uwagi do zmiany piątej? Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzę, że zmiana została przyjęta. Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że zmiana piąta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany szóstej. Teraz, panie pośle. Proszę, pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Z dużą przyjemnością będę kontynuował. Przez to właśnie, że pan ogranicza czas, trzeba się wypowiadać dłużej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, trzeba się trzymać pewnej dyscypliny. Jeżeli mówimy o zmianie piątej, to mówimy o zmianie piątej, a nie o szóstej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie, panie przewodniczący, to nie jest kolonia, a my nie jesteśmy kolonistami, a pan nie jest złym wychowawcą. Ja rozumiem, że jest lipiec, ale to nie jest ten czas. Proszę zobaczyć, co wy robicie. Dajecie możliwość pracy prokuratorom powyżej 65. roku życia przy opinii Krajowej Rady Prokuratorów, która dzisiaj jest już tak naprawdę organem fikcyjnym, ale utrzymaliście to. Prokuratorzy mogą pracować, a sędziowie nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież to jest analogiczne rozwiązanie.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Sędziom Sądu Najwyższego ograniczacie wiek politycznie, bo chcecie ich wyrzucić z pracy tylko po to, by wsadzić swoich nominatów, a tutaj, gdzie macie swoich prokuratorów, chcecie im wydłużać wiek, żeby pracowali dla was jak najdłużej. To właśnie pokazuje wasze intencje i styl waszej pracy, to, o co wam chodzi. Po leninowsku chodzi wam

tylko o kadry, kadry i jeszcze raz kadry. Uważacie, że jak obsadzicie sądy i prokuraturę swoimi ludźmi, to będziecie mieli wpływ na całą rzeczywistość. Nie będziecie, bo Polacy sobie na to nie pozwolą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, będę wdzięczny, jeśli nie będzie pan w kółko powtarzał tej samej argumentacji, bo szkoda czasu. Koncentrujmy się na poszczególnych zmianach. Odpowiadając panu posłowi na te niezasadne uwagi – niniejsze rozwiązanie jest analogiczne do tego, jakie zostało zastosowane wobec sędziów. Sędziowie po ukończeniu 65. roku życia również mieli prawo i mają prawo zwrócić się do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wydłużenie pracy na zajmowanym dotychczas stanowisku. Mogą to uczynić dwukrotnie po 3 lata. W odniesieniu do prokuratorów również jest mowa o tym, że mogą wystąpić z wnioskiem o zajmowanie stanowiska prokuratora po ukończeniu 65. roku życia. Krajowa Rada Prokuratury opiniuje.

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz, ale proszę pamiętać, że każdy klub ma 3 minuty.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja mam zatem pytanie o *ratio legis* tego przepisu i czy przypadkiem *ratio legis* nie jest – proszę mi potwierdzić, jeżeli się mylę – mianowicie to, co się dzieje z czasem rozpatrywania spraw w prokuraturze. Czy *ratio legis* tego wydłużania możliwości czasu pracy prokuratorów nie jest to, że w 2017 r. odnotowano największą od 5 lat liczbę spraw zawieszonych, że na koniec okresu statystycznego w 2017 r. liczba spraw, które były prowadzone rok, wzrosła do 2 lat, wzrosła o 160%, a liczba spraw, które były prowadzone ponad 2 do 5 lat oraz powyżej 5 lat, została podwojona? Czy przypadkiem *ratio legis* tego przepisu nie jest to, że wzrasta ilość spraw zaległych, że prokuratura nie jest w stanie pokryć wpływu zwłaszcza z uwagi na braki kadrowe w prokuraturach rejonowych powstałe w wyniku delegowania prokuratorów na wyższe szczeble, w tym również z przekroczeniem limitów etatowych? Czy to nie jest rzeczywistym uzasadnieniem przepisu, który państwo tu wprowadzacie? Po 3 latach rządów PiS-u prokuratura pracuje dużo wolniej niż wcześniej. 3 lata i znaczące spowolnienie prowadzenia spraw w prokuraturze. Co więcej, jest także znaczny wzrost liczby spraw zakończonych odmową wszczęcia postępowania przygotowawczego oraz spraw umorzonych. Jest znaczny spadek śledztw prowadzonych osobiście przez prokuratora. Rozumiem, że brakuje ludzi, którzy chcieliby w te polityczne kamasze w prokuraturze być wstawiani, i stąd konieczność otwierania furtek do wydłużania czasu do czasu przejścia na emeryturę prokuratorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, niestety wypowiedź przedmówczyni nie odnosi się do tej poprawki, bo dotychczasowy zapis był taki, że jeśli chodzi o panią prokurator po ukończeniu 60. roku życia i o pana prokuratora po ukończeniu 65. roku życia, można było przedłużyć im pracę w prokuraturze po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Prokuratorów. Ta zmiana powoduje tylko to, że wiek kobiet jest zrównany do 65. roku życia. To jest na korzyść kobiet i ja się dziwię, że pani tutaj występuje z takimi stwierdzeniami.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Ja pytam, panie pośle, ja pytam. Nie ma głupich pytań, są głupie odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do… Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, to tylko drobiazg, ale przy okazji chcielibyśmy prosić, bo tutaj po liczbie „65" należy dodać kropkę. Normalnie bym tego nie zgłaszał, ale przy okazji prosiłbym o upoważnienie Wysokiej Komisji do samodzielnego dokonywania tego typu zmian, żebyśmy nie musieli każdej tego typu drobnej zmiany technicznej zgłaszać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, jest oczywiście zgoda Komisji na tego rodzaju zmiany. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Arkadiusz Myrcha. Bardzo krótko, bo kolega dużo czasu zajął.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Sprawa jest ważna, więc będzie tyle czasu, ile potrzeba, żeby to wyjaśnić. Ten właśnie przepis pokazuje, z jak marną opinią BAS-u mamy do czynienia. Zrównujecie państwo wiek kobiet i mężczyzn właśnie z tej przyczyny, że między innymi Komisja Europejska wytyka państwu, że dyskryminujecie kobiety i mężczyzn w zatrudnianiu w organach państwowych. Jednocześnie opinia BAS-u wskazuje, że przepisy te nie odnoszą się w ogóle do materii regulowanej traktatami unijnymi. Ten przepis pokazuje, że dotyczą. To jest potwierdzenie, że powinna zostać sporządzona druga opinia Biura Analiz Sejmowych. Co więcej, pragnę przypomnieć, bo ta kwestia była podnoszona przy procedowaniu ustawy – Prawo o prokuraturze, że o kontynuacji pracy prokuratorów decyduje gremium wybrane jednoosobowo przez prezesa partii politycznej. Taka jest sytuacja w Polsce, że Krajową Radę Prokuratorów powołuje jednoosobowo minister Ziobro, który jest jednocześnie prezesem partii politycznej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, jaki pan wniosek składa do zmiany szóstej?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W rękach prezesa partii politycznej leży to, czy prokuratorzy po osiągnięciu wieku 65 lat będą kontynuowali pracę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, czas został przekroczony. Jaki pan składa wniosek co do zmiany szóstej? Proszę o konkretny wniosek. Jest czy go nie ma?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Jest wniosek o kolejną opinię Biura Analiz Sejmowych, bo ta opinia jest nierzetelna i ten przepis jest tego najlepszym potwierdzeniem. Przypomnę, że to prezes partii politycznej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu bardzo. Państwa koledzy już wyczerpali limit czasu. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak jeszcze. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Proszę zobaczyć, jacy jesteście państwo w procedowaniu niekonsekwentni. W przypadku prokuratorów wpisujecie państwo, że Krajowa Rada Prokuratorów opiniuje wnioski o wyrażenie zgody na dalsze zajmowanie stanowiska, czyli wniosek o to, czy prokurator będzie dalej pracował, czy nie, zaopiniuje Rada Prokuratorów, a w przypadku sędziów Krajowa Rada Sądownictwa, czyli politycy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Analogiczny dział.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie, panie prokuratorze, bo Krajowa Rada Prokuratorów składa się wyłącznie…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pan przewodniczący już nie jest prokuratorem.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale ja jeszcze nie skończyłam, panie przewodniczący, a państwo mi przerywają. W przypadku prokuratorów o tym, kto wyda opinię w przedmiocie wniosku o dłuższy czas pracy, zadecydują prokuratorzy, a w przypadku Krajowej Rady Sądownictwa nie tylko, panie przewodniczący, sędziowie wybrani przez polityków, ale także osoby, które nie są sędziami. To właśnie pokazuje, jak państwo jesteście niekonsekwentni w swoim postępowaniu, bo prokuratorom dajecie taką możliwość. Ja jeszcze nie skończyłam i mieszczę się w czasie 3 minut, panie przewodniczący, a państwo mi przerywają.

Natomiast, jeśli chodzi o sędziów, którzy mają być niezawiśli, to o ich dłuższym czasie pracy decydują politycy lub osoby, które z sądem nie mają nic wspólnego. To pokazuje, jak nierzetelnie pracujecie nad ustawami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany szóstej, ponieważ budziła kontrowersje. Wniosków nikt nie zgłosił, tym niemniej przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany szóstej? Za 15 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana szósta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Meysztowicz się zgłasza. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Jeśli chodzi o poprawkę siódmą, to propozycja jest taka, żeby po ostatnich słowach: „stosunek służbowy prokuratora wygasa z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia lub wyroku" proponuję dopisać: „chyba że zawczasu uzyskał akt ułaskawienia od prezydenta". Biorąc pod uwagę, panie przewodniczący, sposób, w jaki pan proceduje tę ustawę, i sposób, w jaki pan prowadzi to posiedzenie, sugeruję, żeby pan się zwrócił do prezydenta o załatwienie sobie *in blanco* aktu ułaskawienia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja mam pytanie do tego artykułu. Napisane jest, że wygasa z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia lub wyroku. Co projektodawca rozumiał przez słowo „orzeczenia" w tym przypadku? Przecież sąd dyscyplinarny też wydaje wyrok.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, zważywszy na pani kwalifikację prawniczą, sprawa jest chyba oczywista. Pani wie o tym.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, orzeczenie skazujące to wyrok. W związku z tym, jeżeli umorzono postępowanie, to wtedy jest postanowienie, ale jeżeli prokurator zostaje ukarany, to musi zostać wydany wyrok przez sąd dyscyplinarny, podobnie jak sąd karny. W związku z tym mam pytanie, co znaczy tutaj „orzeczenie". W związku z tym proszę mnie nie pouczać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, jeżeli dobrze się orientuję, to w postępowaniu dyscyplinarnym zapadają orzeczenia, a w postępowaniu karnym wyroki. Orzeczenie może być wyrokiem lub postanowieniem i to każdy sędzia wiedzieć powinien.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, wyrok to też orzeczenie. Orzeczenie to może być postanowienie lub wyrok, ale jeżeli mamy orzeczenie skazujące, to zawsze to jest wyrok.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, pani poseł, bo orzeczenia odnoszą się do postępowania dyscyplinarnego i dlatego, jak sądzę, to rozróżnienie, ale bardzo proszę przedstawicieli ministerstwa o wypowiedź, bo ja przecież nie jestem…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale ja nie pytam przedstawiciela ministerstwa. To nie jest projekt rządowy, tylko poselski.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, ale chodzi mi o to, żeby specjaliści z dziedziny to wytłumaczyli, bo jak ja pani tłumaczę, to jest to nieprzekonujące. W związku z tym bardzo proszę…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale ja nie chcę od pana ministra tego słyszeć…

Poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, panie przewodniczący, dwa słowa…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pani poseł składa wniosek?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego dziękuję. Po co to całe zamieszanie? Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, mogę?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja chciałam zwrócić uwagę, że w postępowaniach dyscyplinarnych w prokuraturze wydaje się orzeczenie i pani poseł Dolniak powinna o tym wiedzieć. W postępowaniach dyscyplinarnych w sądzie wydaje się wyrok.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Nikt do zmiany siódmej nie złożył…

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Ja złożyłem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Na piśmie się składa, panie pośle. Pan takiej poprawki nie zgłosił, a w związku z tym przystępujemy do głosowania nad zmianą siódmą w kształcie przyjętym w druku.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany siódmej? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że zmiana siódma została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany ósmej. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, biorąc pod uwagę układ tego przepisu, wydaje nam się, że § 3 powinien być § 1a. Proszę zwrócić uwagę, że w § 1 tego przepisu mówimy o tym, kiedy prokurator generalny może delegować między innymi prokuratora Głównej Komisji do oddziałowej komisji itd. W § 2 mówimy o prokuratorach Instytutu Pamięci Narodowej, a w zaproponowanym § 3 mówimy o wyjątku, kiedy dyrektor Głównej Komisji również deleguje prokuratora Głównej Komisji, a więc prokuratora Biura Lustracyjnego, na określony okres. Wydaje nam się, że właściwym miejscem tego przepisu jest § 1a, a nie § 3.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydaje mi się ta uwaga zasadna, ale jakie jest stanowisko przedstawiciela wnioskodawców?

Poseł Marek Ast (PiS):

Też przyjmuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Jest sprzeciw? Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, a zatem zmiana ósma z uwagą zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne została przyjęta. Jest sprzeciw? Dobrze, ale bardzo panią proszę, bo w sytuacji, kiedy pani chce przeszkodzić, to pani głos wybrzmiewa

na całą salę, natomiast w sytuacji kiedy pani składa wniosek o sprzeciw, to nie słyszę go po raz kolejny.

Proszę bardzo. Kto jest za przyjęciem zmiany ósmej? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymujący 1 głos. Stwierdzam, że zmiana ósma została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany dziewiątej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, my zgłaszamy poprawkę w tym zakresie. Chciałabym zwrócić uwagę, że ta omawiana propozycja jest kolejną próbą usankcjonowania niezgodnego z dotychczasowym ustawowym uregulowaniem takiego stanu faktycznego, jakim jest wypłacanie prokuratorom Prokuratury Krajowej świadczeń, które przysługują prokuratorom delegowanym. Powołani na najwyższe stanowiska prokuratorzy, w tym członkowie ścisłego kierownictwa Prokuratury Krajowej, pobierają tego rodzaju dodatkowe nieopodatkowane uposażenie od marca 2016 r. Świadczenia te obejmują ryczałt mieszkaniowy oraz koszty przyjazdu do miejsca zamieszkania.

Pierwszą taką próbę usankcjonowania tego stanu rzeczy podjął minister sprawiedliwości w grudniu 2016 r. i tamto rozporządzenie było w sposób oczywisty rażące, bo z datą wsteczną naruszało art. 92 ust. 2 konstytucji, gdyż przyznało wymienione wyżej świadczenia prokuratorom Prokuratury Krajowej, którzy wykonywali obowiązki w siedzibie jednostki, do której zostali na trwałe powołani. Zakres upoważnienia ustawowego, który był określony w art. 112 Prawa o prokuraturze, znajdującego odzwierciedlenie w tytule rozporządzenia, absolutnie wykluczał tego rodzaju regulacje.

W związku z tym wnosimy o wykreślenie tego przepisu jako niezgodnego z konstytucją i stanowiącego próbę usankcjonowania niezasadnego przyznawania dodatków prokuratorom Prokuratury Krajowej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Została zgłoszona poprawka do zmiany dziewiątej.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Czy wyczerpaliśmy nasz czas?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie wiem, bo się nikt nie zgłaszał. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Odnosząc się do tego punktu, trzeba stwierdzić, że projektodawca uzasadnia tę zmianę, to jest strona 37 i 38 uzasadnienia, koniecznością jednoznacznego wskazania, że unormowania określające świadczenia przysługujące prokuratorom delegowanym przewidziane w art. 109 § 1 pkt 1 i 2 oraz w § 2 Prawa o prokuraturze, stosowane odpowiednio, a nie wprost, dotyczą prokuratora Prokuratury Krajowej, który uzyskał zgodę na zamieszkiwanie poza miejscowością będącą siedzibą macierzystej jednostki. Wbrew zamierzeniom autorów projektu proponowana zmiana nie usuwa ryzyka dokonywania odmiennej od zamierzeń wykładni tego przepisu. *Ratio legis* uprzywilejowanego traktowania prokuratorów Prokuratury Krajowej zamieszkałych na stałe poza Warszawą nie wskazano ani w uzasadnieniu projektu ustawy – Prawo o prokuraturze, ani w uzasadnieniu niniejszej noweli. Przyznawanie świadczeń delegacyjnych prokuratorom Prokuratury Krajowej, których miejsce stałego zamieszkania przekracza odległość 60 km od Warszawy, stanowi novum.

Uprzednio obowiązująca ustawa o prokuraturze takich przywilejów dla prokuratorów Prokuratury Generalnej nie przewidywała. Awans na stanowisko prokuratora Prokuratury Krajowej wiąże się ze znacznym wzrostem wynagrodzenia, uzyskuje on bowiem

wynagrodzenie w stawce przewidzianej dla sędziów Sądu Najwyższego, do tej kwoty dochodzą dodatki funkcyjne i dodatki specjalne.

Na koniec chciałam powiedzieć, że w chwili obecnej nie jest znane obciążenie budżetu kosztami tych uregulowań. Prokurator krajowy odmówił odpowiedzi na interpelację w tej sprawie, powołując się na informację udzieloną przez Prokuraturę Krajową w trybie dostępu do informacji publicznej. W tej dacie z ryczałtu mieszkaniowego korzystało 29 prokuratorów, a zgodnie z rozporządzeniem ministra sprawiedliwości wynosi on 2700 zł miesięcznie, co daje blisko 1 mln zł rocznie. W związku z tym zmiany te pociągają za sobą koszty, a państwo mówicie, że nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zmiany dziewiątej została zgłoszona poprawka zmierzająca do skreślenia tej zmiany i została złożona przez posłów klubu Nowoczesna.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zmierzającej do skreślenia zmiany dziewiątej? Za 8. Kto jest przeciw? Przeciw 15. Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą dziewiątą w kształcie przyjętym w druku.

Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany dziewiątej? Za 15 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1. Stwierdzam, że zmiana dziewiąta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka. Wcześniej Biuro Legislacyjne się zgłaszało. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, do zmiany nr 10 jest tylko następująca wątpliwość. Chodzi o to, co zostało dodane w art. 112 jako element upoważnienia, czyli przypadki, kiedy diety, o których mowa w art. 109 § 1 i 4, nie przysługują. Czy to nie powinno być określone w drodze ustawowej? Skoro w drodze ustawowej takie przypadki określa się chociażby w art. 109 § 2 i 3, to w naszej ocenie także tego typu przypadki powinny być tutaj określone.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka się zgłaszał.

Poseł Borys Budka (PO):

Może ja poczekam na odpowiedź posła wnioskodawcy. Biuro Legislacyjne wyraźnie wskazało wątpliwości co do zakresu tej propozycji i ja chciałbym, żeby pan poseł wnioskodawca uzasadnił, dlaczego próbujecie państwo na poziom rozporządzenia przenieść coś, co powinno być uregulowane w ustawie. Od odpowiedzi pana posła wnioskodawcy uzależniam moje dalsze wystąpienie. Dziękuję.

Poseł Marek Ast (PiS):

Podtrzymuję treść tej zmiany, tak że panie pośle, jeżeli pan ma jakieś uwagi, to proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka, jakie pan poseł ma uwagi?

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję za to wyczerpujące stanowisko, rozwiewające wszelkie wątpliwości konstytucyjne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pan poseł Ast powinien w BAS-ie pracować.

Poseł Borys Budka (PO):

Tak, wróżę niezłą karierę w Trybunale.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, na stronie 36 jest uzasadnienie i gdyby się pan z tym zapoznał, to nie byłoby wątpliwości, ale ja rozumiem, że pytania zmierzają do tego, żeby posiedzenie trwało jak najdłużej.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie, panie przewodniczący, pytania zmierzają w przeciwnym kierunku. Czy pan przyjmuje wszystko, co panu podsuną z Ministerstwa Sprawiedliwości bądź z Prokuratury Generalnej? Czy pan to wszystko podpisze? Na szczęście są posłowie, którzy czytają to, co państwo przedstawiacie, i zmiany, które tu są proponowane, już są wykorzystywane w praktyce, żeby budżet państwa ponosił milionowe koszty na delegowanie prokuratorów do pełnienia funkcji w innych prokuraturach. W tej chwili około 1 tys. z niecałych 6 tys. prokuratorów w Polsce zajmuje stanowiska delegowane. Powoduje to kwoty sięgające milionów złotych w skali miesiąca, które państwo ponosi na dodatki specjalne, diety, konieczność zakwaterowania itd. W dodatku z wątpliwą podstawą prawną.

Jest jeszcze jedna bardzo istotna rzecz. Otóż tego typu działania nazywane są przez prokuratorów trzymaniem na krótkiej smyczy. Instytucja delegowania służy temu, by prokuratorów z prokuratur rejonowych, mniej doświadczonych od tych, których kręgosłup można jeszcze bardziej zginać, zachęcać metodą marchewki, że bardzo szybko mogą wylądować w Prokuraturze Krajowej, jeśli oczywiście będą wypełniać ślepo polecenia polityczne płynące z Ministerstwa Sprawiedliwości.

I druga rzecz. Prokuratorów, którzy stawiają się, można bardzo łatwo tą instytucją przenieść do odległych prokuratur, a co więcej, teraz na mocy rozporządzenia będzie można pozbawiać diet. Jestem przekonany, że te rozwiązania tylko i wyłącznie służą politykom, a absolutnie nie służą dobremu funkcjonowaniu prokuratury i będziemy w drugim czytaniu zgłaszać odpowiednią poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Pan poseł Budka powiedział, że bardzo uważnie czytacie państwo przepisy tej ustawy, więc chciałabym zapytać, czy rzeczywiście tak dokładnie je czytacie, bo przecież przepisy mówiące o delegacji obowiązywały również wcześniej. Tutaj się nic nie zmienia, jest tylko doprecyzowanie dotyczące diety. Nie rozumiem, skąd nagle pan mówi o wydatkach, że wzrosną koszty dotyczące delegowania, a przecież te zapisy były jeszcze za rządów Platformy Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Ale ja odpowiem, panie przewodniczący. Zostałem imiennie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł się już wypowiedział, teraz przedstawiciel prokuratury chciał głos zabrać. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

W trybie *ad vocem* się wypowiadam, dlatego że zostałem wywołany przez panią poseł Chrobak. Mam pół minuty na to, żeby odnieść…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale ma pan prawo pozostać przy swoim zdaniu. Bardzo proszę pana prokuratora o zabranie głosu.

Poseł Borys Budka (PO):

Niestety mam prawo do…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo. Udzieliłem głosu panu prokuratorowi. Pan też przekroczył limit czasu. Proszę się trzymać limitu przyjętego przez Komisję.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie ma limitu czasu, proszę zerknąć do regulaminu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Został przyjęty przez Komisję wobec obstrukcyjnych działań podejmowanych przez niektórych posłów.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie ma limitu czasu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie prokuratorze.

Dyrektor Biura Prezydialnego w PK Tomasz Szafrański:

Panie przewodniczący, ja jestem zaskoczony, że Biuro Legislacyjne zgłasza tego rodzaju uwagę i ma wątpliwości co do możliwości uregulowania tych kwestii aktem wykonawczym, bo jest obowiązujące rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej. Ono jest ze stycznia 2013 r., w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. To jest też akt wykonawczy wydany przez ministra pracy i tam też są wypadki, kiedy właśnie jest wskazanie, kiedy nie przysługują diety czy inne świadczenia.

Dla przykładu powołam przepis § 9 ust. 5, który stanowi, że zwrot kosztów noclegu lub ryczałt za nocleg nie przysługuje za czas przejazdu, a także jeżeli pracodawca uzna, że pracownik ma możliwość codziennego powrotu do miejscowości stałego i czasowego pobytu. O co chodzi w tym wypadku? Tu nie chodzi o taką sytuację, żeby na bazie aktu wykonawczego ograniczyć uprawnienia pracownika słusznie przez ustawę przyznane. Tu chodzi o jakie wypadki? Kiedy obecnie diety nie przysługują. Wtedy, kiedy pracownikowi jest zapewnione całodzienne wyżywienie, jeżeli pracownik znajdzie się w szpitalu, bo na przykład dozna wypadku, więc podróż służbowa czy ta delegacja ulega przerwaniu, kiedy pracownik jest na urlopie bezpłatnym bądź wypoczynkowym, a skoro jest na urlopie, to nie powinien mieć tych świadczeń.

W związku z tym jest to całkowicie słusznie uzasadnione rozwiązanie, ograniczające koszty i wyłączające diety i inne świadczenia w zakresie, w jakim nie powinny być przyznawane. Nie ma tu ograniczenia uprawnień co do zasady, jest odniesienie się do wyjątkowych sytuacji, które powodują, że nie sposób wypłacać pracownikowi tych świadczeń, bo on w tej chwili na przykład znajduje się w szpitalu na skutek zdarzenia nagłego. Takie rozwiązania funkcjonują w systemie i nie rozumiem, dlaczego to jest kwestionowane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 10.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 10? Za 15 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. W związku z tym stwierdzam, że zmiana nr 10 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Czy są uwagi do zmiany nr 11? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 12. Czy są uwagi do zmiany nr 12? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 13. Czy są uwagi do zmiany nr 13? Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Proponuję tutaj poprawkę następującej treści: w art. 1 w pkt 13, w pkt 1 wyrazy „3 lata” zastąpić wyrazem „rok”. Uważamy, że ten okres będzie wystarczający, jeśli chodzi o okres zatrudnienia na stanowisku asystenta prokuratora.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś w tej sprawie chciał zabrać głos? Nie słyszę. Wobec tego przystępujemy do głosowania.

Poseł Borys Budka (PO):

Proszę to uzasadnić.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Można to uzasadnić? Bo to jest znacząca zmiana.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę powtórzyć poprawkę i czego ona dotyczy. Odnoszę wrażenie, że państwo posłowie nie słuchali.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie, uzasadnić. Słyszeliśmy doskonale. Pan poseł Ast zaproponował skrócenie okresu stażu pracy, który uprawnia do określonych rzeczy. Bardzo bym prosił… Skąd ta poprawka? W ogóle wykreślmy to i z marszu niech ktoś będzie. Dlaczego rok, a nie 3 lata?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

To na korzyść radców prawnych, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ja odpowiedziałem, panie pośle, że uważamy, że okres roku jest okresem wystarczającym.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale dlaczego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlatego że wystarczający jest rok, a nie 3 lata i stąd jest poprawka. Dobrze, jak państwo uważacie, że to jest złe rozwiązanie, to będziecie głosować przeciwko.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja bym chciała się w ramach 3-minutowego czasu dla klubu wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Ja nie wiem, gdzie pan przewodniczący Matusiewicz dostrzegł tutaj radców prawnych, bo ja ich nie widzę. Chyba nie o tej poprawce mówimy, mówimy o zatrudnieniu na stanowisku asystenta prokuratora, asystenta sędziego lub wykonywaniu czynności związanych z tworzeniem lub stosowaniem prawa w urzędach obsługujących organy państwowe. Szczerze mówiąc…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

§ 1a pkt 1, zmiana nr 13.

Poseł Borys Budka (PO):

Zmiana nr 13, tak. Prosiłbym o wyjaśnienie. Pan poseł Ast zgłosił zmianę w pkt 13, dobrze zrozumiałem? Pan poseł Matusiewicz mówi, że to na korzyść radców prawnych, dlatego chcę się dowiedzieć, czy mamy te same przepisy przed sobą, bo w zmianie nr 13, tej, o której pan poseł Ast mówił, jest mowa wyłącznie o osobach zatrudnionych na stanowisku asystenta prokuratora lub asystenta sędziego lub wykonujących czynności związane z tworzeniem lub stosowaniem prawa w urzędach obsługujących organy państwowe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, ja mam tekst jednolity i w art. 174 § 1a pkt 1 dotychczasowy zapis jest taki: „Prokurator Generalny może mianować asesorem prokuratury osobę, która spełnia warunki określone w art. 75 § 1 pkt 1–5 i 8, zdała egzamin adwokacki lub radcowski i przez co najmniej 3 lata wykonywała czynności związane z tworzeniem lub stosowaniem prawa w urzędach obsługujących organy państwowe”, a poprawka skraca ten okres z 3 lat dla tych, którzy zdali egzamin radcowski lub adwokacki do jednego roku. Dlatego powiedziałem, że to jest na korzyść radców prawnych.

Poseł Borys Budka (PO):

I za to wyjaśnienie panu przewodniczącemu dziękuję. Dlatego dopytaliśmy, bo nie było tego uzasadnienia, więc prosiliśmy o doprecyzowanie. Pan poseł tego nie doprecyzował, dlatego dziękuję panu przewodniczącemu, że wyjaśnił *ratio legis*.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zakładaliśmy, że pan poseł zapoznał się z treścią art. 174 i zrobi to, co uczynił teraz pan przewodniczący.

Poseł Borys Budka (PO):

Nawet mam go przed sobą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wygląda na to, że pan kwestionuje te przepisy bez zapoznania się z tekstem.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie. Co więcej, mam go nawet przed sobą, tylko z ust pana posła Asta nie usłyszałem merytorycznego uzasadnienia. Dziękuję panu przewodniczącemu Matusiewiczowi za dokładne wyjaśnienie *ratio legis* tej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do zmiany nr 13? Proszę, jeszcze pani poseł Gasiuk-Pihowicz i pani poseł Barbara Dolniak. 3 minuty dla obydwu pań łącznie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, jak rozumiem, to trzykrotne obniżenie wymaganego czasu doświadczenia zawodowego jest związane z dramatycznym stanem zaległości spraw w prokuraturze po 3 latach rządów PiS-u. Czy to wynika właśnie z tego, że po 2017 r. odnotowano najwyższą od 5 lat liczbę spraw zawieszonych, czy to jest związane z tym, że sprawy toczą się bardzo długo? Liczba spraw, które trwają od roku do 2 lat, wzrosła o ponad 160%, a liczba spraw prowadzonych ponad 2 lata do 5 lat oraz powyżej 5 lat, została nawet podwojona.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie czytała pani tego czasem kilka razy na tym posiedzeniu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Obywatele czekają na to, by sprawy karne, które przecież są tak ważne dla poczucia sprawiedliwości wśród obywateli, były rozstrzygane na bieżąco, a ciągle są opóźnienia, braki kadrowe i jak rozumiem, to obniżenie wymagań jest spowodowane właśnie tym, żeby ten dramatyczny stan prokuratury, do którego doprowadziły 3 lata rządów PiS-u, naprawić. Czy tak? Bardzo proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pani poseł zgłasza jakąkolwiek uwagę do przepisu, czy też po raz kolejny wygłasza swoje tyrady?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, to jest pytanie, bo trzeba pogłębić wiedzę odnośnie do przepisu, jego funkcjonowania i jego *ratio legis*.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pani poseł ma uwagę do brzmienia przepisu? Co się pani w tym przepisie nie podoba?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Obniżenie okresu stażu pracy z 3 lat do jednego roku. Pytam, czy jest to związane z dramatycznym stanem zaległości w prokuraturze, który pojawił się po 3 latach rządów PiS-u.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Barbara Dolniak. Niewiele czasu zostało. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale zostało. Ja mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców, ponieważ obniżenie do roku spowoduje sytuację, że asystent, pracując razem z sędzią czy prokuratorem

w jakiejś określonej sprawie, tak naprawdę nie przejdzie okresu od momentu wszczęcia tej sprawy do momentu jej zakończenia. Nie będzie więc miał nawet czasu, żeby po kolei podejmować wszystkie decyzje. Taka osoba przez rok, uwzględniając jeszcze urlop lub, nie daj Boże, zwolnienia lekarskie, nie będzie w stanie nauczyć się podstawowych rzeczy. To jest za krótki okres czasu, żeby nabrać doświadczenia czy praktyki i żeby zostać asesorem prokuratorskim. Sprowadzacie to państwo do iluzji. Panie pośle, nigdy pan nie pracował ani w sądzie, ani w prokuraturze, żeby zaproponować taką poprawkę, która skraca ten okres do jednego roku. Nie możemy skracać tej praktyki tylko dlatego, że jest trudna sytuacja. To dotyczy konkretnego człowieka. Będzie prowadziła to osoba, która nie nabędzie doświadczenia przez ten rok czasu. No panie pośle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że pytanie zmierza do tego, czy dwa to jest dwa. W związku z tym przystępujemy do głosowania nad zgłoszoną poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Za 14. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 13 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 13 wraz z przyjętą poprawką? Za 12 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1. Stwierdzam, że zmiana nr 13 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Proszę bardzo, pan wnioskodawca Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jest poprawka do zdania wstępnego, dlatego że w wyliczeniu wystąpił błąd i chcemy wyraz 2016 zastąpić wyrazem 2018, bo chodzi o Dziennik Ustaw z 2018 r. To jest oczywista poprawka, wynikająca z błędu w tekście.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Chciałem powiedzieć, że takie poprawki to jest rzecz oczywista. My to poprawiamy później w ramach przyjmowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, czyli nie wymaga to w ogóle poprawki. Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany pierwszej?

Proszę, pan poseł Marek Ast i będę prosił Biuro Legislacyjne.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka jest następującej treści:

W art. 2 podpunkt a: „W pkt 1 w lit. b w pkt 3 wyrazy »art. 12 § 1a pkt 1« zastąpić wyrazami »art. 12 pkt 3«".

Podpunkt b: „W pkt 3 w art. 12 skreślić oznaczenie »§ 1«, drugie oznaczenie »5)« zastąpić oznaczeniem »6)«".

Podpunkt c: „Po pkt 4 dodać pkt 4a w brzmieniu: »w art. 20 pkt 1 otrzymuje brzmienie: tworzy i znosi się sądy oraz ustala ich siedziby, obszary właściwości i zakres rozpoznawanych przez nie spraw«".

Punkt 2 w tej poprawce: „Po art. 8 dodać art. 8a w brzmieniu:

„W ustawie z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz.U. poz. 771) wprowadza się następujące zmiany: w art. 269:

a) w pkt 1:

– w lit. a…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ale proszę mi nie przeszkadzać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę nie przeszkadzać w wypowiedzi posła. Proszę o odrobinę kultury, ktoś mówi, a pani bez upoważnienia, bez podniesienia ręki zabiera głos. Proszę czekać na udzielenie głosu. Co to jest za porządek? Pani po prostu wprowadza bazarowe zwyczaje. Proszę kontynuować, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):

…polecenie nowelizacyjne otrzymuje brzmienie:

»w pkt 6 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 7 w brzmieniu:« oraz oznaczenie »5)« zastępuje się oznaczeniem »7)«;

– lit. b otrzymuje brzmienie:

»b) dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

§ 2. Rozpoznawanie spraw, o których mowa w § 1 pkt 7, należących do właściwości sądu rejonowego, w którym nie utworzono wydziału do tych spraw, Minister Sprawiedliwości przekazuje innemu sądowi rejonowemu w trybie określonym w art. 20«".

Podpunkt b: „w pkt 2 w lit. b wyrazy »art. 12 § 1a pkt 5« zastępuje się wyrazami: »art. 12 § 1 pkt 7«".

Podpunkt c: „w pkt 3 wyrazy »art. 12 § 1a pkt 5« zastępuje się wyrazami: »art.12 § 1 pkt 7«".

Punkt 2: „w art. 297 wyrazy »art. 12 § 1a pkt 5« zastępuje się wyrazami: »art. 12 § 1 pkt 7«".

Punkt 3: „art. 306 otrzymuje brzmienie:

»Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 r., z wyjątkiem:

1) art. 12 ust. 1 i art. 289, które wchodzą w życie z dniem następującym po dniu ogłoszenia;

2) art. 269 i art. 297, które wchodzą w życie z dniem 1 stycznia 2020 r.«".

Punkt 3 w art. 15: „po art. 15 dodać art. 15a w brzmieniu:

»Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 20 pkt 1 ustawy zmienianej w art. 2 zachowują moc do dnia wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 20 pkt 1 ustawy zmienianej w art. 2, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż przez okres 24 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy«".

O uzasadnienie oczywiście poproszę Ministerstwo Sprawiedliwości, gdyż ta poprawka jest w konsultacji z Ministerstwem Sprawiedliwości i oczywiście państwo będą pewnie wnosili o to, aby treść poprawki do państwa dotarła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny był zgłaszany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Biuro Legislacyjne teraz głos zabiera. Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, zanim ustosunkujemy się…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie słychać.

Legislator Monika Bies-Olak:

W pierwszej kolejności chciałam nawiązać do lit. a w zmianie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani mecenas, proszę mówić bliżej mikrofonu, bo nic nie słychać.

Poseł Borys Budka (PO):

Ale proszę nam dać te poprawki, żebyśmy wiedzieli, o czym się mówi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, wnosiłam wniosek formalny…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mecenasi z Biura Legislacyjnego podnieśli rękę, zgłosili się, w związku z tym im udzielam głosu, ale będę udzielał głosu również innym państwu. Chcę wysłuchać tego, co mówią. Wszystkie wymogi zostaną spełnione, proszę się nie niecierpliwić. Spokojnie. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, zanim ustosunkujemy się do zgłoszonej poprawki, chcielibyśmy zabrać głos w sprawie zmiany pierwszej do lit. a). Mając świadomość brzmienia uzasadnienia zawartego na stronie 39, mówiącego o tym, że skoro asesorów mianować będzie prezydent, a KRS nie ma możliwości wyrażenia sprzeciwu w kwestii powierzenia asesorowi sądowemu obowiązków sędziego, zatem asesor sądowy będzie pełnił obowiązki sędziego już od daty mianowania, zbędne jest posługiwanie się przez ustawę pojęciem asesora, któremu powierzono pełnienie obowiązków sędziego. Tego właśnie dotyczy lit. a w zmianie pierwszej.

Pan poseł przed chwilą zgłosił poprawki do art. 106 i § 10 i art. 106k § 2 pkt 2, ale w ocenie Biura Legislacyjnego te same kwestie powinny zostać zmienione w art. 106 i § 8, 106xa § 1 i 2, a także w art. 61 § 1 pkt 7. Mówię o tym w tym miejscu dlatego, że naszym zdaniem przedłożona poprawka nie zawiera w tych punktach konsekwencji.

Druga poprawka, którą pan przedstawiciel wnioskodawców odczytał, ma związek z ustawą z 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, która również wprowadzała w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych poprawki w zakresie art. 12 i między innymi tą zmianą pan poseł wnioskodawca zmienia przepis o wejściu w życie ustawy o komornikach w ten sposób, że te zmiany w u.s.p. mają wchodzić od 1 stycznia 2020 r. Chcieliśmy zwrócić uwagę, że ta zmiana nie jest zmianą czysto wynikową, ale zmianą merytoryczną, ponieważ te uregulowania miały wejść w życie 1 stycznia 2019 r.

Z tą kwestią związana jest jeszcze kwestia tego, że zgodnie z § 91 zasad techniki prawodawczej nowelizację przepisów zmieniających wprowadza się w życie z dniem wejścia w życie tych przepisów zmieniających. Jeśli wolą Komisji będzie przyjęcie tej poprawki, to naszym zdaniem jej konsekwencją, co sygnalizujemy w tym momencie, powinna być zmiana przepisu o wejściu w życie naszej ustawy, czyli art. 19, która powinna brzmieć następująco: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem: pkt 1 – art. 6, 8 i 18, które wchodzą w życie w dniu następującym po dniu ogłoszenia”. Ta treść jest w przedłożeniu, ale również powinien być pkt 2: art. 8a, który wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2019 r. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wniosek formalny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, składam wniosek formalny o przerwę. Przed chwileczką pan poseł Ast przedstawił bardzo rozległą poprawkę, która nijak ma się do tego projektu ustawy, który mieliśmy w pierwszym czytaniu. Jest to ewidentne złamanie zapisów konstytucyjnych, które mówią o trzech czytaniach tego samego projektu, a tutaj mamy bardzo rozległą poprawkę, która dotyczy nagle ustawy o komornikach. Może w tym momencie obniżcie także VAT, bo to obiecywaliście wyborcom w kampanii wyborczej i zajmijcie się tym, co pilne i potrzebne ludziom, a tutaj jakaś zmiana dotycząca ustawy o komornikach. Bardzo proszę o przerwanie w tym momencie prac Komisji, bowiem wkroczymy w łamanie sposobu procedowania wyznaczonego w przepisach konstytucji, jeżeli ta poprawka nie zostanie nam w ogóle doręczona. Teraz mamy już sytuację absurdalną, kiedy Biuro Legislacyjne odnosi się do poprawek, które odczytał poseł Ast, i z całym szacunkiem do jego daru wymowy, ale niestety pan Bóg mu tego daru wymowy nie dał i nawet nie wiadomo było, co pan poseł czytał. Niestety sytuacja wygląda dramatycznie. Państwo

przytaczają poprawki praktycznie do całego projektu ustawy, a my nie wiemy, co w nich jest. Biuro Legislacyjne się odnosi, a jak my mamy się do tego odnieść?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ogłaszam 5 minut przerwy. Poprawki zostaną doręczone posłom na piśmie. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak. Bardzo proszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Uzupełniając wniosek pani poseł Kamili Gasiuk-Pihowicz, wnoszę o ogłoszenie przynajmniej godzinnej przerwy. A dlaczego, panie pośle? A dlatego, że my musimy tę poprawkę, która nie jest poprawką dotyczącą jednego przepisu, przeczytać. Wchodzi tam w grę nowa ustawa, czyli ustawa o komornikach, która nie była przedmiotem procedowania podczas pierwszego czytania. To nie oznacza, że my dostaniemy kartkę z poprawkami i od razu pan przejdzie do procedowania, ponieważ my musimy się zapoznać z tymi poprawkami i ocenić, jak one się zmieniły w stosunku do tego, co jest w treści projektu, i zapoznać się z obowiązującymi przepisami w części, która nie była dotychczas objęta tym projektem.

Na ten moment przerwa powinna wynosić godzinę, a może się okazać, że potrzebna jest nam dłuższa przerwa, ale to nie może się sprowadzić do tego, że pan nam rozda poprawki i przejdziemy do głosowania, bo to nie będzie przygotowanie do nowej poprawki, obszernej i szalenie zmieniającej dotychczasowy projekt. Tym bardziej, że pan poseł nie przedstawił nam uzasadnienia nawet w jednym zdaniu. Oczekiwać będziemy na uzasadnienie ministerstwa, a to nie jest zgodne z regulaminem, ponieważ uzasadnienie powinien złożyć przedstawiciel wnioskodawców, a przedstawiciel ministerstwa może się najwyżej do tego odnieść. Odnieść do pytań, odnieść do uzasadnienia przedstawiciela wnioskodawców, ale nie może zastąpić przedstawiciela wnioskodawców w przedstawieniu uzasadnienia, bo jest to złamanie regulaminu Sejmu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, pan jest odpowiedzialny za organizację naszej pracy i 5 minut absolutnie nie wystarczy, żeby zapoznać się z całkowicie nowymi, odczytanymi przed chwilą poprawkami, dotyczącymi ustawy, która nie była częścią tej ustawy zmieniającej. Pan Ast przeczytał te poprawki, ale dobre przedstawienie powinno polegać na tym, że się mówi, na czym polega zmiana, jak to było przedtem i dlaczego ta zmiana jest wprowadzona. Tak powinno być zmiana po zmianie. Przez długi czas odczytywał pan rozmaite zmiany w rozmaitych paragrafach, ale ani razu nie uzasadnił pan, co to zmienia w stosunku do stanu obecnego, jakbyśmy wszyscy znali na pamięć ustawę o komornikach i każdy jej paragraf i szczegół. Niedostateczne było odczytanie przez pana tych zmian, bez uzasadnienia i bez przedstawienia stanu obecnego. Co ta poprawka wnosi? Każda zmiana, którą pan przeczytał, powinna być odniesiona do obecnego zapisu w ustawie o komornikach i powinna być przedstawiona różnica między obecnym zapisem w ustawie o komornikach, a zapisem przez pana proponowanym i powinno być przedstawione uzasadnienie, dlaczego to się zmienia. Takie są wymagania legislacyjne. Ja bym prosił co najmniej o godzinną przerwę, żebyśmy mogli się z tym zapoznać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, zarządzam pół godziny przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka po przerwie. Państwo otrzymaliście poprawki. Wracamy do art. 2, a dokładnie do zmiany pierwszej.

Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w związku z tym, że są wątpliwości co do tego, czy te poprawki rzeczywiście rozszerzają zakres tej ustawy, bardzo proszę o opinię Biuro Legislacyjne, które jasno by powiedziało, czy rzeczywiście nie stwarza to sytuacji, że ta ustawa jest zupełnie inna niż ta, która przeszła przez pierwsze czytanie. W związku z tym może być problem, że ta ustawa nie będzie objęta zasadami trzech czytań. Bardzo proszę, żebyśmy od tego zaczęli, bo to warunkuje, czy w ogóle jest sens procedowania tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, a ja do tego dodam, że wprawdzie jest ten zapis w ustawie o komornikach sądowych i ta ustawa o komornikach sądowych rzeczywiście taki ma tytuł, ale ona jest również o ustroju sądów powszechnych. To jest poza dyskusją, ale, panie przewodniczący, ta poprawka obejmuje również art. 289…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Mówimy o poprawce do zmiany pierwszej, tak?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak, tej, o której mówił poseł Ast. Ona obejmuje również art. 289 z ustawy o u.s.p. Tam, jak państwo zerkniecie i przeczytacie, mowa jest o postępowaniu administracyjnym, a niniejsze postępowanie tego zakresu nie obejmuje i to oznaczałoby naruszenie zasady trzech czytań, bo to nie jest objęte tym postępowaniem. Ta ustawa jest o ustroju sądów powszechnych, mimo że tytuł tej ustawy może mylić, a to postępowanie administracyjne, i w takiej bazie nie jest objęte tym pierwotnym projektem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w marcu tego roku uchwaliliśmy ustawę o komornikach i ta ustawa przewiduje powołanie Krajowej Rady Komorniczej. Ta rada jest i funkcjonuje. Do zadań tej rady należy opiniowanie przepisów regulujących organizację i funkcjonowanie komorników. Chciałbym się zapytać, czy jest wypełniony wymóg, że zwróciliśmy się o opinię w sprawie zmian dzisiaj wprowadzanych, które dotyczą właśnie ustawy o komornikach. Czy nie uważają panowie, że potrzebna jest opinia Krajowej Rady Komorniczej, której jest to ustawowe zadanie, uchwalone zaledwie 2 miesiące temu? Rada powinna to zadanie wypełniać, a nie mamy opinii do zmian, które państwo proponują w ustawie o komornikach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, w ustawie o komornikach są zmiany dotyczące ustawy o ustroju sądów powszechnych, tak że pana zarzut nie jest trafny.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Czytam o zadaniach Krajowej Rady Komorniczej, tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan minister Piebiak. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ta poprawka rzeczywiście jest długa i rozumiem, że z tego powodu wywołuje pewne emocje, ale ta poprawka wydaje się niezbędna z tego względu, że rzeczywiście w pierwotnym przedłożeniu nie uwzględniono tego, że 1 stycznia 2019 r. do systemu wchodzą wydziały egzekucyjne. Artykuł 12 w wersji przedłożenia, który miał służyć możliwości tworzenia sądów jednorodzajowych, sądów

wyspecjalizowanych, na przykład składających się z wydziałów jednego rodzaju, w ogóle nie dotyczy wydziałów egzekucyjnych. W związku z tym należało tę kwestię rozstrzygnąć i temu służy poprawka nr 3. Nie wydaje się, żeby to, o czym mówi pan poseł Święcicki, było jakimkolwiek problemem. Jeżeli pan poseł nawiązuje do obowiązku opiniowania aktów dotyczących komorników przez samorząd komorniczy, który powstanie 1 stycznia 2019 r., to w związku z wejściem w życie tej ustawy ten obowiązek na podstawie ustawy, która jeszcze nie weszła w życie, oczywiście dzisiaj nie występuje.

W związku z tym decyzja oczywiście należy do Wysokiej Komisji, ale jest możliwe przesunięcie wejścia w życie określonych rozwiązań, przewidzianych w ustawie komorniczej, jeśli chodzi o wydziały egzekucyjne. Między innymi w pkt 3 ta poprawka to przewiduje. Nie wydaje mi się trafny zarzut wyjścia poza przedłożenie i naruszenia zasady trzech czytań, ale oczywiście to może podlegać ocenie jedynego uprawnionego do tego organu, jeżeli chodzi o naruszenie zasad wynikających z konstytucji i to jest Trybunał Konstytucyjny, nikt inny. To posłowie w swojej mądrości muszą tę kwestię rozstrzygnąć tutaj, a jeżeli ktoś będzie uważał, że naruszono przy procedowaniu tej ustawy określone zasady wynikające z konstytucji, to jest jedna i oczywista droga stwierdzenia tego naruszenia, jeśli ono w ogóle wystąpiło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze. Biuro Legislacyjne miało jeszcze uwagę do tej poprawki, dotyczącą wejścia w życie. Panie mecenasie, czy mógłby pan ją przypomnieć, ponieważ to było jeszcze przed przerwą. Bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Chodzi nam o to, że zgodnie § 89 Zasad techniki prawodawczej uważamy, że ta zmiana powinna wejść w życie wtedy, kiedy wchodzi cała ustawa o komornikach, czyli w dniu 1 stycznia 2019 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli można, panie przewodniczący, to w opinii ministerstwa jak najbardziej ta uwaga jest trafna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, wypowiada się minister, wypowiada się Biuro Legislacyjne, a pani przekrzykuje. Proszę poczekać. Zakończą swoją wypowiedź, udzielę pani głosu. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Najpierw mi pan zwraca uwagę, a potem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, bo mówiła pani w czasie, kiedy mówili przedmówcy.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Nie, to nieprawda. Ja chciałabym się odnieść do tych poprawek, które zostały zgłoszone w tej chwili, a mianowicie do poprawki oznaczonej jako pkt 4a w art…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ale teraz mówimy o poprawce nr 3.

Poseł Barbara Dolniak (N):

O poprawce nr 3 właśnie i jest tam pkt 4a: „w art. 20 pkt 1 otrzymuje brzmienie”. W poprawce nr 3, którą państwo zgłosiliście, jest pkt 4a.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Może niech wiceminister Piebiak powie, co jest w tych poprawkach, bo sam je pisał, więc…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Napisane jest w pkt 4a: „W art. 20 pkt 1 otrzymuje brzmienie: 1) tworzy się i znosi sądy oraz ustala ich siedziby, obszary właściwości i zakres rozpoznawanych przez nie spraw". Te uprawnienia przypadną ministrowi sprawiedliwości. Będzie rozstrzygał o zakresie spraw, które będą przypadać poszczególnym sądom. Proszę mi powiedzieć, jak to się ma do art. 12 w dotychczasowym brzmieniu.

W pkt 3: „art. 12 otrzymuje brzmienie: »W sądzie rejonowym można tworzyć wydziały: cywilny – do spraw z zakresu prawa cywilnego, prawa rodzinnego, opiekuńczego«" itd. Określanie zakresu rozpoznawanych spraw nie należy do Ministra Sprawiedliwości.

Panie pośle, zgłosił pan te poprawki i nawet ich nie uzasadnił. Może warto posłuchać, jak bardzo one są nieprawidłowe. Zgłosiliście państwo poprawki, gdzie zakres rozpoznawania spraw przez poszczególne wydziały sądów i rodzaje sądów będzie ustalał minister sprawiedliwości, a zakres w tym temacie należy do materii ustawowej. Zresztą mówicie o tym w dotychczasowym art. 12 ust. 1, gdzie określacie, jakie sprawy będą przypadać do poszczególnych wydziałów. Skąd więc macie podstawę, żeby przyznać to uprawnienie ministrowi – dotyczące zakresu rozpoznawanych spraw, gdy tak naprawdę jest to materia ustawowa, a wy kierujecie to uprawnienie do ministra?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister chciał się do tego odnieść. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Dziękuję też za to pytanie, bo wydaje mi się, że ono świadczy o niezrozumieniu tego, co jest w przedłożeniu, i tego, co jest w poprawce. Minister Sprawiedliwości zawsze decydował o sieci sądowniczej. Wydawał rozporządzenia określające sieć sądów cywilnych, karnych, gospodarczych, pracy i ubezpieczeń społecznych i tak dalej – i nikt tego nie negował. W pewnym momencie ktoś to zanegował, nie pamiętam kto, chyba Krajowa Rada Sądownictwa. Trybunał Konstytucyjny kilka lat temu, nie ten, któremu państwo odmawiacie różnych przymiotów, ale funkcjonujący kilka lat temu, a w związku z tym taki, do którego opozycja nie ma zastrzeżeń, stwierdził, że decydowanie w formie rozporządzenia wykonawczego o sieci sądów jest jak najbardziej zgodne z konstytucją, bo był taki pomysł, żeby ustawą regulować sieć sądów.

Poseł Barbara Dolniak (N):

O sieci sądów, a nie zakresie spraw.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli mi pani pozwoli, pani marszałek, to dokończę. Jeżeli jest zamysł projektodawców, wyrażony w art. 12, żeby doprowadzić do możliwości tworzenia sądów jednorodzajowych, i skoro już mówimy o wydziałach egzekucyjnych, bo tutaj była mowa na przykład o tworzeniu sądu egzekucyjnego dla Warszawy, który będzie składał się wyłącznie z wydziałów egzekucyjnych, albo sądu rodzinnego dla Warszawy, który się będzie składał wyłącznie z wydziałów rodzinnych, to żeby ten zamysł zrealizować, czego dotyczy propozycja korekty legislacyjnej art. 12, trzeba również skorygować art. 20 poprzez dodanie zakresu. Tylko wtedy to jest komplementarne, żeby minister określał nie tylko właściwość miejscową, tak jak się to dzieje dzisiaj, ale także zakres właściwości takiego sądu. Nadal twierdzę, że ta teza, wynikająca z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego sprzed kilku lat, znajduje tutaj pełne zastosowanie. Minister sprawiedliwości odpowiada także politycznie za to, żeby sądownictwo funkcjonowało dobrze, więc jeżeli dojdzie do wniosku, że dobrze będzie postawić na specjalizacje, w wielkich ośrodkach miejskich dobrze na przykład postawić na sądy jednorodzajowe, żeby nie było tak, że każdy sąd musi składać się z wydziału karnego, cywilnego, rodzinnego i jakiegoś tam jeszcze, żeby sądy się specjalizowały jako takie, to trzeba im dać konsekwentnie uprawnienie. Temu służy korekta art. 12 i art. 20. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja sformułowałem bardzo wyraźnie swoją prośbę, żeby nie podejmować procedowania tej ustawy, dopóki nie będziemy mieli jasnej wykładni Biura Legislacyjnego. Ja mogę się pogodzić z tym, że ministerstwo zastępuje wnioskodawców, bo sami napisali tę ustawę, ale nie widzę powodu, dla którego ministerstwo ma zastąpić jeszcze Biuro Legislacyjne. W związku z tym ponawiam prośbę, aby Biuro Legislacyjne jasno nam powiedziało, czy możemy procedować dalej, kiedy te poprawki tak naprawdę stwarzają sytuację, że mamy do czynienia z zupełnie nowym projektem, który nie będzie podlegał zasadzie trzech czytań. Bardzo proszę o jasną i klarowną opinię Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, o dalszych pracach nad projektem przesądziła Komisja. To stanowisko jest dla mnie jako przewodniczącego wiążące. Kontynuujemy prace.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, przecież te poprawki zostały nam przed chwilą dostarczone. To jest zupełnie inna sytuacja. O czym pan mówi? To jest karykatura …

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, sam pan na samym początku obrad powoływał się na opinię BAS-u. Teraz mamy kolejne Biuro, które też może się wypowiedzieć w tym zakresie i jest merytoryczne. Proszę, żeby z takim samym szacunkiem, z jakim pan na samym początku mówił o tym, że jesteśmy zobowiązani do rozpatrzenia dzisiaj projektu, i wykazywał pan wobec BAS-u, to niech pan takim samym szacunkiem teraz darzy Biuro Legislacyjne. Padło konkretne pytanie – 36 poprawek to bardzo dużo. Dotyczą różnych ustaw. Zasadnym jest pytanie, czy mamy utrzymaną konstytucyjną zasadę trzech czytań. W naszej ocenie to jest poważne zastrzeżenie i pan jako przewodniczący powinien potraktować je poważnie. Mamy do czynienia ze złamaniem konstytucyjnej zasady trzech czytań. Proszę się nie obrażać na rzeczywistość, tylko spytać Biuro Legislacyjne, czy rzeczywiście to potwierdza. Niech pan się nie boi zadać tego pytania, proszę pozwolić odpowiedzieć ekspertom i nie będzie z tym żadnego problemu.

Ja przy okazji chciałabym też dopytać merytorycznie, skąd ta zmiana. Dlaczego wyłącza się asesorów z rozstrzygania spraw rodzinnych, a w tym momencie wyłącza się z orzekania w sprawach gospodarczych? Skąd ta zmiana? Nie ma żadnego uzasadnienia. Pan Ast milczy jak zaklęty na ten temat. Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź. Wpierw powinniśmy się zająć tym, czy ta ustawa w ogóle może być procedowana i czy te poprawki mogą być procedowane. Są bardzo obszerne. Bardzo proszę o odpowiedź Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tę sprawę Komisja już przesądziła.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Ja chciałabym usłyszeć odpowiedź Biura Legislacyjnego, panie przewodniczący.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, niech pan nie przesadza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 3 wraz ze zmianami zasugerowanymi przez Biuro Legislacyjne.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3 wraz ze zmianami o charakterze legislacyjnym zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale co odpowiedziało Biuro? Czy Biuro może odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję. Za 16 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Michał Szczerba (PO):
Ale my nie wiemy, nad czym głosujemy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, niech Biuro odpowie. Niech się wypowie w kwestii tego, czy możemy procedować te poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw? Przeciw 9 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą pierwszą wraz z przyjętą poprawką. Art. 2, zmiana pierwsza.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Co to jest ta zmiana pierwsza?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
To jest art. 2 i zmiana pierwsza z poprawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Art. 2, zmiana pierwsza.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Tak, z tą poprawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany pierwszej wraz z poprawką nr 3?

Poseł Barbara Dolniak (N):
Panie przewodniczący, ale ja zadałam pytanie Biuru Legislacyjnemu, żeby odpowiedziało, a pan prowadzi głosowanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bo ja prowadzę i słusznie to pani podkreśliła.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Tak. Mamy sejm niemy i jeszcze w dodatku ucisza pan…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
To, co pan robi, to jest skandal.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Tylko panu się tak wydaje. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Borys Budka (PO):
Jeszcze nie znasz jego możliwości.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Chyba się rozkręca.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za 16 głosów, 8 przeciw i 1 wstrzymujący się. Stwierdzam, że zmiana pierwsza została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany drugiej w art. 2. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):
Zwracam państwa uwagę, że takie brzmienie tego artykuł powoduje, że przewodniczącym wydziału ksiąg wieczystych, wydziału gospodarczego do spraw rejestru zastawów

i wydziału gospodarczego do spraw KRS obligatoryjnie musi być referendarz sądowy. W mojej ocenie bardziej celowym zdaje się zastąpienie słowa „jest" na „może być". To nie zamyka istoty tego przepisu, daje możliwość, ażeby referendarz był takim przewodniczącym, ale również daje możliwość, żeby przewodniczącym wydziału był sędzia. Odpowiednią poprawkę będziemy zgłaszać w drugim czytaniu, natomiast chciałbym uzyskać – już nie będę pytał wnioskodawców, ale Ministerstwo Sprawiedliwości – informację o *ratio legis* tej propozycji zawartej w § 2a. To jest art. 2, zmiana druga. Chodzi mi o dodawany § 2a.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak. Czas dla klubu: 3 minuty. Ponieważ trzech członków klubu się zgłasza, proszę mieć to na uwadze.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Szybko skończę. Proszę państwa, proszę sobie wyobrazić, że przewodniczącym wydziału gospodarczego do spraw krajowego rejestru sądowego jest referendarz sądowy. Zgodnie z tym zapisem może być tylko referendarz sądowy.

Moment, panie przewodniczący, ja nigdy panu nie przeszkadzam.

Przychodzi czas, że referendarz sądowy zostaje sędzią i automatycznie wychodzi z tego przepisu. Automatycznie traci funkcję przewodniczącego. Nie ma takiej możliwości, żeby przewodniczący utracił funkcję z automatu. Ten przepis powoduje, że tak się stanie, a w sądzie nie ma innego asesora sądowego. Co to oznacza? Że nie będzie osoby, która będzie kierować wydziałem gospodarczym Krajowego Rejestru Sądowego. Gratuluję takiego pomysłu. Duży wydział z ogromną ilością spraw nie będzie miał osoby kierującej. Taki zapis powoduje, że blokujecie państwo sytuację i jeszcze powodujecie, że asesor nigdy nie będzie chciał zostać sędzią, bo utraci nie tylko stanowisko, ale także dodatek funkcyjny. W związku z tym ta zmiana, że może być asesor sądowy, jest jak najbardziej zasadna w tym zakresie, że stwarza możliwość, że człowiek będzie chciał dalej awansować i pracować i zostać sędzią.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, w związku z tym, że nie uzyskałem odpowiedzi, to może po prostu zwolnimy państwa z Biura Legislacyjnego. Jest późna godzina, a państwo nie mogą odpowiedzieć na nasze pytania. W związku z tym czy jest sens, żeby państwo tutaj siedzieli z nami, skoro i tak nie mogą zabrać głosu w kwestiach, które nas bardzo interesują? Byłoby to chyba dosyć humanitarne ze względu na późną porę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja bym się chciała odnieść do zmiany, którą państwo proponujecie. Mówicie, że przewodniczącym wydziału ksiąg wieczystych może być tylko i wyłącznie referendarz sądowy, a nie sędzia. To ja mam oczywiste pytanie, dlaczego nie może nim być sędzia? Jakie argumenty przemawiają za tym, żeby ograniczyć taką możliwość osobie, która ma wyższe kwalifikacje do pełnienia takiej funkcji, która jest zresztą odpowiedzialną funkcją. Przewodniczący wydziału ma bardzo szerokie kompetencje. Jakie jest *ratio legis*, żeby ograniczyć tę możliwość do osoby, która ma mniejsze doświadczenie? Ja rozumiem, że chodzi o to, żeby dopuścić osobę, która ma mniejsze doświadczenie zawodowe, i żeby była taka możliwość w przypadku braków kadrowych czy jakiejś szczególnej sytuacji. Ale skąd wykluczenie udziału sędziów od pełnienia tak istotnej funkcji? Chciałabym zwrócić uwagę, że krytycznie do tej uwagi odniósł się chociażby Sąd Najwyższy w swojej opinii, który wyraźnie wskazał, że nie ma żadnego racjonalnego uzasadnienia dla uniemożliwienia powierzania funkcji przewodniczącego wydziału…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, czas się skończył. Proszę bardzo, pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem zwrócić uwagę na to, że dotychczasowy zapis brzmi tak samo, że przewodniczącym wydziału ksiąg wieczystych oraz wydziału gospodarczego do spraw rejestru zastawów jest referendarz sądowy. W zdaniu drugim jest możliwość powierzenia, ale właśnie racjonalność tego przepisu polega na tym, żeby sędziowie przede wszystkim orzekali w innych wydziałach, a nie zajmowali się sprawami rejestrowymi czy sprawami ksiąg wieczystych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę się opanować. Pozwólcie panu przewodniczącemu dokończyć zdanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Już skończył.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan przewodniczący zakończył. Drodzy państwo, po tej dyskusji przystępujemy do głosowania. Argumenty zostały wyłuszczone.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

My zgłosiliśmy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Gdzie? Teraz pani przynosi, więc… Dobrze, skreślić pkt 2. W art. 2 skreślić pkt 2. Przystępujemy wobec tego do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez Klub Poselski Nowoczesna, przez panie poseł Gasiuk-Pihowicz i Dolniak.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 9. Kto jest przeciw? Przeciw 15. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą drugą. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany drugiej? Za 16 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że zmiana druga została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany trzeciej. Czy są uwagi do zmiany trzeciej? Są uwagi do zmiany trzeciej? Jest poprawka? W innym przypadku panie głośno krzyczycie, a teraz dopytuję się i nie słyszę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, mówimy „tak”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, w poprawce nr 3 przyjęliście już poprawkę do pkt 3 art. 12, polegającą na skreśleniu oznaczenia § 1 i § 2 oznaczenia 5), które zostało zastąpione oznaczeniem 6).

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Będę wdzięczny, jak będzie pani mówić bliżej mikrofonu, bo naprawdę nie słyszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

W pakiecie zatytułowanym „poprawka nr 3” znajdowała się poprawka do zmiany trzeciej do art. 12, polegająca na skreśleniu błędnego oznaczenia § 1 i błędnego oznaczenia § 2 – 5), które zastąpiono poprawnym 6).

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

My jako Nowoczesna zgłaszamy w art. 2 poprawkę dotyczącą skreślenia pkt 3 i 4. One pozostają ze sobą w łączności, bo jeden dotyczy sądu rejonowego, a drugi dotyczy sądu

okręgowego. Dlaczego wnosimy o skreślenie? Dlatego że takie wydziały jak cywilny czy wydział karny muszą istnieć w sądzie. Tu nie ma możliwości wyboru, że może być utworzony wydział. To są wydziały, które są tworzone zgodnie z Kodeksem postępowania cywilnego czy Kodeksem postępowania karnego, tu przewidziana jest ściśle określona procedura. Dlatego te wydziały w sądach rejonowych i sądzie okręgowym muszą, a nie „mogą" istnieć. Stąd ten zapis nie jest prawidłowy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, sama koncepcja tego, że w sądzie rejonowym… To znaczy, do tej pory mieliśmy taką sytuację, że sądy rejonowe i sądy okręgowe miały swój charakterystyczny podział na wydziały. W tym momencie, jak rozumiem, tworzycie państwo taką sytuację, że będzie mógł być sąd składający się z jednego wydziału. Całą wiosnę rozmawialiśmy o państwa, mówiąc wprost, pazerności na pewne stanowiska, funkcje i pieniądze. Czy to nie jest droga do tego, żeby tworzyć sądy, które będą się składały z jednego wydziału, a następnie minister sprawiedliwości będzie mógł mianować prezesa takiego jednowydziałowego sądu, z czym oczywiście wiążą się dodatkowe apanaże? Czy to nie jest właśnie spełnienie waszej wizji i chęci, którą już znamy, a mianowicie chęci stanowisk i dodatkowych pieniędzy?

Chciałabym zwrócić uwagę także na wnioski, jakie płyną z opinii pana profesora Matczaka, który jednoznacznie zwrócił uwagę na to, że proponowane przez państwo regulacje dają podstawę do zmiany struktury sądów rejonowych i okręgowych. Rodzi się z tym obawa, że właśnie pod pozorem reorganizacji sądów chcecie państwo faktycznie doprowadzić do przymusowego przenoszenia w stan spoczynku całych grup sędziów, co stało się przecież faktem w przypadku pierwszych projektów zmian ustawy o Sądzie Najwyższym, które były przedstawione przez ministra sprawiedliwości w zeszłym roku. Stąd, mając już doświadczenie, że zmiany organizacyjne sądów przeprowadzacie tylko po to, żeby przeprowadzić czystki personalne, obawiamy się, że ta zmiana, którą teraz proponujecie, będzie służyła tylko i wyłącznie do tego, żeby dokonać czystek personalnych, a w konsekwencji naruszyć w oczywisty sposób konstytucyjną zasadę nieusuwalności sędziów, która jest wyrażona w art. 180. To jest nasza największa obawa z tym związana.

Pani poseł Barbara Dolniak jeszcze się zgłasza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Wiecie państwo, czym ta poprawka jest spowodowana? Zapytajcie pana wiceministra, jak funkcjonuje losowe przydzielanie spraw. System nie przewiduje takiego podziału na wydziały. Wszystkie wydziały cywilne, nieprocesowe, egzekucyjne trzeba wziąć w jeden worek, bo system przewidział tylko sądy, w których te wydziały są połączone w jedno. Nie ma rozdzielenia. W związku z tym w tych sądach, w których był wydział cywilny, nieprocesowy i egzekucyjny, trzeba było wszystko wrzucić do jednego worka. To powoduje właśnie ten system losowego przydzielania spraw. Nie może być takiej sytuacji, że tworzymy jeden wydział, bo nie będzie specjalizacji. Sędzia musi się specjalizować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, te wszystkie wątpliwości są następstwem tego, że państwo nie znacie ustawy macierzystej. W dotychczasowej ustawie jest wyraźny zapis: „można tworzyć", a państwo dziś rozdzieracie szaty, jakby to była nowa regulacja. Na tym problem polega. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany trzeciej? Przepraszam, momencik, ponieważ jest poprawka złożona przez klub Nowoczesna, zmierzająca do skreślenia w art. 2 pkt 3 i 4… Panie przewodniczący, proszę zacytować dokładnie przepis.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę zobaczyć § 1a.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Sąd rejonowy dzieli się na wydziały.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

§ 1a: „W sądzie rejonowym może zostać utworzony wydział".

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale inny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Może, może zostać utworzony wydział. Proszę nie bałamucić. Proszę nie wprowadzać w błąd. Wygłosiła pani swoje tezy i w związku z tym przyjdzie nam rozstrzygnąć je w głosowaniu. Jest poprawka zmierzająca do skreślenia ust. 3.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem… Ale zaraz, w art. 2 skreślić pkt… To powinno być chyba, że zmianę trzecią, a nie punkt, prawda?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Punkt 3 projektu chcemy skreślić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, tu są zmiany. Zmiana pierwsza, druga i trzecia. Chodzi o zmianę trzecią czy pkt 3?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Zmianę trzecią.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale ten zapis zawiera trzecią i czwartą, a czwarta to już dotyczy sądów okręgowych. Taka jest intencja poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, żeby poprawka odnosiła się do konkretnej zmiany. Czy mam rozumieć, że przedstawiona poprawka zmierza do skreślenia zmiany trzeciej? Tak?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Zmiany trzeciej. Trzeciej i czwartej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, ale teraz jesteśmy przy trzeciej. W związku z tym łącznie będziemy głosować państwa wniosek o skreślenie zmiany trzeciej i zmiany czwartej.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tu jest napisane, że chodzi o punkty, dlatego się dopytuję, czy chodzi o zmianę trzecią i czwartą.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Bo to są punkty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany trzeciej i czwartej?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Chcemy głosować nad zmianą zawartą w paragrafie, ustępie lub punkcie. No po prostu katastrofa. Zmiana nie może nie być w paragrafie, punkcie lub ustępie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 9 głosów. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? Za 9, przeciw 15, 1 się wstrzymał od głosu. Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany trzeciej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany trzeciej? Za 15. Kto jest przeciw?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 8. Kto się wstrzymał? Wstrzymujący 1. Stwierdzam, że zmiana trzecia została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany czwartej. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany piątej.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

No przecież my sprzeciw zgłaszaliśmy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale przecież było przegłosowane już.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale trzeba w związku z tym całą zmianę przegłosować. Jest już sprzeciw, my zgłaszaliśmy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pytałem się, czy jest sprzeciw co do przyjęcia zmiany czwartej. Sprzeciwu nie usłyszałem. Nie było sprzeciwu. Przystępujemy do rozpatrzenia…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Przecież w poprawce jest wyrażona krytyczna uwaga do tego przepisu. Chwileczkę, trzeba pomyśleć logicznie. Jeżeli mamy poprawkę do zmiany trzeciej i czwartej, to znaczy, że kwestionujemy też zmianę czwartą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale pani poseł, nie dość, że pani napisała poprawkę nieprawidłowo, to jeszcze pani ma teraz pretensje. Kiedy pytam się, czy są uwagi do zmiany czwartej, pani milczy. Kiedy przechodzę do kolejnej zmiany, pani podnosi rwetes. Proszę się opanować. Proszę się opanować i nie utrudniać prowadzenia Komisji. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jest poprawka do zmiany czwartej. To znaczy, że kwestionujemy…

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam bardzo, ale jeżeli dobrze słyszeliśmy, pan przewodniczący zarządził łączne głosowanie poprawki skreślającej zmianę trzecią i czwartą, a więc poprawka do zmiany czwartej tym samym została w głosowaniu odrzucona. W tym połączonym głosowaniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przepraszam bardzo, bo nie słyszę. Proszę jeszcze raz. Bardzo panią mecenas przepraszam.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pan przewodniczący przy zmianie trzeciej poddał pod głosowanie łączne poprawki, tak jak pani marszałek Dolniak zgłaszała. Łączne głosowanie nad skreśleniem pkt 3 i 4, czyli zmiany trzeciej i czwartej. Ta poprawka już dostała negatywną opinię Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, przecież była o tym mowa. Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w ocenie klubu Platformy Obywatelskiej po dokonaniu poprzednich zmian w prawie o ustroju sądów powszechnych i możliwości obsadzenia stanowisk prezesów i wiceprezesów sądów w sposób zupełnie niekontrolowany przez ministra sprawiedliwości koniecznym staje się, ażeby wzmocnić pozycję kolegiów sędziowskich. W związku z tym w drugim czytaniu będzie zgłoszona odpowiednia poprawka, w której zamiast słów: „po zasięgnięciu opinii”, będziemy propo-

nować wprowadzenie zmiany: „uzgodnieniu z właściwym kolegium sądów". Sygnalizuję tę poprawkę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Panie przewodniczący, zgłaszamy poprawkę, zgodnie z którą w art. 2 w pkt 5 należy skreślić lit. c.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie wiem, o co chodzi. W jakim art. 2? Proszę się odnieść do zmiany piątej.

Poseł Barbara Dolniak (N):
No właśnie, zmiana piąta, pkt 5. Nie ma w ustawach zmian tylko jest albo artykuł, albo art. 1ust. 1, albo art. 1 § 1. Panie przewodniczący, wprowadza pan nową nomenklaturę, która jest nieznana prawu polskiemu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
W projektach są zmiany.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Tworzycie państwo sytuację, że odwołanie będzie się wnosić do Krajowej Rady Sądownictwa. To po pierwsze. Najgorsze w tym wszystkim jest to, że nie będzie przysługiwać ani prawo do uzasadnienia w razie decyzji negatywnej, ani prawo do sądu. Każdy obywatel, a więc również sędzia, ma prawo do wniesienia odwołania. Nie wolno patrzeć przez pryzmat wykonywanego zawodu, bo jak podejdziemy tak do ustawy o lekarzach, to usuniemy z przepisu rzeczy dotyczące lekarza, a nie będziemy patrzeć, że on jest pacjentem. Sędzia jest również obywatelem i skoro wnosi odwołanie, to po pierwsze, musi dostać uzasadnienie, a po drugie, musi mieć prawo odwołania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, sam pomysł tego, żeby dokonać przesunięcia w sytuacji, w której odwołanie wnosi się nie do organu wewnętrznego, jakim jest kolegium sądu, tylko do ciała zewnętrznego, jakim jest Krajowa Rada Sądownictwa, jeszcze w obecnym składzie, w którym większość tego składu jest wybierana przez polityczną większość w parlamencie, a zatem tak naprawdę mocno upolitycznionego (co zresztą ostatnio widzimy po działaniach Krajowej Rady Sądownictwa), oznacza, że możliwość odwołania się do upolitycznionego ciała od decyzji prezesa będzie tak naprawdę instrumentem zastraszania lub represji w stosunku do sędziów i dużą ingerencją polityki. Tworzycie z Krajowej Rady Sądownictwa, która już nie jest niezależnym ciałem, jest upolitycznionym ciałem z politycznymi nominatami w tym ciele, taki superorgan do obsadzania sądów i do awansów. Dajecie mu ostatnie słowo, do jakiego wydziału trafi sędzia. Tak naprawdę nie ma żadnej możliwości odwoływania się od takich represyjnych działań prezesa. Przecież dla sędziego, który spędził pół życia w wydziale cywilnym, przeniesienie do wydziału karnego będzie formą represji. To tak jakby przenieść chirurga, żeby był nagle pediatrą. Oczywiście, że ze względu na brak doświadczenia zawodowego płynącego z kontaktu z danym rodzajem spraw ten sędzia nie będzie w stanie sobie poradzić z tymi sprawami, a zatem będzie to forma represji…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję. Czas się skończył. Pani poseł, wątpliwości wiążą się z tym, że znowu pani nie wie, jak te regulacje wyglądały dotychczas. Proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, naprawdę, to są żenujące uwagi.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja chciałabym zwrócić uwagę pani poseł Gasiuk-Pihowicz, że aktualnie w praktyce wygląda to tak, że sędzia nawet jak wyrazi zgodę na przejście do innego wydziału, to niestety nie otrzymując zgody kolegium, nie może przejść do innego wydziału. Prezes ma związane ręce i nie może go wspomóc. Załóżmy, że sędzia wyraża zgodę i przechodzi z wydziału karnego do wydziału rodzinnego, a kolegium nie wyraża takiej zgody. Dzisiaj są takie przypadki i ten zapis spowoduje, że prezes nie będzie mógł odpowiadać za statystykę w sądzie, tylko będzie mógł przenieść sędziego do innego wydziału. Mowa o tym, że sędzia nie nadaje się, to jest właściwie obraźliwe dla sędziego, że nie nadaje się do pracy w innym wydziale, skoro ma aplikację nie tylko z prawa cywilnego, ale również z karnego czy rodzinnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne. Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, chcieliśmy drobne…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani mecenas, proszę bliżej mikrofonu. Jest bardzo słaba słyszalność.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mamy drobne uwagi redakcyjne, o których przyjęcie prosimy. W zmianie piątej w lit. a wyraz „ustala" zastąpić wyrazem: „ustalają". Chodzi o to, że robią to prezes sądu okręgowego i prezes sądu rejonowego, więc liczba mnoga jest uzasadniona. W lit. b po wyrazach „nie wcześniej" dodać wyraz: „jednak". W § 6 po wyrazie „odwołanie" dodać wyrazy: „o którym mowa w § 5".

Mamy jeszcze pytanie do lit. c do § 5. W obowiązującym stanie prawnym, tak jak padało już w tej sali, organem właściwym było kolegium sądu. Czy w związku z tym nie należy przewidzieć przepisu przejściowego, który regulowałby kwestie dotychczasowych odwołań do kolegium sądu apelacyjnego? Wydaje się, że mogą być jakieś sprawy w toku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan minister chciał zabrać głos. Proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

To oczywiście Komisja zdecyduje. Kwestie poprawek legislacyjnych wydają się oczywiste. Jeżeli zaś chodzi o pytanie, to jest to pytanie de facto do nas, bo my wiemy, jak działa sądownictwo, z racji nadzoru administracyjnego. Oczywiście mogą być jakieś sprawy w toku, ale skala odwołań to jest ok. 100–150 odwołań rocznie w ostatnim roku. Zebraliśmy dane z kolegiów sądów apelacyjnych, ponieważ ten problem był sygnalizowany przez prezesów sądów. To jest w całym kraju 100–150 odwołań, więc jeżeli ustawa wejdzie w życie, to podejrzewam, że jeżeli ten problem wystąpi, to w jednostkowych wypadkach, jednym, dwóch, trzech. Myślę, że nie jest niezbędne tworzenie regulacji międzyczasowej. Ustawa wejdzie w życie i to, czego nie rozpoznało kolegium, zostanie przekazane do kompetencji Krajowej Rady Sądownictwa i zostanie tu rozstrzygnięte.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze krótko pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Prawo musi być tak stworzone, żebyśmy nie dyskutowali, czy dotyczy 100, 120, czy 50 sędziów. To może dotyczyć jednego sędziego, który nie będzie chciał być przeniesiony. Zasadą jest nieusuwalność sędziego. W związku z tym w takim aspekcie musimy to rozpatrywać. Jak słyszymy, tych przypadków jest dość sporo. Mało jest natomiast odwrotnych sytuacji, że sędzia chce przejść. Jeżeli tylko jest możliwość w sądzie, że sędzia chce i ma możliwość przejść do innego wydziału, to tak się dzieje. O tym, że zasadnie to uzasadniam, świadczy fakt, że okazałam panu przewodniczącemu dzisiaj obowiązujący przepis art. 12. Tam jest wyraźnie napisane, że w sądzie rejonowym „tworzy się wydziały", a nie, że mogą być utworzone wydziały, bo to dotyczy dodatkowych wydziałów, panie

przewodniczący. Przed chwilą to sprawdziliśmy. W związku z tym to nie jest prawda, że nie znamy aktualnie obowiązującej ustawy. Tworzycie państwo przepis, w którym prezes sądu będzie mógł wpływać na sędziego, bo taka jest rzeczywistość. Jeżeli ktoś sądzi w wydziale cywilnym czy karnym, to są po pierwsze, nie tylko różnice, to jest w ogóle inna materia, także materia procesowa. To są zupełnie inne światy. Sędzia, który nabrał doświadczenia po latach pracy w wydziale cywilnym, teraz za karę – to jest swoistego rodzaju kara dyscyplinarna – zostaje przeniesiony do innego wydziału i tak naprawdę nie będzie się mógł odwołać. Dzisiaj może zostać przeniesiony, ale przysługuje mu odwołanie od takiej decyzji. Państwo chcecie mu to odebrać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zmiany piątej zgłoszona została poprawka zmierzająca do skreślenia lit. c. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Nikt nie jest za tą poprawką? Panie są tak zajęte rozmowami, że nawet nie głosują za własną poprawką. Proszę o chwilę koncentracji. Kto jest za tą poprawką?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Przecież cały czas trzymam rękę, a pan przewodniczący mówi, że nie wiem, jak głosuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W ogóle by pani nie głosowała, jakbym nie przywoływał.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Cały czas mam podniesioną rękę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 9. Kto jest przeciw? Właśnie widziałem, że jest poprawka i nikt z państwa ręki nie podnosi, a zgłosiliście ją.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Miałam podniesioną rękę. Pan przewodniczący nie raczył sprawdzić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie dopominałbym się o to.

Proszę głosować. Przeciw 15. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą piątą. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany piątej z poprawkami Biura Legislacyjnego? Kto jest za przyjęciem zmiany piątej wraz z poprawkami legislacyjnymi, zgłaszanymi przez Biuro Legislacyjne? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana piąta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany szóstej. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na pewne konsekwencje wprowadzenia tego przepisu. Nawet jeżeli co do zasady moglibyśmy ocenić wprowadzenie przez państwa zmiany dającej szansę na głosowanie w trybie obiegowym w kolegium, to jednak budzi się kilka wątpliwości. Po pierwsze, takie głosowanie powinno być jednak wyłączone w sytuacji, gdy sprzeciw zostanie zgłoszony przeciwko przeprowadzeniu takiego głosowania przez co najmniej jednego członka kolegium. Do tego trzeba także zwrócić uwagę na to, że takie głosowanie obiegowe powinno być wyznaczane tylko w sprawach prostych, oczywistych, takich niebudzących wątpliwości. Kiedy nie trzeba się fizycznie spotykać, nie potrzebna jest dyskusja. Tutaj państwo nie wskazujecie takiego katalogu spraw czy ciężaru spraw, które mogą być rozpatrywane tylko i wyłącznie w głosowaniu obiegowym. Rzeczywiście tutaj budzi się wątpliwość, czy ten przepis nie będzie nadużywany w sytuacji najzwyczajniej w świecie cięższego gatunku spraw. Zasadne byłoby wprowadzenie pewnych rodzajowych poprawek, ale z uwagi na dosyć szybki czas procedowania tej ustawy my wprowadzamy prostą poprawkę, aby w art.

2 skreślić zmianę szóstą, bo w takim brzmieniu ten przepis, w naszej ocenie i zgodnie z opinią Sądu Najwyższego, nie powinien się ostać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Tę poprawkę, jak sądzę, dostanę zaraz, tak, pani poseł? Ona jest prosta: skreślenie zmiany szóstej. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany szóstej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale to jest za?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, to jest za. Dziękuję. Za 9 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 12. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany szóstej. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany szóstej? Za 13 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana szósta została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Zgłaszamy poprawkę dotyczącą skreślenia tego punktu. Wprowadzacie państwo zapis, który przewiduje, że jeżeli nie prezes sądu, to wiceprezes przewodniczy kolegium. A jak nie będzie go w składzie, to co wtedy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Została zgłoszona poprawka zmierzająca do skreślenia zmiany siódmej.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zmierzającej do skreślenia zmiany siódmej? Za 9 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 12. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana siódma została przyjęta.

Nie, to było głosowanie nad poprawką. Poprawka.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To może ja dokończę głosowanie i potem…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ale panie przewodniczący, to głosowanie jest nie na miejscu, bo poprawka zmierzała do skreślenia zmiany siódmej. W związku z tym przegłosowaliśmy już zmianę siódmą, bo poprawka została odrzucona. To wszystko. Nie ma potrzeby dalszego głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, poprawka została odrzucona. Ktoś mógł nie chcieć poprzeć poprawki, ale może też ktoś nie akceptować zmiany siódmej. Proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie tego panu posłowi.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Znaczeniowo zakres tej poprawki i tego głosowania się nie zmienił. Dwa razy głosujemy nad tym samym. Albo proszę nie przyjmować poprawki zmierzającej do skreślenia całej zmiany…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, ja mam dalej idący wniosek. Ponieważ klub Nowoczesna sprowadza poprawki do skreślenia poszczególnych przepisów ustawy, wszystkich po kolei, to w związku z tym można przecież hurtem przegłosować odrzucenie całej ustawy, ale widać Nowoczesna woli tę metodę, żeby poszczególne przepisy odrzucać. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Niektóre zostawiamy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo, że niektóre zostawiacie. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bliżej mikrofonu, bo naprawdę jest bardzo słaba słyszalność. Ja mam zastrzeżenia do tej aparatury.

Legislator Monika Bies-Olak:

Nie przyjęliście państwo poprawki polegającej na skreśleniu i teraz możecie zgłaszać poprawki do brzmienia. Jeżeli nie ma sprzeciwu względem przyjęcia poprawki, to można nad nią nie głosować. Jeżeli taki sprzeciw jest, to taka procedura, jaką pan przewodniczący wprowadził, jest prawidłowa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw do zmiany siódmej? Tamta poprawka już została przegłosowana.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest sprzeciw.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, nie można tak. Albo proszę nie przyjmować poprawek, które zmierzają do skreślenia całego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież pan poseł doskonale zdaje sobie sprawę, o co chodzi. Nowoczesnej nie chodzi o jakość ustawy, ale o to, żebyśmy dyskutowali jak najdłużej i żebyśmy nie zdążyli. Ja chcę państwa zapewnić, że będziemy pracowali dotąd, aż skończymy.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą siódmą w wersji zaproponowanej w druku. Kto jest za? Za 13 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana siódma została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany ósmej? Proszę bardzo, przedstawiciel wnioskodawców.

Poseł Marek Ast (PiS):

Będę proponował poprawkę, która zmierza do usunięcia błędnego odesłania do art. 112 § 3 ustawy o ustroju sądów powszechnych i polega na skreślenia wyrazów „i art. 112 § 3” w art. 2 i zmianie ósmej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proponowałbym, ażeby Biuro Legislacyjne odniosło się do tej poprawki. Proszę bardzo, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, popieramy tę poprawkę. Ona jest słuszna, natomiast, jeżeli można, to mamy wątpliwości co do brzmienia § 5 w związku z tym, iż istota jego polega na rezygnacji z kworum przy głosowaniach. Chcemy zwrócić uwagę, że zgromadzenie ogólne jest organem kolegialnym samorządu sędziowskiego. Istota funkcjonowania organów kolegialnych polega na kolegialnym podejmowaniu decyzji. Jeżeli państwo zrezygnujecie z wymogu kworum, możliwe będzie w skrajnych przypadkach nawet jednoosobowe podejmowanie uchwał, bo chodzi o bezwzględną większość głosów. Naszym zdaniem zaprzeczy to idei samorządowego organu kolegialnego.

Chcemy jeszcze zapytać, jeżeli wolą państwa, mimo naszej uwagi, jest przyjęcie tego rozwiązania i czy jest to rozwiązanie konsekwentne. Proszę spojrzeć na § 12: „Wybory

przedstawicieli, o których mowa w § 7 i § 11, odbywają się w głosowaniu tajnym. Do ważności wyborów jest wymagany udział w głosowaniu co najmniej połowy wszystkich członków zgromadzenia lub zebrania”. Analogicznie w § 8b jest: „Wybory przedstawicieli, o których mowa w § 8a, odbywają się w głosowaniu tajnym. Do ważności wyborów jest wymagany udział co najmniej połowy wszystkich członków zebrania”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja popieram opinię Biura Legislacyjnego. Nie można znosić kworum. Ten artykuł o zmianie ósmej pkt a, do tej pory § 5, zaczynał się od tego, że wymagana jest obecność co najmniej połowy wszystkich członków zgromadzenia. Teraz państwo znoszą kworum, czyli rzeczywiście może być dwóch, może być trzech i może być jeden i to będzie już cały samorząd sędziowski, to będzie całe zgromadzenie. Uważam, że to jest wbrew zasadom demokracji i wbrew zasadom samorządu. Jest to bardzo niebezpieczny zapis. Nie wiadomo, po co on jest robiony. W pełni popieram stanowisko Biura Legislacyjnego, żeby zachować dotychczasowe zapisy, które wymagały, że co najmniej połowa musi być obecna w zgromadzeniu, żeby zgromadzenie mogło podejmować ważnie uchwały.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Chętnie wyjaśnię, dlaczego tego rodzaju propozycja wydaje się jak najbardziej uzasadniona. Podam tylko jeden z przykładów, choć mógłbym je długo wyliczać, przygotowałem się do tego. Zgromadzenie ogólne sędziów Sądu Okręgowego w Słupsku. Prezes zawsze jest zobowiązany zwoływać zgromadzenia w sprawach dotyczących funkcjonowania sądu choćby po to, żeby opiniować kandydatów na wolne stanowiska sędziowskie i wykonywać inne czynności wynikające z u.s.p. Prezes próbował zwołać zgromadzenie 7 marca, a sędziowie nie przyszli. Spróbował 23 kwietnia, nie przyszli. Próbował zwoływać zebrania sędziów sądu okręgowego, bo też mają przecież swoje kompetencje. Zwołał posiedzenie 23 maja, żeby wybrać członków kolegium – sędziowie nie przyszli. Nie przyszli też 19 czerwca.

To jest tylko Słupsk. Mogę podać jeszcze parę innych okręgów sądowych. To jest wykorzystywanie instytucji samorządu sędziowskiego, będącego ważną częścią struktury sądownictwa powszechnego i wewnętrznego układu organów sądów, nie po to, żeby wyrażać głos czy stanowiska, częstokroć bardzo istotne i decydujące, tylko po to, żeby blokować funkcjonowanie sądu, bo prezes się nie podoba, bo inne rzeczy się nie podobają. Po to się zbiera zgromadzenie czy zebranie sędziowskie, żeby dyskutować o tym, co jest dobre, a co jest złe. Tak jak dzisiaj zbiera się Komisja i też dyskusja się toczy. Jeżeli nikt nie przyjdzie, to pewne rzeczy, które są potrzebne w sądzie, po prostu nie mogą się wydarzyć. Można oczywiście patrzeć na to, że taka jest rzeczywistość, ale można też zobaczyć, że niektórzy sędziowie, a w niektórych okręgach nawet większość sędziów po prostu nie chce tego samorządu sędziowskiego albo chce go tylko po to, żeby czynić destrukcję, a nie coś pozytywnego. W tym stanie rzeczy alternatywą wobec likwidacji kworum może być likwidacja samorządu sędziowskiego. O to państwo prosicie? Czy prosicie o to, żeby jednak samorząd sędziowski był i funkcjonował? Są tacy, którzy powodują, że ten samorząd nie funkcjonuje, a w związku z tym przestaje funkcjonować sąd i przestają funkcjonować organy sądu. Tego państwo bronicie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Borys Budka, proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan minister nie rozumie, co to jest samorząd. Czy państwo…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie no, wszyscy nie rozumiemy.

Poseł Borys Budka (PO):

Ale proszę mi dać skończyć. Pan nie będzie mnie recenzował. Samorząd polega na tym, że sędziowie mają swój głos, który może być inny aniżeli głos ministra sprawiedliwości. To, że państwo zrobiliście rewolucję w sądach zamiast reformy i wsadziliście tam osoby, które w niektórych miejscach, zaznaczam, nie mają absolutnie żadnego poważania ze strony samorządu, to nie może uzasadniać kuriozalnego rozwiązania, które de facto powoduje, że jak prezes będzie udawał, że zwoła kolegium, to tak naprawdę jednoosobowo podejmie decyzję i nawet nie będzie można sprawdzić, że kworum nie było.

Państwo pokazujecie, że zrobicie wszystko, żeby sądy były sterowane z Ministerstwa Sprawiedliwości. Ja gratuluję wam takiego podejścia do pojęcia samorządu, bo tylko to udowadniacie, nawet ta wypowiedź, panie ministrze, że wam nie chodzi o żadne utrzymanie samorządu. Wy marzycie o takiej strukturze, gdzie jak pan minister wyda polecenie, to ono zostanie zrealizowane. To jest dokładnie tak, jak to zrobiliście z Krajową Radą Sądownictwa. I ten słynny meldunek: „Panie ministrze, ma pan krajową radę taką, jaką pan chciał". Wie pan, o jakim meldunku mówię. Likwidację kworum można przyrównać do tego, że zlikwidowalibyśmy kworum w Sejmie. To w ogóle może być tak, że jeden poseł podejmowałby decyzję, a reszta by sobie siedziała w okręgach wyborczych. Nie można kpić z instytucji, które są przewidziane dla organów kolegialnych. De facto likwidacja kworum powoduje, że zgromadzenie może nie być organem kolegialnym, a w skrajnych przypadkach jedna osoba, czytaj – prezes, może podejmować jednoosobowo decyzje, udając, że jest zgromadzeniem. Ten przepis naprawdę nie może zostać przyjęty, bo inaczej mamy koniec z zawodowym samorządem sędziowskim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Klub Nowoczesna teraz, bo Platforma już wykorzystała czas. Czas został wykorzystany. Proszę bardzo, klub Nowoczesna. Wszyscy razem, pan poseł Święcicki i pan poseł Borys Budka wykorzystali czas. Proszę bardzo, Nowoczesna.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Musimy pamiętać o jednej podstawowej rzeczy. Tworząc prawo, robimy to w charakterze uniwersalnym i abstrakcyjnym, a nie w odniesieniu do konkretnego przypadku. Pan minister, który, jak widać, jest świetnie przygotowany do projektu poselskiego, podaje nam przykład z Olsztyna, tak, panie ministrze? Ze Słupska, przepraszam. To nie jest wina sędziów, że do zwołania zgromadzenia nie doszło, bo był słaby prezes, który nie potrafił przekonać sędziów do obecności. Abstrakcyjne, uniwersalne. Taka jest wartość przepisów prawa, a nie pod konkretny przypadek. To po pierwsze.

Po drugie, samorząd sędziowski to jest jedna z ważniejszych instytucji w wymiarze sprawiedliwości, bo potwierdza zasadę niezawisłości sędziów. Państwo chcecie wyrzucić instytucję zgromadzenia ogólnego sędziów, bo tak naprawdę, jak zostało przed chwilą powiedziane, przyjdzie prezes i wszystko przegłosuje. Według tej reguły wpiszcie sobie jeden przepis o zniesieniu niezależności sądów i niezawisłości sędziowskiej, bo wy przecież regulujecie wszystko ustawą zwykłą, a nie zasadniczą – i temat się zamknie. Będzie mógł minister sprawiedliwości robić dosłownie wszystko.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, zgłaszamy poprawkę w tym zakresie. Chciałabym panu ministrowi zwrócić uwagę na jedną rzecz. Panie ministrze, pan myli przyczynę ze skutkiem. My ostrzegaliśmy, że to ręczne sterowanie prezesami sądów doprowadzi do takiej sytuacji. Dajecie ludzi nieakceptowanych przez sędziów w danym sądzie. Ludzi bez kompetencji, bez wiedzy, bez umiejętności zarządzania, bez wiedzy merytorycznej. Nie są w stanie wyrobić sobie autorytetu i stąd te konflikty. Pan mówi o sytuacjach konfliktowych i oczywiście mamy sytuację konfliktową w Krakowie, pomiędzy prezes sądu, która

dostała tę funkcję dlatego, że jest koleżanką ministra Ziobry z podstawówki, a sędziami sądu. Nigdy nie wykazała się jakąś szczególną wiedzą, a dostaje do kierowania jeden z większych sądów. Jak ona ma być akceptowana przez to środowisko? Mylicie przyczynę ze skutkiem.

My ostrzegaliśmy. To, co robicie, to jest konsekwentna polityka ograniczenia kompetencji samorządu. Tworzycie z niego funkcję fasadową. Decyzja podjęta przez zgromadzenie musi być podjęta przez większość sędziów. Jaka to będzie decyzja samorządu, jeśli podejmie ją jeden sędzia? Tak naprawdę chcielibyście całkowicie zlikwidować samorząd sędziowski. Chcecie wzmocnić prezesów sądów właśnie dlatego, że doprowadziliście po 3 latach rządów do chaosu, do konfliktów, do braku porozumienia. Nie umiecie rządzić w sposób racjonalny, który by przyspieszył procedowanie spraw. Proszę zwrócić uwagę na statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, po 3 latach rządów PiS-u sprawy są rozstrzygane w sądach wolniej. Przez was.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja z ogromną niechęcią muszę się przyłączyć do tych krytycznych głosów. To jest coś niebywałego, jak można to robić w taki sposób, brakuje mi słowa, a nie chciałbym obrazić nikogo. W taki dziecinny sposób, infantylny. Dziękuję za podpowiedzenie takiego mądrego słowa, panie pośle. Panie przewodniczący, ta radosna twórczość ministerstwa musi się skończyć. Ja się dziwię, dlaczego państwo, koledzy z PiS-u, pozwalacie na to. Powiem otwartym tekstem, to jest kompromitacja całego ugrupowania, że wy pozwalacie się tak wodzić za nos ludziom niekompetentnym. Nie jest to oczywiście żaden projekt poselski, co demoralizuje wszystkich, bo to jest takie obchodzenie prawa. Jest to projekt ministerialny i po tym projekcie powinniście odwołać pana Ziobrę i jego kolaborantów z ministerstwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, chyba jeszcze nic bardziej absurdalnego nie usłyszałam w wypowiedziach pani poseł Dolniak, że prezes ponosi winę za to, że sędzia nie przyszedł na zgromadzenie. To znaczy, że niby co prezes miałby zrobić z tym sędzią, że on nie przyszedł? A może powinien się znaleźć zapis, że sędzia powinien mieć wszczynane postępowanie dyscyplinarne za brak udziału w zgromadzeniu? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na kanwie tej zmiany widać wyraźnie, że sędziowie nie przestrzegają własnej ustawy. Nie przestrzegają ustawy o ustroju sądów powszechnych. Robią obstrukcję. Proszę zajrzeć do zasad etyki zawodowej sędziego, uchwalonej przez Krajową Radę Sądownictwa w 2003 r. Jedna z tych zasad mówi tak: „Sędzia swoim zachowaniem nie powinien dawać nawet pozorów, że nie przestrzega obowiązującego porządku prawnego". Mam pytanie do pana ministra: Czy toczą się w stosunku do tych sędziów jakieś postępowania dyscyplinarne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zmiany ósmej została złożona poprawka. Proszę bardzo, pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałam tylko dodać, co z uzasadnienia wynika i z naszej obserwacji, że kolegia przekształciły się, a sędziowie tam zebrali się w ośrodki blokujące wprowadzanie reform. Tę przeszkodę trzeba usunąć. Jeśli sędziowie nadużywają instytucji kolegium do uniemożliwienia wprowadzania reformy, to trzeba to po prostu zmienić. Koniec kropka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zmiany ósmej została zgłoszona poprawka. Poprawka zmierza do skreślenia zmiany ósmej.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany ósmej? Za 9 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 13 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy jest sprzeciw co do przyjęcia… Bardzo proszę, pan poseł wnioskodawca.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka już była przedstawiana.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka przedstawiona przez posła wnioskodawcę…

Poseł Kinga Gajewska (PO):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez przedstawiciela wnioskodawców? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą ósmą wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany ósmej wraz z przyjętą poprawką? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 9 posłów. Kto się wstrzymał? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana ósma wraz z poprawką została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany dziewiątej. Czy są uwagi do zmiany dziewiątej? Proszę bardzo, klub Nowoczesna i czas 3 minuty dla całego klubu.

Poseł Barbara Dolniak (N):

W imieniu Klubu Nowoczesna wnoszę o skreślenie zmiany dziewiątej. W zasadzie proces ręcznego sterowania i decydowania przez ministra sprawiedliwości o wszystkim i o dowolności wyboru także prezesa sądu apelacyjnego – ta zmiana oddaje w pełni. Eliminujecie państwo punkt, w którym zgromadzenie ogólne sędziów apelacji wyraża opinię o kandydatach na prezesa sądu apelacyjnego. Opinia nie jest wiążąca, a państwo nawet nie chcecie zachować pozorów, w których sędziowie zgromadzenia ogólnego apelacji mają możliwość wydania opinii. Zgromadzenie ogólne opiniuje większością jednego sędziego, a jeżeli sędziowie nie przychodzą, panie przewodniczący, to ewentualnie jest możliwość postępowania dyscyplinarnego, a nie zmiany ustawy. To nie ten kierunek. Eliminujecie państwo nawet możliwość wydania opinii, żeby przypadkiem nie pojawiła się negatywna opinia sędziów o kandydacie na prezesa. Wszystko będzie w rękach Ministerstwa Sprawiedliwości i kierującego nim ministra sprawiedliwości i dlatego zgłaszamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, nie chcecie, aby zgromadzenie ogólne sędziów apelacji opiniowało kandydatów na prezesa sądu apelacyjnego. Dlaczego? Bo bardzo często są to osoby wyrwane ze środowiska, których nie wyróżnia szczególne doświadczenie zawodowe i nie wyróżnia autorytet, który zdobyli czy wyrobili w danym sądzie. Jedyne, co tych ludzi będzie wyróżniało, to jakaś szczególna więź z ministrem sprawiedliwości. Widzieliśmy już, jak to robiliście.

Proszę zwrócić uwagę na konkretny przykład. Pan rzecznik Mitera, nominat Ziobry na prezesa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie. Olbrzymi sąd, bardzo ważne sprawy, a pan sędzia ma wyrok dyscyplinarny za wykonywanie dodatkowego zatrudnienia mimo braku wymaganej zgody przełożonego. Co go wyróżnia? Był podwładnym Ziobry w Ministerstwie Sprawiedliwości i właśnie na tym to polega. Tacy ludzie nigdy nie zdobędą autorytetu, jeżeli napędem ich kariery zawodowej nie będzie umiejętność zdobycia autorytetu, szczególne osiągnięcia w orzecznictwie, świetnie napi-

sane uzasadnienia czy mądre wyroki, tylko jedynie to, że związani są w jakiś szczególny sposób z ministrem Ziobro. Ja to rozumiem, że część osób marzy o przyspieszonej karierze, polegającej na grzaniu się w blasku obecnie rządzącej partii, ale wszystko mija i ci sędziowie też stracą swoje stanowiska, a wstyd…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Ja widzę pewną niekonsekwencję w tym, o czym przed chwilą mówił pan minister. Mówił o tym, że zależy mu na samorządzie sędziowskim i na tym, żeby ten samorząd istniał, a jednocześnie wycinacie państwo kompetencję, która już i tak jest ograniczona, bo opiniowanie nie jest czymś, co jest wiążące. Dziękuję za to, że pokazujecie, jaka jest istota tych zmian. W ogóle najlepiej wytnijcie wszystkie możliwe organy kolegialne, wszystkie kompetencje i zróbcie tak, żeby nominaci ministra sprawiedliwości mieli wszechwładzę w sądach. Mówimy o przewodniczących wydziałów, a za chwilę likwidujecie de facto losowe ustanawianie składów orzekających, więc wszystko to, o czym mówiliście wcześniej, to była jedna wielka fikcja. Widać to w tych poprawkach i w tych zmianach. To jest przykre. To jest przykre, zwłaszcza że w te ustawy zaangażowane są osoby, które nazywają się sędziami. Te ustawy pisane są przez sędziów w Ministerstwie Sprawiedliwości i oni likwidują samorząd sędziowski. Jest to naprawdę bardzo przykre, bo wszystko się kiedyś kończy. Być może niektórzy będą chcieli wrócić do orzekania i ja sobie nie wyobrażam, że później osoby, które piszą tego typu ustawy, będą mogły usiąść za stołem sędziowskim i udawać, że wydają wyroki w sposób niezawisły w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Dla mnie ta ustawa jest jednym wielkim wstydem i przykro jest obserwować kolejne tego typu przepisy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przed chwilą pan minister Piebiak mówił o tym, że sędziowie nie chcą przychodzić na zgromadzenie zwoływane przez prezesów i że są konflikty w sądach. Żeby uniknąć konfliktów, warto by było poznać opinię sędziów o kandydacie na przewodniczącego sądu, jeśli chcecie uniknąć tych konfliktów i doprowadzić do tego, żeby sądy zgodnie i lepiej pracowały. Tymczasem okazuje się, że ministerstwo chce wszystkich mianować. Poseł Matusiewicz mówił o rozprawie dyscyplinarnej wobec sędziów, którzy nie przychodzą na posiedzenia zwoływane przez sędziego, który nie ma żadnego autorytetu. Ja się mogę zapytać, czy jest postępowanie dyscyplinarne wobec ministra sprawiedliwości, który za jedyną kwalifikację powołania na prezesa bardzo ważnego sądu w Krakowie uznał to, że ktoś był jego koleżanką w szkole? To chyba też zasługuje na postępowanie dyscyplinarne. Jeszcze raz podkreślam, jeśli chcemy, żeby ten samorząd działał tak, jak pan minister mówi, że jest taki ważny i potrzebny, to nie można mu wycinać ważnej i pomocnej dla ministra kompetencji, jaką jest opinia o kandydacie na prezesa sądu apelacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo, nie udajcie, że nie wiecie, o co chodzi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Udawajcie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież sprawa jest oczywista. Sędziom chodzi o to, przynajmniej części wpływowego środowiska chodzi o to, żeby było tak, jak było. Stąd potrzebna jest taka regulacja, która może was drażnić, ale jest z tego względu, że nie może być takiej sytuacji, żeby o reformie wymiaru sprawiedliwości decydowali sędziowie. To jest wbrew zapisom konstytucyjnym. Ustrój sądownictwa należy do władzy ustawodawczej, a nie do władzy sądowniczej. Oto jest problem. Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Bojkotują, blokują i tyle.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Bo macie PiS-owskich nominatów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ale jak pani poseł…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o wyciszenie rozmów. Pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jak pani poseł Gasiuk-Pihowicz będzie krzyczeć, to rzeczywiście trudno się wypowiadać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja proszę panią poseł Gasiuk-Pihowicz, żeby pozwoliła ministrowi wypowiedzieć się. Pani poseł, proszę o zdyscyplinowanie. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym najuprzejmiej, jak tylko potrafię, prosić państwa posłów o elementarną uczciwość w wypowiedziach i o minimum przyłożenia się do pracy, którą państwo wykonujecie. Najprościej byłoby otworzyć uzasadnienie projektu na stronie 41 i zobaczyć, co tam jest napisane. Tam jest napisane, że uchylenie pkt 2 w art. 34 jest konsekwencją wprowadzonej ustawą z 12 lipca zmiany modelu powoływania prezesów sądów. Wyeliminowanie opiniowania kandydatów na prezesów sądów apelacyjnych przez zgromadzenie ogólne sędziów apelacji z tej procedury powoduje bezprzedmiotowość kompetencji tego zgromadzenia zapisanej w art. 34 pkt 2 u.s.p.

Dla tych, którzy nie zrozumieli tego prostego tekstu, powiem jeszcze prościej. Chodzi o to, że nie ma już kogoś takiego jak kandydat na stanowisko prezesa sądu apelacyjnego albo okręgowego, albo rejonowego. Dlaczego? Bo ustawa, o której dzisiaj nie dyskutujemy, ponieważ obowiązuje już od jakiegoś czasu i był czas, żeby dyskutować nad nią, przesądziła, że kompetencja ta bez żadnych aktów opiniowania przysługuje ministrowi sprawiedliwości. Przez błąd legislacyjny, który mógł się zdarzyć, bo nie został przez nikogo wychwycony, w różnych miejscach tę kompetencję do opiniowania pousuwano. Tu akurat tego nie usunięto, ale nadal nie mamy kogoś takiego jak kandydat na prezesa sądu apelacyjnego. Nie zasięgano opinii zgromadzeń apelacyjnych na temat tegoż kandydata z uwagi na to, że nie ma takiego pojęcia. Jest po prostu osoba powołana na stanowisko prezesa sądu apelacyjnego przez ministra sprawiedliwości. Państwo dyskutujecie o żelaznym wilku. O rzeczywistości, której nie ma. To zostało napisane w uzasadnieniu. Na Boga, czego jeszcze potrzebujecie? To jest albo żenujący wręcz brak kompetencji, albo brak uczciwości. Inaczej nie jestem w stanie tego określić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Została zgłoszona poprawka do zmiany dziewiątej. Poprawka jak zwykle zmierzająca do skreślenia zmiany dziewiątej.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany dziewiątej? Za 7 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że zmiana dziewiąta została zaakceptowana.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany dziewiątej?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nie możemy dwa razy nad tym samym głosować, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz podejmuje wysiłki, żebyśmy nie dali rady przeprocedować całej ustawy. Zapewniam panią, że damy radę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja nie uzasadniłam, dlaczego jestem przeciw tej poprawce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To jest kwestia tego rodzaju, czy skończymy o godzinie 3:00, czy o 4:00 nad ranem. Tylko tego rodzaju.

Za 14 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jasno powiedziałam, dlaczego jestem przeciw. To, że pan nie uznaje moich argumentów, to jest pana prawo, ale ja powiedziałam, dlaczego jestem przeciwko.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł.

Czy to głosowanie różni się od poprzedniego? Pani widzi, że bezsensowne było absorbowanie nas wszystkich?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ja mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że zmiana dziewiąta została przyjęta.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Ja mam prawo i obowiązek zgłaszać poprawki, a pan ma obowiązek je procedować. Jeżeli widzę, że przepis jest zły…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł głosowaliśmy. Została odrzucona i nikt do zmiany dziewiątej nie zgłosił innych poprawek. Chciałem uznać tę zmianę za przyjętą. Pani zgłosiła sprzeciw, który poddałem pod głosowanie. O co chodzi?

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 10. Czy są uwagi do zmiany nr 10? Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, jak pan przypomina to hasło z tych wstydliwych bilbordów: „Żeby było tak, jak było”, to ja zawsze patrzę na pana i dodaję: „Żeby było tak, jak było w PRL”. Tak nie będzie albo będzie przez chwilę. Teraz przejdźmy do poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bo panu czasu zabraknie.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Oczywiście kłopotliwej poprawki dla pana wiceministra Piebiaka, bo to pan wiceminister Piebiak w słynnym Słupsku, który tu pan wymienił, 18 grudnia wymienił wiceprezesa sądu rejonowego i oczywiście żaden z sędziów się nie zgłosił na stanowisko wiceprezesa sądu okręgowego, a członkowie kolegium sądu złożyli rezygnacje, więc mamy tutaj ręczne dopychanie łokciem i kolanem, jak pan to robił przez pół roku w Ministerstwie Sprawiedliwości. Mam nadzieję, że ludzie zaczną o tym mówić i pan też prędzej wróci na listę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, o zmianie dziesiątej mówimy, a nie o panu ministrze. Proszę się do zmiany dziesiątej odnosić.

Poseł Michał Szczerba (PO):

…prędzej pan wejdzie na listę Solidarnej Polski, aniżeli kiedykolwiek wróci do sądu. Teraz wrócę do tej kwestii, która jest przedmiotem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stracił pan minutę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Niech mi pan nie liczy czasu, bo jest pan ostatnią osobą, która powinna to robić. Od prawie 3 lat rząd prowadzi konsekwentną politykę ograniczania kompetencji samorządu sędziowskiego. Oczywiście w tej chwili eliminujecie kworum podczas posiedzeń zgromadzeń sędziów, kierując się właśnie tą logiką. Należałoby pewnie według was zlikwidować samorząd sędziowski i mam nadzieję, że pan Piebiak będzie taki odważny i to zaproponuje. To byłoby najlepsze rozwiązanie dla PiS-owskich nominatów w sądach, mówię o prezesach i wiceprezesach sądów, które państwo przeprowadziliście. Sytuacja jest bardzo niepokojąca. Mówi o tym opinia Sądu Najwyższego, rzecznika praw obywatelskich, stowarzyszenia Iustitia. Jest to wysoce niepokojące zjawisko, które według rzecznika może prowadzić do znaczącego ograniczenia samorządności w sądach powszechnych. W związku z tym jesteśmy przeciwni zmianie dziesiątej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z Platformy? Nikt się nie zgłasza. Proszę bardzo, Nowoczesna.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, mamy tutaj po raz kolejny próby ograniczania samorządu sędziowskiego. Brak kworum to sytuacja, w której nie większość sędziów będzie podejmowała decyzje, ale absolutnie mniejszość będzie mogła podjąć decyzje. Można sobie wyobrazić sytuację zwołania takiego zgromadzenia ogólnego na ostatnią chwilę i tego, że część sędziów nie będzie po prostu w stanie dotrzeć. Mieliśmy już taki przykład w Trybunale Konstytucyjnym przy wyborze prezesa Trybunału Konstytucyjnego, kiedy zgromadzenie ogólne sędziów Trybunału Konstytucyjnego było zwołane na ostatnią chwilę i część sędziów nie mogła wrócić z urlopów, aby wziąć udział w wyborze tak ważnym, jakim jest wybór pierwszego prezesa TK.

Jeżeli chodzi o sędziów, to oni nie chcą, żeby było, jak było. To właśnie sędziowie przedkładali do polskiego Sejmu za naszym pośrednictwem, Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej, jedyne projekty usprawniające wymiar sprawiedliwości. Was interesuje czystka personalna w wymiarze sprawiedliwości. Ich interesowało usprawnianie wymiaru sprawiedliwości. Naszym poselskim obowiązkiem jest reagować zawsze w sytuacji, kiedy mamy zły przepis. Zgłaszamy poprawkę, nie jest ona przyjmowana, ale jeżeli nie zgadzamy się z przepisem, to mamy prawo zgłosić sprzeciw. Nie może pan nam tego sprzeciwu ograniczać.

Chciałabym się odnieść do jeszcze jednej rzeczy, do wszelkich niekulturalnych, często nawet prostackich zachowań niektórych członków Komisji. My mamy świadomość, że mają na celu odwrócenie uwagi od sedna sprawy, którym jest przejmowanie władzy przez polityków PiS-u nad Sądem Najwyższym. My się nie damy sprowokować. Tylko wy się będziecie ośmieszać i pokazywać światu, czym jest Polska PiS-u – butna, arogancka i prostacka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja jeszcze raz powiem, że prawo ma charakter abstrakcyjny i uniwersalny i nie tworzy się prawa dla konkretnego przypadku. Gdy mówiliśmy o sądzie apelacyjnym, pan minister wskazywał, że gdzieś w konkretnym sądzie nie doszło do zgromadzenia, bo nie przyszli sędziowie. Nie możemy w ten sposób tworzyć prawa, bo z drugiej strony można powiedzieć, że były sądy, gdzie odbyło się zgromadzenie we właściwym składzie, a taka regulacja powoduje, że karę wymierzy się każdemu. Każdemu sądowi, a w zasadzie

każdemu sędziemu. Nie można w ten sposób powodować, że jeżeli ktoś się źle zachował, to oznacza, że damy karę każdemu. Państwo macie w tym praktykę. Ministrowie zachowali się niewłaściwie, a posłowie dostali karę. Tutaj robicie państwo to samo. Jeżeli sędziowie przyszli na zgromadzenie w innych sądach, to dzisiaj dostaną rozwiązanie, które się będzie odnosiło do konkretnego przypadku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę kończyć.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak czynić nie wolno i w związku z tym zgłaszamy poprawkę o skreślenie pkt 10.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Do zmiany dziesiątej Nowoczesna tradycyjnie zgłosiła poprawkę zmierzającą do skreślenia kolejnej zmiany. Proszę bardzo, pan poseł Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, wniosek formalny. Ponawiam wniosek formalny, żeby nad poprawką polegającą na skreśleniu całego punktu głosować razem z punktem.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak nie wolno.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wolno, wolno. Pan przewodniczący może tak to prowadzić, ponieważ ta poprawka zmierza w istocie do głosowania przeciwko temu punktowi. Nie jest to żadna poprawka, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, doskonale rozumiemy, do czego to zmierza, żebyśmy procedowali jak najdłużej. Z drugiej strony wydaje mi się, że nie mogę pójść tą drogą, którą pan poseł sugeruje, choć mogłaby się wydawać zasadna z tego względu, że ktoś może głosować za skreśleniem, a później inni mogą głosować inaczej, bo nie są za tą zmianą. Myślę, że Biuro Legislacyjne podziela ten punkt widzenia…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Skreślenie to nie jest zmiana, panie przewodniczący. Wniosek o skreślenie punktu nie jest poprawką tego punktu, na litość boską, trzymajmy się języka polskiego i zdrowego rozsądku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, doskonale wiemy, że skoro cały czas poprawki po kolei zmierzają do skreślania zmian, to przecież racjonalniej byłoby złożyć wniosek o odrzucenie ustawy. Wiadomo, o co chodzi. Chodzi o to, żebyśmy wszyscy stracili tutaj dużo czasu. O to chodzi. Myślę, że widzowie, którzy nas oglądają dzięki mediom, doskonale potrafią sobie wyrobić zdanie, że chodzi tutaj opozycji o to, ażeby było tak, jak było.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą dziesiątą. Zdaje się, że nie głosowałem jeszcze nad poprawką. Przystępujemy do głosowania nad poprawką polegającą na skreśleniu zmiany nr 10.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 10? Dziękuję bardzo. Za 7. Kto jest przeciw? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 10. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, nie będziemy już powtarzać argumentów, ale do zmiany nr 10 lit. a i zmiany nr 11 do § 4 mamy analogiczną uwagę jak do § 5 w przyjętej zmianie ósmej, bo to są przepisy o zniesieniu kworum, tylko w innych organach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo państwa przepraszam, nie wiem jak państwo, ale ja zauważam, że ta aparatura nie funkcjonuje należycie. Trzeba mieć usta bardzo blisko mikrofonu, żeby było słychać.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani mecenas, proszę mówić tak głośno jak pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, żeby nie zabierać czasu. Sygnalizujemy, że mamy analogiczną uwagę do zmiany nr 10 i 11 do przepisów likwidujących kworum, jaką wygłosiliśmy przy § 5 w przyjętej zmianie ósmej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę przypomnieć, czego ta uwaga dotyczyła. Kworum, prawda?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 10.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 10? Za 13 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Stwierdzam, że zmiana nr 10 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 11. Czy są uwagi do zmiany nr 11? Proszę, Nowoczesna. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, zacznę od tego, że wnosimy o skreślenie tej poprawki, ponieważ uważamy, że zapis pozwalający na zachowanie dotychczasowych rozwiązań jest prawidłowy, bo daje właściwe kworum, a więc liczbę sędziów, którzy muszą głosować za. To nie są poprawki wnoszone po to, żeby skreślić zapis. Nie zgadzamy się z zapisem i chcemy, żeby zachowane były reguły, które pozwalają na prawidłowe funkcjonowanie samorządu sędziowskiego. Państwo tymi przepisami w zasadzie eliminujecie samorząd sędziowski i stąd również wniosek o skreślenie pkt 11, bo tam też jest mowa o większości.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, absolutnie nie można zgodzić się z wyciąganiem wniosku, który pan wyciąga, że z poprawek, które dotyczą skreślenia, my chcemy, żeby było, jak było. To właśnie my powołaliśmy zespół do spraw reformy wymiaru sprawiedliwości, którego ani razu nie zaszczycił swoją obecnością minister sprawiedliwości. Najwyraźniej jest on zainteresowany tylko czystkami w sądach, a nie rzetelną reformą wymiaru sprawiedliwości. To my przedłożyliśmy projekt ustawy dotyczący Krajowej Rady Sądownictwa i gwarantujący transparentność jej działania. Bardzo proszę nie wyciągać takich wniosków. Jeżeli chodzi natomiast o treść poprawek…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ja proszę przerywać wypowiedzi nie na temat. Ja wnioskuję o przerwanie wypowiedzi pani poseł Gasiuk-Pihowicz, która mówi nie na temat. Po raz kolejny. Po raz kolejny pani poseł Gasiuk-Pihowicz gada nie na temat i ja proszę zabierać jej głos. Ja składam wniosek formalny, żeby pan przewodniczący każdorazowo zabierał głos posłance, która mówi nie na temat.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę zareagować. Proszę umożliwić mi mówienie. Proszę mi umożliwić dokończenie wypowiedzi. Panie przewodniczący, proszę wypełniać swoją funkcję. W tym momencie pan nie wypełnia swojej funkcji, bo pozwala pan posłowi

mówić poza udzieleniem głosu. Chciałabym zwrócić uwagę na to, że poprawki, które składamy i które rzeczywiście ograniczają się do wykreślenia szkodliwych przepisów, wynikają z tego, że ustawa została złożona chwilę wcześniej, jest procedowana w ekspresowym tempie i rzeczywiście tak jak brakuje czasu na opinię Sądu Najwyższego czy innych podmiotów, które powinny się wypowiedzieć w tej sprawie, tak my także nie mieliśmy czasu na przepracowanie tego projektu tak, jak byśmy chcieli, a więc z ekspertami. Na tym polega dramat, że mamy mało czasu, żeby przepracować tę ustawę z ekspertami, tak jak powinna być przepracowana. Brakuje opinii ministra do spraw Unii Europejskiej, brakuje opinii ekspertów, nie ma możliwości zaproszenia ich na obrady. Tłumaczę panu teraz elementarne rzeczy. To pośpiech PiS-u powoduje, że nasze poprawki są ograniczone tylko do skreślenia przepisów. To wina PiS-u.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Pani poseł, pani się nie wstydzi przy każdej zmianie wypowiadać te same treści? Proszę mieć na uwadze naszą cierpliwość. W kółko powtarza pani to samo.

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę nie krzyczeć, panie przewodniczący.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja mam prośbę do pani poseł Gasiuk-Pihowicz, żeby rzeczywiście skupiła się przede wszystkim na poprawkach, bo jesteśmy tu po to, żeby procedować. Ja bym bardzo chciała, żeby pani była tak aktywna na podkomisjach, na których pani nie bywa. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Rzeczywiście, pani poseł z Kukiz'15 ma rację. Pani poseł Ścibak… Przepraszam, Chrobak. Zmęczenie, przepraszam panią poseł. Ten projekt powinien być procedowany na podkomisji, więc jeżeli komuś przeszkadza tryb czy też dyskusja, którą dzisiaj mamy w tempie pendolino, które nam pan przewodniczący zafundował, to jest mi przykro. To są ustawy ustrojowe, które są po prostu przepychane kolanem. Ponieważ pan przewodniczący razem z kolegami z PiS-u uniemożliwił obecność pierwszej prezes sądu najwyższego pani profesor Gersdorf, to trzeba oddać głos opinii, która została wyrażona przez Sąd Najwyższy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę się odnieść do zmiany nr 11.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Tak, w zmianie nr 11 państwo likwidujecie kworum, a Sąd Najwyższy przypomina, że uchwały podejmowane przez zgromadzenia ogólne sędziów powinny stanowić głos większości sędziów tworzących ten samorząd. Proponowana przez PiS zmiana może doprowadzić do sytuacji, w której uchwały zgromadzeń podejmowane będą przez kilku sędziów danego okręgu. Rzecznik praw obywatelskich, pan Bodnar, podaje nawet przykład możliwego scenariusza, który mógłby się kiedyś wydarzyć, że osoba odpowiedzialna za zwołanie posiedzeń, zgromadzeń lub zebrania sędziów nie poinformuje o tym fakcie wszystkich uprawnionych do udziału w głosowaniu, a jedynie przychylnych władzom sądu. Następnie w takim ograniczonym składzie osobowym wiążące środowisko sędziowskiego podejmie uchwały bezwzględną większością głosów bez tego kworum, które państwo w tej chwili likwidujecie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję. Na początek, stając w obronie pani poseł Gasiuk-Pihowicz, chciałem powiedzieć, że ja się nie dziwię, że pani poseł powtarza te argumenty, bo skoro one nie znajdują

uzasadnienia przy poszczególnych przepisach, to trzeba je powtarzać, aż może w końcu za którymś razem uda się państwa przekonać. Kropla drąży skałę, więc to jest determinacja i za to się należy szacunek.

Ja bym się jeszcze odniósł do jednej kwestii, apelując do pana przewodniczącego Matusiewicza, stara paremia rzymska, czyli *tres faciunt collegium*, stanowi, że zgromadzenie to jest więcej niż jedna osoba. Uchwały to też jest wyrażenie woli grona osób. Ten przepis spowoduje, że uchwała tak naprawdę straci swój główny przymiot, czyli głos grupy ludzi, bo może być podejmowana w skrajnym przypadku nawet jednoosobowo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę kończyć.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, naprawdę, zabieram w tej sprawie głos po raz pierwszy. Może się zdarzyć, że uchwała będzie podejmowana jednoosobowo, co oczywiście oznacza, że straci swój główny przymiot. Mam pytanie do autorów zapisów, nie wiem, czy do pana przewodniczącego Asta, czy do ministerstwa, ale czy były tu rozważane inne warianty. Praktyką w tego typu sytuacjach jest, że jeżeli zwołuje się na przykład zebranie organu kolegialnego i brakuje kworum w pierwszym etapie, to po jakimś czasie, po godzinie czy po dwóch, zwołuje się kolejne zebranie, gdzie się te wymagania obniża. Jest kilka cywilizowanych rozwiązań, które można zaproponować zamiast kasowania instytucji zgromadzenia ogólnego sędziów w ogóle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dlatego pytanie, czy inne warianty były brane pod uwagę, ponieważ można oczywiście wylać dziecko z kąpielą, ale można też ten sam skutek osiągnąć w inny, bardziej cywilizowany sposób.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, pan przecież jest inteligentnym człowiekiem i doskonale pan wie, o co chodzi. Przecież bylibyśmy za tym, ażeby wprowadzić taki zapis, ale nie możemy udawać, że nie dostrzegamy oporu po stronie części środowisk sędziowskich, która świadomie i celowo, żeby zablokować reformę, nie zamierza przyjść. W związku z tym… Panie pośle, ja pana nawet przekonać nie mogę, to pan chce żebym sędziów przekonał? Przecenia pan moje możliwości.

Drodzy państwo, został zgłoszony wniosek o skreślenie zmiany nr 11. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 11? Za 6 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 15. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 11? Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 11? Za 15. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1. Pragnę państwa poinformować, że wynik głosowania jest taki sam. Radzę wyciągnąć z tego wnioski. Stwierdzam, że zmiana nr 11 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 12. Czy są uwagi do zmiany nr 12? Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić poprawkę do tego artykułu, sprowadzającą się do wykreślenia tego pkt 12. Jest to spowodowane tym, że zmiana, która jest zawarta w tym artykule, tak naprawdę sprowadza się, zdaniem wnioskodawców, po prostu do zmiany trybu powoływaniu sędziów wizytatorów w sądzie okręgowym, poprzez odebranie tej kompetencji prezesowi sądu apelacyjnego i przekazanie jej prezesowi sądu okręgowego. Tak naprawdę najważniejszym skutkiem tej proponowanej przez państwa zmiany jest całkowite wyeliminowanie z tej procedury kolegium sądu okręgowego, a zatem tego organu, który reprezentuje sędziów, który składa się z sędziów wybieranych

spośród sędziów. Kolegium pozbawione zostało uprawnienia do opiniowania kandydatów na wizytatorów. Ponadto zmiana ta doprowadzi do ściślejszego podporządkowania wizytatora prezesowi sądu okręgowego i dalszego wzmacniania pozycji prezesa. Po nowelizacji decyzja w przedmiocie powoływania wizytatorów będzie leżała tylko i wyłącznie w rękach jednego człowieka, ministra sprawiedliwości oraz powołanego przez niego i całkowicie od niego uzależnionego w obecnych realiach prezesa sądu okręgowego. To jest kolejny element zmiany systemu wymiaru sprawiedliwości, który zakłada jedną rzecz: maksymalną koncentrację nadzoru nad działalnością sędziów w ręku polityka, czynnego polityka – ministra sprawiedliwości. Pełna kontrola ministra nad doborem wizytatorów jest przejawem instrumentalnego traktowania sądownictwa.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam formalny wniosek.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Prowadzi do nieuchronnego naruszenia zasady niezależności sądów od władzy wykonawczej. Warto zwrócić uwagę, że wizytatorzy pełnią bardzo ważną rolę w awansach sędziowskich, a zatem uzależnienie wyboru wizytatorów od ministra sprawiedliwości będzie bardzo mocno wpływało na upolitycznienie procesu awansu sędziów. To są kluczowe osoby przy awansach sędziowskich i dlatego ta poprawka jest absolutnie uzasadniona. Nie powinno się usuwać z procedury wyboru wizytatora opinii kolegium sędziów, dlatego że kolegium sądu to jedyny organ wybierany przez sędziów. Dlatego ta poprawka powinna być absolutnie przyjęta.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam formalny wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Formalny wniosek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Janusz Sanocki z wnioskiem formalnym.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ponieważ wypowiedzi posłów opozycji, zwłaszcza pani Kamili Gasiuk-Pihowicz, stanowią powtórzenia non stop tych samych argumentów, czasem może i uzasadnionych, ale powtórzonych sześćset razy, być może to jest jakiś sposób, nie uważam, że powinniśmy to umożliwiać, bo jest to forma pewnej arogancji w stosunku do pozostałych członków Komisji i całej Komisji w ogóle. W związku z tym proponuję, po pierwsze, nie przyjmować takich poprawek. Ponowię mój wniosek, bo to nie jest poprawka, kiedy się składa wniosek o wykreślenie punktu. To etymologicznie nie jest poprawka.

Po drugie, składam wniosek formalny o ograniczenie czasu wypowiedzi posłów do 30 sekund.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest opozycja.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów posłów jest za wnioskiem formalnym o ograniczeniu czasu wypowiedzi do 30 sekund?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Chyba pan żartuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlatego głosujemy panie pośle.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To jest skandal, panie przewodniczący. Komisja…

Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:
To są jakieś jaja, naprawdę panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest wniosek przeciwny, dlatego głosujemy. Kto jest za? Proszę.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Może pan dookreślić ten wniosek?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
16 głosów za. Kto jest przeciw?

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:
Pan jest tak śmieszny, że naprawdę tego się nie da przewidzieć w ogóle w normalnych…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
6 głosów przeciwnych. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że wniosek formalny został przyjęty.

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:
Komuch z człowieka nie wyjdzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę państwa, w toku dyskusji zgłoszony został wniosek do zmiany nr 12, sprowadzający się do skreślenia zmiany nr 12. Czy pan poseł do zmiany nr 12? Proszę bardzo, 30 sekund.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Przede wszystkim te 30 sekund to jest żart i panie pośle Sanocki, powinien się pan wstydzić tego, co pan robi, bo jest pan agentem PiS-u, choć udaje pan, że pan krytykuje PiS. Sejm i Komisja ma służyć dyskusji nad tymi przepisami, a nie przyklepywaniu tego, co wam pan minister przyniósł w teczce. Jeżeli tak miało być, to w ogóle nie jest do tego potrzebny Sejm, tylko najlepiej żeby z Nowogrodzkiej wszystko szło od razu do prezydenta do podpisu i do Dziennika Ustaw. To jest żart, jeżeli chodzi o Sejm.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czas.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Odnoszę się do zmiany nr 12.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale już pan wyczerpał czas. Wyjątkowo pozwalam jeszcze…

Poseł Adam Szłapka (N) – spoza składu Komisji:
Towarzysza czas też się skończył.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Albo jesteście Sejmem i Komisją, albo jesteście marionetkami bazarowymi. Panie przewodniczący, przecież możemy dyskutować o tym, robiliśmy trudniejsze ustawy i dało się mimo wszystko dyskutować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie mówi pan na temat. Do zmiany nr 12 została zgłoszona poprawka.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany nr 12?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Proszę mi pozwolić kontynuować wystąpienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Biuro Legislacyjne ma uwagi? Nie ma.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Podporządkowujecie w tej zmianie wizytatorów ministrowi…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest za zmianą nr 12? Kto jest za poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany nr 12?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Jak można…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Nawet nie wiecie, co się dzieje?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przecież przeszkadza pański kolega, prawda?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Najwięcej to pan mówi na tej Komisji. Non stop.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za 5 posłów. Kto jest przeciwny poprawce? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Czy są inne poprawki do zmiany nr 12? Proszę, pani poseł Barbara Chrobak, 30 sekund.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Panie przewodniczący, ja mam pytanie. Gdzie pani poseł Gasiuk-Pihowicz w aktualnie obowiązujących przepisach przeczytała, że wizytatorów powołuje kolegium?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Opiniuje.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Ale gdzie? W którym miejscu? Bo ja nie widzę, żeby w art. 37d była…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
§ 4, który jest uchylany. Ostatnie zdanie: „uchyla się § 4”.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
I w miejsce tego wprowadzacie opinię Ministra Sprawiedliwości.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Dobrze. Dziękuję bardzo.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
To jest nieporozumienie w tej zmianie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę nie zabierać głosu bez upoważnienia. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:
Szanowni państwo, mamy dwie uwagi do lit. a. Po wyrazie „prezes” proponujemy…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Sanocki, wstydź się bałwanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle Kropiwnicki, zwracam panu uwagę za niestosowne zachowanie. Pan znieważa innego posła niezrzeszonego. Niezrzeszonego posła pan znieważa.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Który jest waszą przystawką.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pani mecenas, proszę kontynuować.

Legislator Monika Bies-Olak:

Po wyrazie „prezes” proponujemy dodać wyraz: właściwego. To z uwagi na to, że może być to prezes…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Kropiwnicki, chcesz po łbie? Chcesz po łbie łysym?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, tu są groźby karalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, zwracam pani uwagę na to, że uniemożliwia pani wypowiedź pani mecenas. Proszę zająć swoje miejsce i przestać wypowiadać się bez upoważnienia. Proszę bardzo, pani mecenas.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Padły tutaj groźby karalne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani mecenas, proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, powtórzę, w lit. a po wyrazie „prezes” zdaniem Biura powinno być doprecyzowanie, że chodzi o właściwego prezesa z uwagi na to, że może to być prezes w sądzie apelacyjnym albo okręgowym. Analogiczna uwaga do lit. b do § 3, powinien być prezes właściwego sądu. Po „prezesie” dodać: „właściwego”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chyba jest zgoda co do tych poprawek legislacyjnych.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka już była przegłosowana. Głosujemy teraz nad przyjęciem zmiany nr 12 wraz z uwagami Biura Legislacyjnego.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 12?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Zgłaszam wniosek formalny panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A ja proponuję ogarnąć się trochę. To jest naprawdę posiedzenie Komisji i głos się zabiera po udzieleniu go przez przewodniczącego.

Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 12 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 13.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić wniosek formalny związany z tym, że przed chwileczką pan poseł Sanocki kierował groźby w stosunku do pana posła Kropiwnickiego, mówiąc: „Czy chcesz po łbie?”. Uważam, że to absolutnie wymaga reakcji przewodniczącego Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Takie uwagi są niedopuszczalne.

Zasługują na natychmiastową reakcję, o ile nie są groźbami karalnymi, ale to oczywiście zależy od subiektywnej oceny pana posła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani poseł zna drogę postępowania.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Czy ja mogę, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie. Drodzy państwo, kontynuujemy, zmiana nr 13.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Czy prokurator na to nie będzie reagował?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Przy obecnym systemie prawnym pan wiceminister Piebiak może postawić zarzuty i od razu skazać.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo i szanowna pani poseł, to była tylko grzecznościowa propozycja, bo może pan poseł chciałby po łbie, to przecież nie jest żadna groźba.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Chłopie, nie brnij. Nie brnij, bo naprawdę wstyd. Podlizujesz się PiS-owi i nawet chcesz nas lać. Jesteś w większości parlamentarnej. Czy ty rozumiesz, że jak większość parlamentarna grozi mniejszości, to jest naprawdę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo, po raz kolejny zwracam uwagę panu posłowi Kropiwnickiemu, że zabiera głos bez upoważnienia. Mam w tej chwili prośbę ze strony obsługi Sejmu, że ze względu na to, że mówicie państwo równocześnie, nie ma możliwości sporządzenia protokołu. Bardzo proszę o przestrzeganie porządku. Każdemu, kto chce zabrać głos, jest mu on udzielany.

W związku z tym bardzo państwa proszę, wracamy do zmiany nr 13. Proszę bardzo, Nowoczesna. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Ja chciałabym zapytać o tę poprawkę z pkt 13, dotyczącą art. 41 w § 1 w pkt 2. Mianowicie uchyla się tam lit. c i uchyla się lit. i. Ponieważ uzasadnienie nie odnosi się ani jednym zdaniem do tej poprawki, w związku z tym ja bym chciała zapytać, zdaniem oczywiście rzeczowym, dlaczego jest taka poprawka. O to bym poprosiła pana posła Asta, bo to jest projekt poselski, a nie pana ministra.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo, czas się skończył. Pani poseł, ja sądzę, że to pytanie jest zbędne. Pani ma przecież na piśmie poprawkę zmierzającą do skreślenia zmiany nr 13.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Proszę sobie wyobrazić, panie przewodniczący, że nie mam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
To dobrze, że uprzedziłem. Będzie jedno głosowanie mniej.

Poseł Barbara Dolniak (N):
To dowodzi tego, że nie wnosimy o skreślenie każdej poprawki, a tej nie wnosimy, panie przewodniczący, dlatego że kompletnie nie ma merytorycznego uzasadnienia.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie krzycz tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Barbara Dolniak (N):
W odróżnieniu ode mnie to pani tutaj bez końca wykrzykuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie poseł Gasiuk-Pihowicz, czas biegnie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, w ramach przyznanego przez pana hojnie czasu 30 sekund, chciałabym prosić o uzasadnienie przez pana posła Asta zmiany w art. 41 w § 1 lit. b. Skąd pomysł na taką zmianę? Jak państwo to uzasadniają? Uzasadnienie milczy także w tym zakresie, a jeżeli proponuje się takie zmiany, to chciałabym wiedzieć, dlaczego w tym kierunku, a nie w innym. Bardzo proszę o uzasadnienie przez pana posła Asta.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):
Uzasadnienie jest na str. 42.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie ma.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do zmiany nr 13? Proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Dziękuję. Tak naprawdę ministerstwo wycofuje się z losowego przydziału spraw. Tak to wszystko wygląda, że polskie społeczeństwo zostało, mówiąc brutalnie oszukane, jeśli chodzi o losowanie spraw, natomiast dziwi też, dlaczego to zostanie przeniesione na poziom zarządzenia z art. 148 u.s.p., które reguluje w sposób ogólny funkcjonowanie sekretariatów i administracji sądowej, natomiast przydział spraw jest kwestią merytoryczną funkcjonowania sądu i przeniesienie tego na poziom zarządzenia jest zupełnie bezpodstawne. Od tego jest wewnętrzny regulamin urzędowania sądów, żeby właśnie tę materię uregulować i określić. Przecież nie zarządzenie ministra. No więc proszę o uzasadnienie w tym zakresie, bo uzasadnienie w tym zakresie milczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Uzasadnienie jest dołączone do projektu. Przystępujemy do głosowania nad zmianą…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale nie wyjaśnia, dlaczego tak jest. Tylko opisuje, że tak jest, ale nie jest napisane, dlaczego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:
My tylko chcieliśmy zwrócić uwagę, że obecne brzmienie art. 148 § 1 nie przewiduje kwestii dotyczącej przydziału spraw. Jak rozumiem, w projekcie nie ma propozycji nowelizacji art. 148. Jak rozumiem, w tej kwestii zostanie jeszcze zgłoszona poprawka. Takie jest pytanie: Czy w tym zakresie będzie poprawka? Bo jeżeli jej by nie było, to brakuje tutaj przepisu nowelizacji art. 148 § 1. Jeżeli będzie, to później tam…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Mam informację, że stosowna poprawka zostanie zgłoszona w drugim czytaniu.

Przystępujemy do głosowania…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
To dzisiaj w nocy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dzięki państwu. Dzięki państwu, którzy wypowiadacie się nie na temat. Gdybyście państwo w racjonalny sposób wykorzystywali czas, bylibyśmy już dawno po pracy, ale państwo w kółko powtarzacie to samo. Przynajmniej niektórzy posłowie.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 13. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 13?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Marszałek to zaplanował, zanim Komisja została zwołana.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie pośle, niech się pan uspokoi. Przestań gadać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 13 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 13 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 14. Są uwagi do zmiany nr 14? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 15? Proszę bardzo, Platforma Obywatelska. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tym przepisem państwo po prostu likwidujecie swój sztandarowy element całej reformy, a mianowicie losowanie składów sędziowskich. To, co było jakimś jedynym pozytywem w tej całej destrukcji systemu sądowniczego, tym jednym przepisem kasujecie. Co ten przepis mówi? Ten przepis mówi, że jest losowanie, po czym dopóki nie odbędzie się pierwsza rozprawa, prezes sądu może zmienić skład sędziowski. Do tej pory prezes sądu mógł zmieniać skład tylko wówczas, kiedy nie było możności rozpoznania sprawy albo istniała długotrwała przeszkoda w jej rozpoznaniu. Wtedy prezes miał takie upoważnienie. Teraz uzyskuje takie upoważnienie zaraz po losowaniu, ale przed pierwszą rozprawą. Cały skład może zmienić. Wylatuje w związku z tym w powietrze wasza sztandarowa zaleta całej reformy sądownictwa. Mianowicie losowanie spraw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ta poprawka to jest wielka kompromitacja, ponieważ de facto w tej poprawce zaprzeczacie głoszonej przez Ministerstwo Sprawiedliwości od 3 lat zasady losowego przydziału spraw sędziom. Wprowadzacie tak naprawdę dowolną zmianę sędziego referenta. W związku z tym tak naprawdę w tym momencie pokazujecie, po co ta reforma. Po to, żeby nie tylko manipulować prezesami i wiceprezesami sądów, ale również składami orzeczniczymi. To robicie tą poprawką. To jest wstyd, panie Piebiak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Bardzo dziękuję. Zwłaszcza do pana ministra Piebiaka kieruję te słowa, który może teraz posłucha, jak argumentowałam podczas posiedzenia plenarnego. Tą ustawą tak naprawdę likwidujecie sztandarowe hasło o reformie wymiaru sprawiedliwości, które wnosiliście na sztandary. Zasadą miała być niezmienność składu sędziowskiego, a losowanie miało zapewnić przejrzystość pracy sądów. Teraz może dalej będzie losowanie, panie ministrze, bo tego nie likwidujecie. Tylko po co? Wylosujecie, a potem do rozprawy, czyli pierwszego posiedzenia, na którym się zawiadamia strony, możecie zmienić skład. Nawet jeżeli będziecie to argumentować interesem wymiaru sprawiedliwości, to jest to tak szerokie pojęcie, że można wrzucić tam wszystko. Każdy argument.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zmierzamy do zakończenia. Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Poprawka zmierzająca, jak sądzę do skreślenia zmiany nr 15.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak, panie przewodniczący. Z uwagi na ekspresowe tempo pracy nad tymi ustawami, brak możliwości konsultacji z ekspertami, nie mieliśmy możliwości opracować bardziej obszernych poprawek i to z winy polityków PiS-u. Chciałabym jednak zadać pytanie panu ministrowi, dlaczego rezygnujecie ze swojego sztandarowego pomysłu? Czy wynika to z płynących z całej Polski głosów, że losowanie absolutnie się nie sprawdziło, że nie mamy do czynienia z żadnym losowaniem, bo gdzieś w ministerstwie stoi jakiś serwer, o którym nikt nic nie wie i jaki ma algorytm. Nie ujawniacie żadnych informacji na ten temat i z waszego sztandarowego projektu o tym, żeby losowanie decydowało o przydziale sędziów, tak naprawdę mamy serwer stojący w Ministerstwie Sprawiedliwości, który przyznaje te sprawy, nie wiadomo na jakiej zasadzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czas się skończył. Pan minister na posiedzeniu plenarnym, kto uważał, to wie, wyjaśniał tę kwestię, ale widać szkoda cokolwiek wyjaśniać, bo państwo w kółko o to samo pytacie.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 15.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem… Nie, przepraszam, jest najpierw poprawka, jak zwykle zmierzająca do skreślenia zmiany nr 15.

Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany nr 15?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chcemy losowego przydzielania spraw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 6 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 13 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy jest uwaga do zmiany nr 15 w wersji przyjętej w druku? Nikt uwagi nie zgłasza. Stwierdzam, że zmiana nr 15…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Sprzeciw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Sprzeciw jest. Dobrze. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 15 w wersji zaproponowanej w druku? Za 14. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 15 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 16. Czy są uwagi do zmiany nr 16? Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

W zmianie nr 16 proponuję poprawkę polegającą na skreśleniu lit. a, ale jednocześnie w konsekwencji skreślenia pkt 18, w art. 4 skreślenia pkt 3 i w art. 8 w zmianie pierwszej skreślić lit. a. Te zmiany mają na celu wyeliminowanie możliwości kandydowania na więcej niż jedno stanowisko sędziego sądu powszechnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zgłoszoną poprawką.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, mam pytanie, jeśli chodzi o tę poprawkę. Czy konsekwencją wykreślenia między innymi lit. a nie powinno być również wykreślenie lit. b w zmianie nr 16 i ewentualnie art. 17? Czy to są te same kategorie spraw, czy to jest całkowicie coś innego? To jest jedna rzecz.

Druga rzecz, jeżeli lit. b powinna tu zostać, to mamy pytanie, jeżeli chodzi o § 1b. Czy tam nie ma potrzeby dookreślenia skutku takiego, jaki jest w § 1a w zdaniu drugim? Może przeczytam to. Jeśli chodzi o ostatnie zdanie w § 1a, to ono mówi o tym,

że: „Zgłoszenie kandydatury na wolne stanowisko sędziowskie w tych sądach powoduje zakończenie postępowania w sprawie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim w sądzie powszechnym”. Czy również w przypadku § 1b nie powinno być podobnego przepisu?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister Łukasz Piebiak. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, oczywiście można by było zrozumieć taką wątpliwość Biura Legislacyjnego gdyby nie to, że w dzisiejszym stanie prawnym, abstrahując od tego, co się dzisiaj dzieje, są wątpliwości co do tego, czy można zgłosić się równocześnie na stanowisko sędziowskie w sądzie powszechnym i w innym sądzie. Dajmy na to, ktoś ma taki zamiar, żeby kandydować równocześnie do sądu apelacyjnego i do Sądu Najwyższego albo do sądu apelacyjnego i do wojewódzkiego sądu administracyjnego albo do NSA. To wymaga regulacji. Wydaje się, że kandydat powinien wybrać jeden sąd i tylko tam się ubiegać. Nie można toczyć postępowań równolegle co do zgłoszeń kierowanych do różnych sądów. Te przepisy, o które tutaj pyta Biuro Legislacyjne, wyjaśniają tę sytuację, że kandydujemy na jedno stanowisko sędziowskie, niezależnie, czy jest to struktura sądownictwa powszechnego, czy jakiegoś innego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, te poprawki oczywiście nie są oderwane od sytuacji, w której jesteśmy, czyli sytuacji Sądu Najwyższego i zdaniem Stowarzyszenia Iustitia zmiana ta niewątpliwie ma związek z wszczętą obecnie procedurą konkursową na wolne stanowiska sędziowskie w Sądzie Najwyższym i zmierza do ograniczenia udziału w niej sędziów sądów powszechnych. Również Sąd Najwyższy jednoznacznie krytycznie ocenia tę propozycję, którą PiS przedstawia. Ta propozycja nie znajduje żadnego uzasadnienia merytorycznego, pozostaje w sprzeczności z ideą otwartości konkursów na stanowisko sędziego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zgłosić poprawkę, która sprowadza się do wyeliminowania tej kuriozalnej sytuacji, w której nie będzie można jednocześnie kandydować do sądu powszechnego i do Sądu Najwyższego czy Naczelnego Sądu Administracyjnego. Propozycja, którą przedłożyliście, jest po prostu nieracjonalna. Nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego. Ona pozostaje także w sprzeczności z ideą otwartości konkursów na stanowisko sędziego. Ta zmiana nie jest zmianą generalną, jest zmianą kazuistyczną. Wam chodzi o to, żeby wyeliminować najlepszych sędziów sądów powszechnych z Sądu Najwyższego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę poprawkę przedłożyć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Bierny, mierny, ale wierny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka tradycyjnie zmierza do skreślenia w zmianie nr 16 lit. b. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 6 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 15 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 16. Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jest jeszcze poprawka pana posła.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez przedstawiciela wnioskodawców.

Proszę bardzo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 6. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jeszcze poprawka w lit. b, ale to jest omyłka legislacyjna i Biuro Legislacyjne, zdaje się, też zwracało uwagę, że w art. 2 w zmianie nr 16 w lit b w § 1b wyraz „postępowaniach" należy zastąpić wyrazem: „postępowania". Ja rozumiem, że to typowo legislacyjna poprawka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, to jest stricte legislacyjna poprawka i nie muszę tego głosować.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 16 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 16 wraz z poprawką? Za 15 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 16 wraz z poprawką została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 17.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli chodzi o zmianę nr 17, to jest tutaj zmiana legislacyjna, która polega na skreśleniu wyrazu „starszy radca" oraz wyraz „dołączają", które należy zastąpić wyrazem: „dołącza". Natomiast zmiana merytoryczna polega na następującej zmianie: po pkt 19 dodaje się pkt 19a w brzmieniu… Nie wiem, czy powinienem to czytać, państwo mają przed sobą brzmienie tej poprawki. Ja powiem tylko, że jej celem jest dostosowanie liczby spraw ocenianych do liczby spraw zgłaszanych do oceny przy ubieganiu się o stanowisko sędziego przez adwokata, radcę prawnego i notariusza.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie pośle, to, co pan przeczytał, jest do pkt 19.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak, ale ta poprawka, jak rozumiem…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale my jesteśmy przy pkt 17.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dobrze, to w takim razie przepraszam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany nr 17? Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Mam pytanie do pana ministra. Dlaczego zmniejszacie kryteria? Przypomnę, że do tej pory trzeba było podać 100 sygnatur, czyli 100 spraw, które kandydat prowadził jako sędzia czy jako notariusz, a tutaj obniżacie to do 50 spraw. To dlatego, że wasi PiS-owscy kandydaci nie mieli tyle spraw, czy nie chce wam się tego oceniać, bo i tak ich już nominowaliście i uważacie, że cała procedura oceny jest bez sensu, bo decyzje podjął już ktoś inny?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Michał Szczerba. Panu już się czas skończył.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panu już się dawno skończył, a ciągle pan jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jak widać nie. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poprawki, które zgłaszacie, mają na celu zmniejszenie kryteriów, które mogą służyć rzetelnej ocenie kandydatów na sędziów. Sąd Najwyższy w tej sprawie ma jednoznaczną opinię, tego typu rozwiązania uniemożliwiają wyselekcjonowanie tych kandydatów, którzy mają najwyższe kryteria. Państwo mówicie o tym, że celem jest ograniczenie biurokracji, a tak naprawdę chodzi o…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Proszę państwa, ja nie wiem, czy państwo wiecie, czym uzasadniono tę zmianę w uzasadnieniu, które dotyczący tego przepisu, zresztą nie tylko tego, bo przepisów dotyczących zmniejszenia liczby przedstawianych spraw jest więcej. Biurokracją. Wszystkiego się mogłam spodziewać, ale nie zapisu o biurokracji. Ta ilość spraw pozwalała na wybranie odpowiedniej ilości spraw zawierających różnorodne orzeczenia, przedmiot postępowania i przebieg tego postępowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, zmniejszacie ze 100 do 50 sygnatur spraw, które ma dołączyć sędzia. Ja mam takie wrażenie, że to jest koronny dowód na to – i chciałabym państwa zapytać, czy tak rzeczywiście jest – że ten konkurs jest ustawiony i wiadomo kto wygra. Lista sędziów leży na biurku Jarosława Kaczyńskiego i to oni będą sędziami w Sądzie Najwyższym. Po co zmniejszacie kryteria merytoryczne? Po co rezygnujecie z konieczności uzasadniania przez Krajową Radę Sądownictwa swoich działań? Po co utrudniacie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję, skończył się czas. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 17 wraz z poprawką legislacyjną zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne. Kto z pań i panów posłów jest za…

Jeszcze Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy pytanie do lit. b w zmianie nr 17. To jest pytanie w związku ze zmianą nr 20, w której proponuje się wykreślenie jednostek nadzorowanych. Czy wobec tego w konsekwencji nie powinno się tych wyrazów skreślić w § 7 w lit. b w zmianie nr 17?

Poseł Borys Budka (PO):

Poseł wnioskodawca chyba powinien odpowiedzieć, prawda? Czekamy.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie Marku, pan się nie boi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

W zmianie nr 20, która dotyczy art. 77 § 2b, mówi się o tym, że sędzia nie może łączyć funkcji orzekania z pełnieniem czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości. W obowiązującej ustawie jest: „lub przez niego nadzorowanej”. W przedłożeniu w zmianie nr 20 tych wyrazów nie ma, w związku z tym w nawiązaniu do tej zmiany pytamy, czy

zasadnym jest, aby w zmianie nr 17 w procedowanym art. 57a w § 7 zostały wyrazy „lub przez niego nadzorowanej". Naszym zdaniem to się łączy, ale bardzo prosimy o wypowiedź ministerstwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo przedstawicieli ministerstwa o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Nie do końca rozumiem intencję tego pytania. Zmiana, która jest w projekcie, w stosunku do dzisiejszego stanu prawnego zmierza do tego, żeby sędziowie delegowani do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury mogli orzekać, bo na dzień dzisiejszy nie mogą, a zgłaszają taką potrzebę i nie widać żadnych związanych z tym zagrożeń. Nie wiem, do czego Biuro Legislacyjne się odnosi. Do § 7, tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 17? Za 14. Kto jest przeciw? Przeciw 6. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że zmiana nr 17 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 18.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Przepraszam, zmiana nr 18 została rozpatrzona w wyniku przyjęcia poprawki pana posła Asta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Zatem przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 19. Czy są uwagi do zmiany nr 19?

Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, po raz kolejny mamy sytuację, w której obniżacie państwo kwalifikacje, które muszą mieć sędziowie na pełnienie bardzo ważnej funkcji. Właściwie chyba wszyscy sędziowie. Ograniczacie liczbę spraw wybranych losowo z 15 do 10, okres czasu sprawozdawczego z 3 lat do 2. Czemu to służy? Na pewno nie wyborze najlepszych sędziów, ale jak rozumiem tych najbardziej wsłuchanych w głosy płynące z Nowogrodzkiej. Biorąc pod uwagę to, że już faktem stało się, że Ministerstwo Sprawiedliwości…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Dlatego w art. 2 w pkt 19 wnioskujemy o zmianę art. 57b w lit. c i w § 2 wyraz „15" zastąpić wyrazem: „25", a w zmienianym § 3 wyraz „2 lat" zastąpić wyrazem: „3 lat". Dlaczego? Dlatego, że decydujące znaczenie przy ocenie powinien mieć nie czas dokonywania oceny, ale rzetelność jej wyników i nabywanie doświadczenia. Przecież państwo sami mówicie, że zawód sędziego ma być ukoronowaniem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, ten tryb, który pan przyjął, w ogóle uniemożliwia jakąkolwiek dyskusję. Pomijam, że wy w ogóle nie odpowiadacie na te pytania. Ani poseł Ast, ani pan minister, no już pan to na pewno nie, bo pan może nawet nie wiedzieć. Chodzi mi o prostą rzecz: Co wy tak naprawdę zmieniacie w art. 57b? Może pan poseł Ast albo pan minister by jednak odpowiedział. O co tak naprawdę chodzi w tej zmianie i co chcecie osiągnąć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Oczywiście pytanie jest do wnioskodawcy, do pana posła Asta, ale pewnie pomoże mu pan wiceminister Piebiak, który tę ustawę pisał. Chodzi tak naprawdę o to, żeby obniżyć kryteria dla sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No, już kolega panu odpowiada.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Jak rozumiem, chodzi o to, żeby mieć takich sędziów, którzy będą mieli poziom wiedzy porównywalny z ławnikami, którzy zawsze mogą wszystko doczytać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 19.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To może jednak ktoś odpowie? Pan minister zgłaszał się do odpowiedzi. Niech pan nie odsyła do czytania, tylko niech się minister wypowie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 19?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przypomnij sobie, jak procedowałeś Trybunał Konstytucyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest za? Za 14 głosów. Kto jest przeciw?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Kiedy zabierałem głos?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Przypomnij sobie…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A poprawka?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A gdzie została przedłożona?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Przecież dałam panu przed chwilą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

A no tak, bo pani poseł zabrała i potem ją z powrotem przyniosła, bo była niepodpisana.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ktoś podrzucił.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlatego jej nie poddałem pod głosowanie.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Dołączyłam z drugim podpisem. Mój podpis był na tej poprawce. Panie przewodniczący, proszę nie przeinaczać faktów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, ale przecież sama pani poseł Gasiuk-Pihowicz przyszła i powiedziała „przepraszam, niepodpisana” i zabrała.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Co?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Przecież tylko ja ją przyniosłam, panie przewodniczący.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja zaraz uwierzę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie zarzucajcie mi panie…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja nic nie przynosiłam.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To ja ją przyniosłam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No dobrze, to pani Barbara Dolniak zabrała, przyniosła i dobrze, i nie ma problemu. Nie wiem, z czego panie robicie problem. Poddam tę poprawkę pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale to pan krzyczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję tę poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panie poseł z Nowoczesnej?

Poseł Witold Zembaczyński (N) – spoza składu Komisji:

Pani poseł się nazywa jakoś.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, nazywa się i państwo nie wiecie, które to są. Przypomnę: pani poseł Barbara Dolniak i pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Kto jest przeciw? Przeciw 12. Kto się wstrzymał od głosu? Za było 3 posłów. Przeciw było 12. Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 19. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 19? Za 13 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 6. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł od głosu. Stwierdzam, że zmiana nr 19 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 20.

Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Przed zmianą nr 20 byłaby jeszcze zmiana nr 19 a, którą już omówiłem przy okazji omawiania zmiany nr 17. Tak jak powiedziałem, państwo macie treść propozycji przed sobą. Zmiana polega, tak jak powiedziałem, na dodaniu zmiany nr 19a. Zmierza ona do tego, aby dostosować liczbę spraw ocenianych do liczby spraw zgłaszanych do oceny przy ubieganiu się o stanowisko sędziego przez adwokata, radcę prawnego i notariusza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka zmierza do dodania zmiany nr 19a.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 19 a? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 4 posłów. Kto się wstrzymał? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 19a została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 20. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przy zmianie pierwszej przy lit. a sygnalizowałam, że naszym zdaniem konsekwencją byłaby zmiana w art. 61 § 1 pkt 7. Przytoczę brzmienie obecne „zajmując stanowisko asesora sądowego, pełnił obowiązki sędziego co najmniej przez 3 lata". W związku z tym, że w zmianie pierwszej przyjęliśmy, że mianuje prezydent, a nie minister sprawiedliwości, to nie ma mowy o powierzaniu obowiązków sędziego. W związku z tym wydaje nam się, że konsekwencją przyjęcia tamtej zmiany jest zastąpienie wyrazów „pełnił obowiązki sędziego" wyrazami: „pełnił służbę". Bardzo prosimy o wypowiedź ministerstwo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wydaje się, że ta wątpliwość jest nadmierna. Ustawa w przedłożeniu w takim kształcie, w którym jest, jest dostosowana do tej decyzji, którą Wysoka Komisja podjęła i nie ma potrzeby zastępowania sformułowania, tak jak to sugeruje Biuro Legislacyjne, ale każda decyzja Wysokiej Komisji, tutaj myślę, że rozmawiamy o czystej legislacji, a nie o zmianie merytorycznej. Dlatego jaka by ta decyzja nie była, nic się chyba nie stanie. My nie widzimy potrzeby dokonywania zmian sugerowanych przez Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 20.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale się zgłaszała pani marszałek.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pkt 19b jest przecież teraz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zmiana nr 19a była już.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Teraz przechodzimy do dwudziestej dopiero. To trzeba przegłosować zmianę nr 19a teraz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zmiana nr 19 była już.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zmiana nr 19a też była? Dobrze, to do zmiany nr 20.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do zmiany nr 20 państwo się zgłaszacie? Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki do zmiany nr 20.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Otóż, mam pytanie do autora tak naprawdę, więc może się zgłosi. Pod kogo szyjecie ten przepis i o co chodzi? Wyrzucacie tylko jedną prostą rzecz: „albo przez niego nadzorowanej", czyli że sędzia nie może łączyć funkcji orzekania z pełnieniem czynności administracyjnych w ministerstwie lub innej jednostce organizacyjnej podległej ministrowi albo przez niego nadzorowanej. Czyli pod kogo pan robi ten przepis, panie ministrze? Gdzie zaszła taka sytuacja, że sędzia jest i jednostka nadzorowana przez ministra i sędzia nie może właśnie tam orzekać? Otóż zawsze nie powinien orzekać sędzia, który nie jest w sądzie, tylko jest w jakiejś jednostce i to jest przepis utrwalony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, że sędzia, który jest na stanowisku administracyjnym, gdziekolwiek, nie powinien orzekać. Tu państwo robicie jakiś wyłom i dlatego proszę o odpowiedź, w jakiej sprawie robicie ten wyłom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Gdyby pan poseł słuchał tego, co kilka minut temu było mówione, toby pan wiedział, że chodzi o Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury. Pański kolega, pan minister, były, poseł Budka oczywiście wie, o czym mowa. Chodzi o Krajową Szkołę Sądownictwa i Prokuratury, która jest nadzorowana przez Ministra Sprawiedliwości. Nie ma innych jednostek, które wypełniałyby dyspozycje tego przepisu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czyli, jeżeli mogę, chodzi o to, żeby sędziowie tam zatrudnieni mogli jednocześnie orzekać?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Żeby sędziowie delegowani do wykonywania czynności w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury mogli orzekać. Nie wydaje się, żeby to było złe dla wymiaru sprawiedli-

wości, wręcz przeciwnie. Skarżycie się państwo, że sprawy są zbyt wolno prowadzone, że jest nie tak dobrze, jak być powinno. Dodatkowa kadra w postaci tych kilkunastu czy kilkudziesięciu sędziów potencjalnie mogących orzekać w ograniczonym zakresie to chyba jest pozytyw, a nie negatyw.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

No właśnie nie, panie ministrze. Chodzi o to, że tam są niepotrzebne osoby zatrudnione na etatach administracyjnych. Co innego jest dydaktyka w szkole, i tu nie ma żadnych przeszkód, a co innego sędziowie, którzy tam siedzą za biurkami i niby układają programy szkolenia albo robią tak naprawdę nie wiadomo co. To są zmarnowane etaty dla wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Pan poseł Borys Budka wcześniej się zgłaszał. Bardzo proszę.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo. Sytuacja dosyć kuriozalna, bo jeżeli państwo chcecie poprawiać wymiar sprawiedliwości, dając możliwość orzekania osobom, które pośrednio podlegają pod władzę wykonawczą, czyli pod Ministra Sprawiedliwości, to absolutnie łamie się zasadę niezawisłości. Teraz przez ponad 2,5 roku minister sprawiedliwości blokował etaty sędziowskie. Nie ogłaszał konkursów i w tej chwili, jak alarmuje Rzecznik Praw Obywatelskich, jest to ponad 1 tys. etatów. Teraz chcecie, żeby ludzie na stanowiskach administracyjnych mogli orzekać? To jest już kuriozum, naruszenie zasady niezawisłości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja mam takie pytanie. Czy to nie jest kolejny przepis napisany pod konkretną osobę? Czy nie chodzi przypadkiem o dyrektor szkoły panią Manowską, którą za chwileczkę chcecie wsadzić na stanowisko pseudo-Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego? Czy to nie o nią chodzi? Tylko jak ktoś, kto otrzymał posadę życia od ministra sprawiedliwości, może być następnie niezawisłym sędzią? No jak?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Centralne Biuro Śledcze jest gdzie indziej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Oczywiście zgłaszamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chyba lekarz na salę jest potrzebny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka zmierza do skreślenia zmiany nr 20.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Czy jest podpisana, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki? Za 8 posłów za. Kto jest przeciw? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 20. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 20? Za 14. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 20 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 21. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Z pewnym zadowoleniem przyjmuję ten przepis, ponieważ mówiliśmy wam długo wszyscy, że przepis o tym, że zyski z tytułu posiadania akcji lub udziału w spółkach sędziowie mają przekazywać na jakieś dziwne cele, jest bezsensowny i niewykonalny. Tutaj nagle się z tego wycofujecie. To bardzo słusznie, że się z tego w końcu wycofujecie, tylko chciałbym zapytać, kto was w końcu do tego przekonał. Jak do tego doszliście, skoro tak długo musieliście nad tym myśleć, żeby ten przepis 3b z art. 86 uchylić? Proszę o odpowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja mam takie jedno, bardzo krótkie pytanie. Mianowicie rezygnujecie państwo z czegoś, o co bardzo walczyliście jeszcze kilka miesięcy temu. My, jako Nowoczesna, zgłaszaliśmy poprawkę, aby ten kuriozalny przepis wcześniej wykreślić. Ja zadam jedno krótkie pytanie. Czyje jest górą?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 21? Nie ma sprzeciwu, wobec czego stwierdzam, że zmiana została przyjęta. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, my mamy pytanie, jeżeli chodzi o zmianę nr 21. Ona została już częściowo omówiona. My mamy pytanie, czy nie należałoby jej uregulować w przepisie przejściowym. Co się dzieje po uchyleniu tych przepisów? W przypomnieniu tą regulacją uchyla się przepisy dotyczące przekazywania zysków z akcji lub udziałów w stosunku do różnego rodzaju spółek, tak? Pytanie: Czy będzie jasne, co się dzieje z tymi rachunkami bankowymi, na które były te środki przekazywane? Oczywiście, jeżeli chodzi o Sąd Najwyższy, Trybunał Konstytucyjny i NSA, podobny jest wymóg w stosunku do sędziów, aczkolwiek nie ma proponowanych w projekcie zmian.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister chciał odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wydaje mi się, że tu nie powinno być żadnych wątpliwości. Obowiązek wynikający z ustawy wygasa. Zakładając, że ktokolwiek go dotychczas wykonał, bo on się przecież jeszcze dotychczas nie zaktualizował, więc nawet nie wiemy, czy takie rachunki powstały. Rachunki zostaną zlikwidowane, a środki pieniężne zostaną zwrócone. Nie widzę problemu w zakończeniu tej sytuacji, która była wywołana obowiązywaniem przepisu przez pewien czas i oczywiście, jeżeli parlament przyjmie tę propozycję, to nie będzie już tego obowiązku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego, że nikt nie zgłosił zastrzeżeń do zmiany nr 21, stwierdzam, że została… Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Mieliśmy jeszcze drugie pytanie. Czy brak symetrii w ustawie o Sądzie Najwyższym i statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego oraz NSA, do których na podstawie art. 49 ustawy o ustroju sądów administracyjnych stosuje się odpowiednio przepisy Sądu Najwyższego, nie są pominięciem? Bo w tamtych ustawach te przepisy zostają.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wedle mojej wiedzy tam te przepisy powinny pozostać. Inną sytuacją jest sytuacja sędziów sądów najwyższych, bo takim jest Sąd Najwyższy czy NSA, czy Trybunał, a inną jest sytuacja sędziów sądów powszechnych. Pamiętam uzasadnienie wtedy, kiedy tego

rodzaju obowiązek był wprowadzany. Rozciągnięto to na sądy powszechne. Być może niesłusznie. W tym zakresie należy się z tego wycofać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec braku zastrzeżeń do zmiany nr 21 stwierdzam, że została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 22. Czy są uwagi do zmiany nr 22? Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, mam pytanie do pana ministra. Po raz kolejny usłyszeliśmy od pana ministra pewne uzasadnienie zmiany, więc chciałabym się dowiedzieć, czy minister i osoby zatrudnione w ministerstwie miały wpływ na treść tego projektu. Jeśli tak, to dlaczego ten projekt jako dokument rządowy nie został opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznych zgodnie z regulaminem pracy Rady Ministrów i dlaczego nie przeprowadzono stosownych konsultacji? Bardzo proszę o precyzyjną odpowiedź pana ministra.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany nr 22?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy może pan odpowiedzieć, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nikt uwag nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 22?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Buta i arogancja. Proszę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Za 11. Kto jest przeciw? Przeciw 5. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się 4 posłów. Dziękuję. Stwierdzam, że zmiana nr 22 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 23. Czy są uwagi do zmiany nr 23?

Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Rozumiem, panie ministrze, że milczenie oznacza zgodę. Czyli ministerstwo i osoby w nim pracujące pracowały nad tym projektem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Czy dobrze rozumiem ten przepis, że wycofujecie się państwo z kolejnej złej zmiany, którą wprowadzaliście, czyli obniżanie wieku przejścia w stan spoczynku dla kobiet sędziów? Na 60 lat wprowadziliście tą ustawą i teraz wycofujecie się i zrównujecie na 65 lat. Czy tak należy rozumieć ten przepis?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O tym była już mowa wcześniej. Tak, pan minister to wyjaśniał już wcześniej, jak pana posła nie było.

Czy są inne uwagi do zmiany nr 23? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 24? Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Wnosimy o skreślenie pkt 24 w art. 2. Może zacznę od przypomnienia wszystkim…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Skreślenie całej zmiany nr 24?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. W pkt 2. W art. 2 skreślić pkt 24. Taka będzie poprawka. Przypomnę wszystkim art. 42 ust. 3 konstytucji tym razem. „Każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu". W niniejszym przypadku państwo wymierzacie karę, zanim nastąpi prawomocne ukaranie, uznanie winnym sędziego. Gdy zostanie uniewinniony, to przewiduje się, że mu się te pieniądze zwróci. W ten sposób to najlepiej zanim skażecie człowieka, wsadźcie go do więzienia, niech odbywa karę pozbawienia wolności albo każcie mu płacić wymierzoną karę grzywny, a potem będziecie ją zwracać. Ta formuła narusza podstawową zasadę konstytucyjną. Póki jest się niewinnym, nie ponosi się kary. W związku z tym wnosimy o skreślenie tego artykułu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pani poseł nie wie, czemu takie rozwiązanie służy? Że były przypadki, kiedy sędziowie robili wszystko, żeby torpedować postępowania dyscyplinarne. Jeżeli sędzia nie będzie utrudniał…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, naruszacie konstytucyjne…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę mi pozwolić dokończyć. Ja też jestem posłem i mam prawo się wypowiedzieć. Rzadko z tego głosu korzystam. Rzadko z tego głosu korzystam w kwestiach merytorycznych. Owszem zabieram głos, udzielając głosu. Pani doskonale wie o tym, że chodzi o to, ażeby osoby nie utrudniały postępowania, bo w tym czasie tracą 50%. Jeżeli postępowanie zakończy się, wypłacane jest należne wynagrodzenie. To jest przecież oczywista sprawa. Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

W takim razie, panie przewodniczący, skoro jesteśmy już przy sądownictwie, to jak nazwie pan sytuację, że jedna ze stron postępowania sądowego składa wniosek o wyłączenie wszystkich sądów danego sądu okręgowego, jak nie obstrukcję?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pieniactwo sądowe.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Tak czyni właśnie minister Ziobro w swoim postępowaniu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Wyłączenie sędziów, a nie wszystkich sądów.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Nie, nie, wyłączenie wszystkich sędziów powiedziałem, danego sądu.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Powiedział pan „sądów".

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Sędziów danego sądu. To jest właśnie obstrukcja. To może powinniśmy zawiesić panu ministrowi Ziobro połowę wynagrodzenia?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, nie ma wątpliwości, że ten przepis narusza prawo do sądu. Chciałabym przede wszystkim zwrócić panu ministrowi Piebiakowi uwagę na art. 157 regulaminu, który pana zobowiązuje do tego, żeby na pytania kierowane przez posłów odpowiadać. Tam jest jasne żądanie udzielenia odpowiedzi przez przedstawicieli ministra. Czy pan w tym momencie nie wykonuje swoich obowiązków, które zostały na pana nałożone? Proszę jasno i precyzyjnie odpowiedzieć w trybie art. 157.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:
Ja dziękuję.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Ale co to jest za rzucanie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pani poseł Barbara Chrobak. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Pan jest od tego, żeby odpowiadać.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Proszę nie terroryzować i nie atakować gości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz proszę o zajęcie swojego miejsca. Pani poseł, proszę nie wprowadzać jarmarcznej atmosfery. Proszę zająć swoje miejsce.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Pan nie będzie mi mówił, gdzie ja mam siedzieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę zająć swoje miejsce.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Moje miejsce jest tam, gdzie ja chcę siedzieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Więc proszę nie przeszkadzać w prowadzeniu Komisji. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):
Ja chciałabym, panie przewodniczący, zwrócić uwagę na to, że było już wiele przypadków, kiedy była osoba skazana prawomocnym wyrokiem, dotyczy to również sędziego i prokuratora, natomiast toczyło się też postępowanie dyscyplinarne, toczyło się dosyć długo i sędzia czy też prokurator otrzymywał wynagrodzenie. Skutek tego obniżenia do 50% to i tak jest, uważam, ukłon w stronę osób, które już zostały skazane prawomocnym wyrokiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Ta poprawka to jest straszak na sędziów, również tych w stanie spoczynku. Chcecie wprowadzić niedopuszczalne karanie sędziów w stanie spoczynku. Karą obniżenia uposażenia o połowę jeszcze przed wydaniem prawomocnego wyroku. Jest to rzecz absolutnie skandaliczna i w związku z tym w tej sprawie wypowiedziało się również Stowarzyszenie Sędziów Polskich Iustitia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):
Ja mam pytanie. Jeśli ta rozprawa rewizyjna apelacyjna, panie przewodniczący, się nie odbędzie z winy sądu, bo sąd odracza tę sprawę, jak długo można być pozbawionym tej połowy wynagrodzenia, skoro kara główna może wynieść tylko 6 miesięcy do 2 lat. Tutaj powiedzmy, że sąd apelacyjny odwoławczy od pierwszej rozprawy dyscyplinarnej nie będzie się zbierał i będzie odwlekał sprawę. Co wtedy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan minister Łukasz Piebiak. Proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Już wyjaśniam. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten przepis nie jest niczym nowym ani nadzwyczajnym. Jest doprowadzeniem pewnego stanu rzeczy, wprowadzeniem pewnej konsekwencji do ustawy. Proszę spojrzeć, ci, którzy chcą i mają przed sobą tekst ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, do art. 122. Jeżeli sędziemu w służbie czynnej uchylono immunitet i zawieszono go w wykonywaniu czynności, obniża się do 50% dotychczas otrzymywane uposażenie czy wynagrodzenie sędziowskie. W wypadku sędziów w stanie spoczynku, ponieważ oni nie są zawieszani, bo nie są sędziami czynnymi, nie ma możliwości obniżenia w sytuacji tak poważnego czynu, o którym tutaj mowa w poprawce.

Muszę się odwołać do konkretu: pana sędziego Sobierajskiego przez jakiś czas tymczasowo aresztowanego prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie, który w czasie po tym zdarzeniu i po tymczasowym aresztowaniu z uwagi na wiek przeszedł w stan spoczynku. I co się stało? Dostał podwyżkę. To jest nonsens. Był zawieszony w czynnościach, otrzymywał 50% wynagrodzenia i po przejściu w stan spoczynku zaczął otrzymywać 75%, dlatego że jest sędzią w stanie spoczynku i w związku z tym nie orzeka. To jest przecież absolutna niekonsekwencja i ten przepis tę konsekwencję wprowadza. Nie może być tak, że inaczej się traktuje w odniesieniu do tych samych, bardzo poważnych zarzutów, bo przecież nie chodzi o jakieś bzdurne rzeczy tylko o przestępstwa sędziów czynnych i sędziów, którzy są w stanie spoczynku.

W odpowiedzi na te wszystkie rzeczy odnoszące się do kwestii prawomocności, prawomocnego zakończenia postępowania, to przecież tak w art. 122, jak i w przedłożeniu jest tak, że jeżeli orzeczenie będzie dla sędziego korzystne to, to wszystko, co mu nie było wypłacone, podlega wyrównaniu. Nikt tutaj nie jest w jakiś sposób poszkodowany, jeżeli postępowanie sądowe zakończy się pozytywnym dla podejrzanego sędziego wynikiem. W sytuacji, kiedy potwierdzi się wina i zostanie wydany wyrok skazujący wobec sędziego czy prokuratora, bo tak samo się traktuje na skutek odesłania, nie może być tak, żeby to wynagrodzenie było wypłacane w pełnej wysokości. I tak zresztą już od lat nie jest. Art. 122 od lat obowiązuje, a mam wrażenie, że tego się w dyskusji nie dostrzega.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie ministrze, czy pan się odnosił do art. 123?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ja nie widziałem, żeby się pani zgłaszała do głosu.

Została zgłoszona poprawka zmierzająca do skreślenia zmiany nr 24. Przystępujemy do głosowania nad poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany nr 24. Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Za 9 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 2 posłów. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 24.

Proszę, Biuro Legislacyjne się zgłasza. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, tylko drobna zmiana językowa ujednolicająca z art. 68 § 2. W § 3a w zmianie nr 24 proponujemy, żeby było sformułowanie „wywołuje skutek w postaci obniżenia do 50%” zamiast „wyrok wywołujący skutek w postaci obniżenia do 50%”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja myślę, że jest zgoda. Dobrze, jest zgoda na tę poprawkę legislacyjną.

Przystępujemy zatem do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 24 wraz z tą poprawką legislacyjną? Za 12 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 24 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 25. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Takie pytanie, jeżeli chodzi o zmianę nr 25 § 2. W tym przepisie jest odesłanie na art. 37d. Czy nie należy ograniczyć tego odesłania tylko do § 1 i do § 3, biorąc pod uwagę, że sędzia w stanie spoczynku nie jest wybierany spośród sędziów sądów okręgowych i sądów rejonowych działających na obszarze apelacji, o czym jest mowa w § 4, więc chyba § 4 nie musi tu być stosowany.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeśli można…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jak najbardziej słusznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda, tak. Czy są inne uwagi do zmiany nr 25? Nikt uwag nie zgłasza…

Legislator Piotr Podczaski:

Przepraszam, panie przewodniczący. Zapomniałem, że uchylamy ten § 4 dalej, więc nie ma sensu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wobec braku zastrzeżeń do zmiany nr 25 stwierdzam, że została ona przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 26? Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Przed zmianą nr 26 proponuję dodać zmiany nr 25a i 25b, które mają na celu dostosowanie terminologii dotyczących asesorów do wcześniej już wprowadzonych zmian. Czyli propozycja w art. 106i uchylenia § 10 oraz nowego brzmienia w art. 106k w § 2 pkt 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Mamy pytanie do rządu, jeżeli chodzi o art. 106i § 8 oraz art. 106xa § 1 i § 2. Jest podobna sytuacja jak w art. 61 § 1 pkt 7, gdzie państwo stwierdzali, że tam nie ma potrzeby zmiany tych przepisów z tego punktu widzenia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo przedstawicieli ministerstwa.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Pan naczelnik Antoniak jest specjalistą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Naczelnik Wydziału Prawa, Ustroju Sądów i Służby Więziennej w Departamencie Legislacyjnym MS Michał Antoniak:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bliżej mikrofon, bo słabo słychać.

Naczelnik wydziału w departamencie MS Michał Antoniak:

W tym przypadku jest podobna historia jak przy art. 61 § 1 pkt 7. Można by wprowadzić tę zmianę. Ona niczego nie zmienia merytorycznie. Jeśli ona byłaby tylko legislacyjna, to można się zastanawiać, czy jest potrzeba wprowadzać tylko po to, żeby było to sformułowane inaczej przy, jak się wydaje, dokładnie tym samym skutku merytorycznym przepisu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 25a i 25b.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 11 posłów. Dziękuję. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 26. Czy są uwagi do zmiany nr 26? Proszę. Nie, nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 27?

Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, to jest bardzo niebezpieczny przepis, który pozwala, aby zmienić sąd dyscyplinarny, jego właściwość także na inny sąd dyscyplinarny w wypadkach niecierpiących zwłoki. Biorąc pod uwagę to, że wszystkie sprawy są niecierpiące zwłoki, skoro postępowanie musi się zakończyć w ciągu 14 dni, to daje państwu możliwość właściwością właściwą sądu, czyli żeby taka sprawa sędziego trafiła do wybranych przez państwa sędziów. Nie ma bardziej niebezpiecznej sytuacji niż ta, która wprowadza ten przepis. Jakie w ogóle będą kryteria wyboru? O który sąd dyscyplinarny chodzi? Co to znaczy „inny sąd dyscyplinarny”? To jest przepis niedookreślony, sprzeczny z art. 2 konstytucji, który zakłada określoność wszystkich przepisów, ale przede wszystkim niebezpieczny, bo będzie skutkował tym, że sprawy dyscyplinarne sędziów będą trafiały do odpowiednich sędziów wybranych przez ministerstwo. Poprawkę składamy w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pan minister prosił o głos. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Bardzo chętnie wyjaśnię, o co chodzi. Chodzi o takie sytuacje, w których mamy do czynienia z na szczęście rzadką sytuacją ujęcia sędziego, ale z odesłania też prokuratora, na gorącym uczynku. Może być tak i to nie są sytuacje tylko teoretyczne, ale mogące wystąpić w praktyce, że sędzia sądu okręgowego na przykład w Przemyślu będzie przebywał w Szczecinie i popełni czyn karalny. Zostanie ujęty. Tam działa się na godziny, a nie na długie postępowania. W związku z tym celowe może być w tego rodzaju wypadkach, żeby miejscowy sąd dyscyplinarny dla apelacji szczecińskiej zajął się takim wypadkiem, a nie sąd rzeszowski. Po prostu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ja chciałbym powiedzieć, że tutaj jest też propozycja zmiany legislacyjnej, gdzie się zamienia wyraz „rozpoznania” w: „rozpoznawania”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. To chyba nie wymaga głosowania. Taka terminologiczna kwestia, prawda? Została do zmiany nr 27 zgłoszona poprawka zmierzająca do jej skreślenia.

Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem zmiany nr 27? Za 8 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł.. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 27 w wersji zaproponowanej? Jest sprzeciw, więc liczymy jeszcze raz. Proszę bardzo. Kto z państwa jest za przyjęciem zmiany nr 27? Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że zmiana nr 27 została przyjęta.

Czy są uwagi do zmiany nr 28?

Proszę, Biuro Legislacyjne najpierw, bo się zgłaszało. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

My chcieliśmy zwrócić uwagę, że zdanie drugie § 5a ma dosyć niefortunną redakcję, gdyż sugeruje, że w sądzie rejonowym orzekają asesorzy. To jest uwaga merytoryczna, ale

pozwolę sobie również zgłosić uwagi natury ujednolicającej. Proponujemy, aby w zdaniu drugim po wyrazach: „Minister Sprawiedliwości, ustalić większą liczbę zastępców rzecznika dyscyplinarnego działających przy sądzie okręgowym", żeby to określenie „zastępców rzecznika dyscyplinarnego działających przy sądzie okręgowym" jednolicie używać także w § 6 i § 12.

Jeszcze proponujemy, żeby w § 2, to jest też kwestia ujednolicenia tak jak w zdaniu trzecim, w § 6 w zdaniu pierwszym brzmiało to: „w terminie miesiąca przed dniem zakończenia". W kolejnym zdaniu będzie: „w terminie 2 miesięcy od dnia powzięcia przez prezesa właściwego sądu okręgowego informacji". Także w § 12 na końcu, tam gdzie jest „jeżeli ustalono liczbę zastępców rzecznika", proponujemy, żeby to brzmiało: „w przypadku gdy ustalono liczbę zastępców rzecznika", gdyż to zdanie się zaczyna od wyrazu „jeżeli" i będzie to dosyć niefortunne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Wydaje się, że poprawka, którą zamierza zgłosić przedstawiciel wnioskodawców, wychodzi naprzeciw. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak. Ja myślę, że propozycje ze strony Biura Legislacyjnego są do przyjęcia. Natomiast rzeczywiście ta uwaga dotycząca użycia wyrazów „i asesorskich"… Poprawka zmierza do tego, żeby te wyrazy skreślić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

„Asesorskich", tak?

Poseł Marek Ast (PiS):

„I asesorskich". Z uwagi na to, że przy sądach okręgowych nie ma asesorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

„I asesorskich". Rozumiem. Czy tę poprawkę należy przegłosować? Tak, bo wykreślamy „asesorskich". Dobrze. Proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jakie jest *ratio legis* zwiększania, że to ma być sześciu kandydatów…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale, panie pośle, my teraz… Proszę się odnieść do poprawki, bo tę poprawkę chcę przegłosować, a potem będziemy dyskutować jeszcze nad przepisem.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez przedstawiciela wnioskodawców? Za 12 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, inne uwagi do zmiany nr 28.

Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pytam o sensowność zgłaszania tych sześciu kandydatów. Zobaczcie państwo, że w dużym sądzie, jeżeli będzie dwóch zastępców rzecznika, to trzeba będzie zgłaszać 12 osób. 12 kandydatów kompletnie bez sensu, jak tylko dwóch z nich zostanie tymi zastępcami rzecznika. W dotychczasowych, przez was z resztą proponowanych przepisach było ich trzech i wydaje się, że to jest już wybór. Z trzech sędziów można wybrać jednego. Po co zawracać głowę sześciu tak naprawdę? To jest kompletny bezsens. Później jest łapanka na kandydata i później przychodzą ludzie i będą jednym głosem kandydować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

We wcześniejszych poprawkach zrezygnowaliście państwo z kworum podczas zgromadzeń ogólnych sędziów. W tej zwiększacie z trzech do sześciu liczbę kandydatów na stanowisko zastępcy rzecznika dyscyplinarnego. Iustitia w tej sprawie informuje, że tak naprawdę wybór zastępcy rzecznika dyscyplinarnego może być wyborem całkowicie

iluzorycznym, ponieważ może być wybrany sędzia, który nie cieszy się jakimkolwiek poparciem sędziów, który zostanie wybrany, uzyskując jeden głos w wyborach, w których może głosować sam na siebie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Pan minister chciał powiedzieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, pozostanie przy zasadzie, zgodnie z którą każdy sędzia, który uczestniczy w głosowaniu nad wyborem kandydatów, a tych kandydatów jest sześciu i każdy może oddać jeden głos na wybranego przez siebie kandydata na stanowisko zastępcy rzecznika dyscyplinarnego, spowoduje, że będziemy mieli sytuację, że o wyborze kandydatów nie będzie decydowała większość uczestników zgromadzenia ogólnego sędziów okręgu. Jeszcze w połączeniu z postulowanym zniesieniem kworum zgromadzeń ogólnych to powoduje, że kandydaci na stanowisko zastępcy rzecznika mogą w jeszcze mniejszym stopniu odzwierciedlać rzeczywiste stanowisko sędziów okręgu. Mieliśmy już taką sytuację, że prezydentowi została przedstawiona pani prezes Przyłębska, która absolutnie nie cieszyła się poparciem większości sędziów zgromadzenia ogólnego. Do takiej patologii chcecie doprowadzić także w sądach powszechnych? Składamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Poprawka zmierza do skreślenia zmiany nr 28, 29 i 30. Pytam Biuro Legislacyjne: Czy poprawki zmierzające do skreślenia trzech zmian mam głosować łącznie czy oddzielnie?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, jeżeli taka jest wola wnioskodawców. Rozumiem, że jest wola łącznego głosowania trzech poprawek. Wówczas państwo będziecie następne zmiany procedować bez albo z uwzględnieniem w zależności od wyniku głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, rzeczywiście jest wzmianka, żeby głosować łącznie. Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zmierzającą do skreślenia zmiany nr 28, 29 i 30. Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Za 8 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 13. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 28 z poprawkami legislacyjnymi, o których była mowa. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 28? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 28 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 29. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tutaj proponuje się przeredagowanie zmiany nr 29. Chodzi o to, żeby czytelność tego przepisu była lepsza przy zachowaniu tej samej treści.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne? Proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy jedno pytanie odnośnie do tego, czym jest lista alfabetyczna rzeczników dyscyplinarnych, ponieważ w ustawie jest…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani mecenas, proszę bliżej mikrofonu.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam. Mamy pytanie o to, czym jest lista alfabetyczna rzeczników dyscyplinarnych. W ustawie jest jeden rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych oraz zastępca rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych oraz zastępcy rzecznika dyscyplinarnego działający przy sądzie okręgowym bądź apelacyjnym. W tym kontekście mamy pytanie o to, czy właściwie jest sformułowany § 1. Czy chodzi o alfabetyczną listę rzeczników dyscyplinarnych? Czy to jest po prostu pojęcie ogólne? Bo ustawa skrótem się nie posługuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister prosił o głos.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wydaje mi się, że ten przepis jest jasny. Oczywiście chodzi o sytuację, o której przed chwilą Wysoka Komisja dyskutowała, to znaczy sytuację, w której w jednym okręgu jest więcej niż jeden rzecznik dyscyplinarny. Chodzi o to, że przydział spraw powinien następować wedle kryterium obiektywnego na przykład alfabetycznego. Jeden się nazywa jakoś tam, drugi jakoś tam, więc to kryterium według alfabetu jest kryterium absolutnie obiektywnym. Oczywiście można by się zastanawiać, czy nie należałoby napisać: zastępców rzeczników dyscyplinarnych, bo rzecznik dyscyplinarny sędziów sądów powszechnych jest jeden. Jeżeli tak mam rozumieć tę uwagę Biura Legislacyjnego, to wydaje mi się, że jest to uwaga legislacyjna i jak najbardziej można się z nią zgodzić.

To może tutaj jeszcze jeden argument. Chyba sprawa jest rozwiązana. Art. 112d aktualnie obowiązującego prawa o ustroju sądów powszechnych: „Ilekroć w przepisach niniejszej ustawy jest mowa o rzeczniku dyscyplinarnym, należy przez to rozumieć rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych, zastępcę rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych, rzecznika dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości, zastępcę rzecznika dyscyplinarnego działającego przy sądzie apelacyjnym albo zastępcę rzecznika dyscyplinarnego działającego przy sądzie okręgowym”. Jeżeli używamy pojęcia „rzecznika dyscyplinarnego”. Widzę, że pani mecenas wycofuje uwagę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne jeszcze.

Legislator Monika Bies-Olak:

Poprawka redakcyjna polegająca na użyciu liczby mnogiej: „mogą przejąć”, zamiast „może przejąć”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda na to, tak? Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do zmiany nr 29?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ja mam uwagę, ponieważ tutaj pan minister twierdzi, że mamy do czynienia z kryterium obiektywnym, jakim jest alfabetyczna lista rzeczników dyscyplinarnych, ale jednak to kryterium, powiedzmy obiektywne, pan minister, bo jest twórcą tego projektu, zastępuje kryterium obiektywnym, bo nie tylko z powodu choroby rzecznika dyscyplinarnego, ale również z innej ważnej przyczyny, w ustawie niezdefiniowanej, może nastąpić zmiana wyznaczeń orzecznika dyscyplinarnego w sprawie. Chciałbym zapytać, jakie to inne kryteria, inne przyczyny mogą spowodować…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawkę zmierzającą do skreślenia zmiany nr 29 już głosowaliśmy. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, przede wszystkim chciałabym zwrócić uwagę na to, że dobór rzeczników dyscyplinarnych powinien być w sposób bardzo jasny i precyzyjny uregulowany. Ten proces powinien być transparentny, a tutaj mamy „z innej ważnej przyczyny”. Powiem szczerze, że ta klauzula generalna, biorąc pod uwagę to, co się dzieje w ostatnich miesiącach w sądach powszechnych, a tę zmianę trzeba oceniać także w perspektywie

ostatniego roku w wymiarze sprawiedliwości, budzi bardzo duże wątpliwości co do tego, czy rzecznicy dyscyplinarni nie będą dobierani w sposób taki, aby po prostu skazywać sędziów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 29.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 29? Razem z poprawką, tak. Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymujący się 1 głos. Stwierdzam, że zmiana nr 29 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 30. Nikt uwag nie zgłasza? Są uwagi do zmiany nr 30?

Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proponowany przepis stanowi ewidentne naruszenie domniemania niewinności, które jest uregulowane konstytucyjnie w art. 32 konstytucji. Ten przepis jasno mówi, że każdego uważa się za niewinnego, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Takie stosowanie obniżenia uposażenia wobec osoby, która nie została skazana prawomocnym wyrokiem, a jedynie toczy się w stosunku do niej postępowanie karne, jest niezgodne z art. 32 konstytucji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania… Proszę, pan poseł Michał Szczerba jeszcze do zmiany nr 30. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

To jest sytuacja taka, która może być odczytywana jako nieuzasadniona szykana, bo tak naprawdę wyrażenie zgody przez sąd dyscyplinarny na pociągnięcie sędziego w stanie spoczynku do odpowiedzialności karnej powoduje obniżenie jego uposażenia na czas postępowania dyscyplinarnego, a nie mamy do czynienia z prawomocnym wyrokiem sądu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Te okoliczności były już przecież wielokrotnie przytaczane i państwo w kółko powtarzacie to samo. Proszę mieć wyrozumienie dla nas, że ciężko jest słuchać tych samych argumentów przy wielu okazjach.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale to jest trzeci przepis, który dotyczy tej samej materii. To co mamy mówić? To jest trzeci przepis, który dotyczy tej materii.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad przyjęciem zmiany nr 30. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 30? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 30 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 31. Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Proponuję jeszcze przed zmianą nr 31 dodać zmianę nr 30a, która polega na nadaniu nowego brzmienia art. 148 § 1, a także zmianach w art. 15. Wynika to z przeniesienia z regulaminu urzędowania sądów powszechnych kwestii podziału spraw na kategorie do zarządzania w sprawie instrukcji kancelaryjnej. To jest taka konsekwencja.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję poprawkę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 7. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 30a została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 31.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tutaj proponuje się z kolei zmiany, które dają możliwość delegowania referendarzy i asystentów sędziego do Biura Krajowej Rady Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do tej poprawki? Nikt uwag nie zgłasza.

Poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 31 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 31 wraz z przyjętą poprawką? Za 13. Kto jest przeciw? Przeciw 4. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że zmiana nr 31 wraz z poprawką została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 32. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tutaj poprawka zmierza do tego, aby przyznać ławnikom zwrot kosztów dojazdu do sądu na wszelkie czynności, a nie tylko na rozprawy, a także wyłączyć zwrot kosztów dojazdu dla ławników w sądach wojskowych, ale dla tych ławników, którzy są czynnymi żołnierzami.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne się zgłaszało, proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Mieliśmy tylko wątpliwości, czy poprawka do nowego pkt 31a została przyjęta, ale jak rozumiem, państwo w poprawce nr 14 przegłosowali zarówno pkt 1, jak i pkt 2. W poprawce nr 13… przepraszam bardzo, przegłosowaliście państwo zarówno pkt 31, jak i pkt 31a. Dobrze rozumiem?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przegłosowaliśmy pkt 30a, później 31, a teraz jesteśmy przy zmianie nr 32.

Legislator Tomasz Czech:

Tyle że w poprawce nr 13 była też poprawka dodająca nowy pkt 31a i rozumiem, że ta poprawka wiąże się również z poprawką do pkt 31, tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak.

Legislator Tomasz Czech:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do zmiany nr 32 zgłasza się pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Otóż uważam, że to jest dziwna poprawka. Ja rozumiem sens, że chcecie płacić za udział w naradach, tylko że nie wprowadzacie państwo żadnego ogranicznika. Przypomnę wam, że w ustawie o Sądzie Najwyższym wprowadziliście ławników i daliście tam mimo wszystko bezpiecznik, że jest to wynagrodzenie nie większe niż konkretna kwota. Uważam, że tutaj również powinniście wprowadzić taki bezpiecznik, że jest to nie więcej niż 5 dni w miesiącu, bo tak naprawdę za chwilę się okaże, że ci ławnicy będą przychodzić oglądać akta cztery razy w tygodniu i będziecie płacić właściwie pełne wynagrodzenie sędziowskie. Łatwo sobie wyobrazić, że ławnicy będą przychodzić, bo akta trzeba poczytać albo jakieś spotkanie, a później jakaś narada. Jak to będzie nielimitowane, to za chwilę się okaże, że ławnicy będą otrzymywali właściwie wynagrodzenie sędziowskie. Dlatego też apeluję, żebyście jednak wprowadzili jakiś limit…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Sekundę, mam jeszcze jedną merytoryczną uwagę. W lit. b powielacie państwo bezsensownie historyczny zapis: „udziału w rozprawie środkami komunikacji miejscowej”. Jak dajecie państwo jakiś ryczałt czy kwotę, to użycie słów „środkami komunikacji miejscowej” jest bez sensu, bo jak on sobie dojedzie, to jest już jego sprawa tak naprawdę. Proponuję, żebyście to państwo jednak przemyśleli.

Poseł Marek Ast (PiS):

Nie będziemy im płacili pensji sędziowskiej.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie pośle Ast, pana poprawka mówi o tym, że płaci pan za każdy dzień tak naprawdę.

Poseł Marek Ast (PiS):

Rozumiem, ale…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Cieszę się, że pan rozumie.

Poseł Marek Ast (PiS):

W takim razie może pan minister wyjaśni jakieś zasady i czy rzeczywiście uwagi pana posła są słuszne.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ja nie rozumiem. Czy pan poseł kwestionuje na przykład konieczność zapoznawania się ławnika z aktami sprawy, zanim weźmie on udział w rozprawie i będzie wyrokował na równi z sędzią zawodowym? Chodzi o koszty dojazdu do sądu i to środkami komunikacji miejscowej, czyli publicznej. To naprawdę nie są wielkie sumy, a one służą jednak temu, żeby ludzie chcieli być ławnikami. Jest problem z ławnikami zwłaszcza w wielkich miastach i im się to należy od państwa, żeby nie dopłacali do pełnienia tej zaszczytnej służby. Oni naprawdę uzyskują te ryczałty bardzo niewielkie. To, co jest proponowane w przedłożeniu, troszkę polepsza ich sytuację, ale to jest polepszenie rzędu kilkunastu czy kilkudziesięciu złotych, o ile dobrze pamiętam.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie ministrze, przepraszam, ale myślę, że nie zrozumiał pan, o co mi chodzi. Ta komunikacja to jest jeden element mojego wywodu, a drugi element wywodu mówi, że jak nie wprowadzicie ogranicznika co do wysokości maksymalnej kwoty tego ryczałtu, to będzie możliwe, że ławnik będzie 20 dni w sądzie, bo będzie przeglądał akta i nikt tego w żaden sposób nie będzie kontrolował. Czyli tak naprawdę za chwilę będzie otrzymywał on pełne wynagrodzenie sędziego. Uważam, że tutaj mimo wszystko powinien być ogranicznik, że to jest nie więcej niż 25% czy 10 dni, jak chcecie, ale uważam, że tutaj powinien być jakiś limit.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, a jak pan sobie wyobraża racjonalnie to uregulować? Sprawa sprawie nie jest równa i może się tak zdarzyć, że ławnik będzie musiał się wiele dni z aktami zapoznawać. Przyjdzie taki czas, kiedy rzeczywiście wystarczy dzień czy dwa, ale nie wydaje mi się, żeby to można było w tej chwili i w taki sposób uregulować, bo wyszłoby na to, że wyczerpał ławnik limit i istnieje potrzeba zapoznania się z aktami, ale niestety już musiałby to czynić za darmo. W związku z tym myślę, że każda regulacja ma dwie strony.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale w Sądzie Najwyższym wprowadziliście limit i to naprawdę ma sens, żeby dać nie więcej niż 25% wynagrodzenia sędziego. Sami doprowadzicie za chwilę do tego, że będziecie się z tego wycofywać, naprawdę. Popatrzcie na praktykę. Są ludzie, którzy przyjdą, podpiszą listę, przejrzą dwie strony i przyjdą jutro obejrzeć kolejne dwie strony.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Dobrze, przejdźmy w takim razie do kwot, bo ryczałty ławnicze w Sądzie Najwyższym są dużo wyższe niż w sądach powszechnych, a w związku z tym nie używajmy tego argumentu, bo on jest co najmniej bałamutny. Dzisiaj jest 1,9%, a w przedłożeniu jest 2,64%, co oznacza w liczbach wzrost z 76 zł na 106 zł. Nawet 106 zł przez 20 dni robocze w miesiącu to jest trochę ponad 2 tys. zł, a pan poseł mówi, że to jest więcej niż wynagrodzenie sędziego, które w minimalnej kwocie wynosi ok. 7 tys. zł. O czym my mówimy?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja nie wiem, czy do § 4a nie wkradła się po prostu niepotrzebna część zapisu. Proszę państwa, ławnikowi przysługuje ryczałt na pokrycie kosztów dojazdu do sądu w celu udziału w rozprawie w wysokości 0,25% podstawy ustalenia wynagrodzenia zasadniczego sędziego, o której mowa w art. 91 § 1c. To oznacza, że po pierwsze, ławnik otrzymuje ryczałt na przejazd, a po drugie, odnosi się to do wysokości wynagrodzenia sędziego. Obojętne jest więc, czym on będzie dojeżdżał. Ma ryczałt w odniesieniu do wysokości wynagrodzenia sędziego. Czy jedzie komunikacją miejską, czy jedzie samochodem, czy taksówką, ma ściśle określony ryczałt. W związku z tym wydaje się, że słowa „środkami komunikacji miejscowej” powinny być wykreślone z tego przepisu, bo i tak dostanie ryczałt w ściśle określonej wysokości i niewymagane jest rozliczenie z biletów, po prostu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Składa pani poseł taką poprawkę?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Apeluję do…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marek Ast złożył poprawkę.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad poprawką do zmiany nr 32. Pan poseł już wcześniej ją prezentował, a więc przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana posła Marka Asta? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Proszę jeszcze raz. Ilu posłów jest przeciw? Przeciw 3 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 3 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad zmianą nr 32 wraz z poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany nr 32 wraz z poprawką? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 1. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 3 posłów. Stwierdzam, że zmiana nr 32 wraz z poprawką została przyjęta.

Proszę bardzo, pan poseł Waldemar Buda.

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem złożyć wniosek formalny o to, ażeby od art. 3, który jest przed nami, rozpatrywać projekt ustawy artykułami, a nie poprawkami. Wydaje mi się, że jest to o tyle zasadne, że każdy kolejny artykuł dotyczy innej ustawy, więc merytorycznie jest to jak najbardziej uzasadnione. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, został zgłoszony wniosek…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale, panie przewodniczący, przecież to jest absurdalne, nie wyrobicie się sami, bo jeden artykuł ma po kilka stron.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek przeciwny i pozwoli pan, że go uzasadnię. Już kiedyś był ten temat omawiany. Łączyć można w grupę głosowania podczas posiedzenia plenarnego, ale podczas posiedzenia Komisji tego robić nie wolno. Tutaj poprawki muszą być głosowane oddzielnie i my już ten temat, panie przewodniczący, przerabiali-

śmy. Uzyskał pan w tym względzie informację, że tego robić nie wolno także od swojego marszałka i wicemarszałka. W związku z tym tak się nie da.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym zabrać głos. Panie przewodniczący, Sejm jest naturalnym miejscem debaty, rozważania za i przeciw i proszę tego nie niszczyć. Już i tak mamy ograniczony czas dyskusji, więc bardzo proszę o to, żeby był czas na normalną dyskusję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zarządzam 3 minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka po krótkiej przerwie. Został złożony wniosek formalny, ażeby w dalszym toku rozpoznawać projekt ustawy artykułami. Jeżeli państwo będziecie mogli wypowiedzieć się… Jeżeli będą składane poprawki…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, przecież to jest absurdalny wniosek. Ja rozumiem przy art. 3 czy art. 4, które mają po trzy zmiany, ale art. 5 ma zmian kilkadziesiąt.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, będą poprawki, będziemy nad każdą poprawką dyskutować. Proszę bardzo. Jest sprzeciw wobec procedowania? Był sprzeciw. W związku z tym poddaję pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, aby procedować w dalszym ciągu artykułami? Dziękuję. Za 12 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8 posłów. Kto wstrzymał się od głosu? Wstrzymał się 1 poseł.

Komisja zdecydowała, żeby w dalszym toku procedować artykułami. Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Pytanie odnośnie do procedowania, można?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, skoro pan zaproponował zmianę sposobu procedowania nad projektem ustawy, czyli blokowego rozpatrywania zmian w ramach jednego artykułu…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie blokowego, nie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Głosowanie artykułami.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli będą poprawki, każda będzie głosowana oczywiście osobno.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dlatego chciałem wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, to oczywiste jest. Czy są uwagi do art. 3? Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Pytanie tylko.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Legislatorzy najpierw.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że art. 3 został już przyjęty, dlatego że został przyjęty w poprawce nr 14. Proszę zwrócić uwagę, że jest propozycja całkowicie nowego brzmienia art. 3. Jak rozumiem, ta propozycja, która była w projekcie, jest już całkowicie nieaktualna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo Biuru Legislacyjnemu za przypomnienie tej kwestii.

Przystępujemy zatem do rozpatrzenia art.4. Czy są uwagi do art. 4?

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Proponuje się dodać w tym artykule jeszcze zmianę czwartą. Zmierza ona do tego, żeby wskazać w prawie o ustroju sądów administracyjnych, że do postępowania w sprawie powołania asesorów w sądach administracyjnych stosuje się przepisy o powołaniu do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu powszechnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję tę poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do art. 4? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, chcieliśmy zwrócić uwagę, że pkt 3 w dotychczasowym brzmieniu został już wcześniej skreślony z art. 4 i jak rozumiem, ta poprawka zmierza do tego, żeby pkt 3 otrzymał całkowicie nowe brzmienie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Jest zgoda. Dziękuję bardzo.

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad art. 4 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 4 wraz z przyjętą poprawką? Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że art. 4 wraz z przyjętą poprawką został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 5. Czy są uwagi do art. 5?

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja już przekazałam poprawkę do art. 5. Tu jest kryterium wiekowe. Mam również poprawkę do art. 37b, więc nie wiem, może uzasadnienie przedstawię przy późniejszym artykule? W art. 5…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo państwa proszę o wyciszenie rozmów, bo nie słyszę. Pani poseł, będę wdzięczny, jeśli będzie pani mówiła troszkę głośnej.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

W art. 5 w ustawie o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury proponuję skreślić zapis zmiany pkt 2, która mówi o osobie, która nie ukończyła w dniu przeprowadzenia pierwszego etapu konkursu 35. roku życia. W zaproponowanym przez autorów projekcie brzmienia tego przepisu wprowadzono próg wiekowy, który nosi znamiona dyskryminacji kandydatów z uwagi na wiek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, ja dzisiaj wsłuchałem się w uzasadnienie, które wygłosił pan minister Piebiak i o ile rozumiem kwestie budżetowe, o tyle

w mojej ocenie… Ja zaczekam, aż kolega skończy rozmawiać, bo nie chciałbym przeszkadzać. Kolega bilety kupuje. Dobra, to ja się przesunę. Będzie łatwiej. Nie chciałem ci przeszkadzać.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Wrażliwiec się znalazł.

Poseł Borys Budka (PO):

Przy pani profesor zawsze każdy jest wrażliwy. Panie przewodniczący, po przedłożeniu przez państwa tego projektu ustawy zgłosiło się sporo osób, które w tej chwili są na etapie przygotowań do egzaminu w tym trybie. Teraz państwo nie przewidujecie żadnych wyjątków w przepisach przejściowych, nie odkładacie wejścia w życie tego przepisu. To po pierwsze, ale po drugie, jest to w mojej ocenie ewidentna dyskryminacja ze względu na wiek. Z jednej strony chcemy mieć kadry, które są doświadczone, niektórzy mówią o tym, by to były osoby z doświadczeniem zawodowym, a z drugiej strony wprowadza się sztywną granicę wieku i później nie można ubiegać się o to, by brać udział w tej ścieżce rozwoju zawodowego i później kończyć szkołę. Dlatego też bardzo bym prosił o rozważenie wykreślenia tej przesłanki, ewentualnie niech ministerstwo opracuje system, o którym mówił pan minister Piebiak, żeby nie było sytuacji, że bywały takie osoby, które przechodziły na przykład do prokuratury czy do sądu w ostatnim etapie życia zawodowego tylko po to, by uzyskać uprawnienia związane ze stanem spoczynku. Tutaj według mnie zbyt ostro państwo chcecie potraktować wszystkie osoby i może to być dyskryminacja ze względu na wiek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. O głos prosił pan minister Łukasz Piebiak. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Odnosząc się zbiorczo do poprawki pani poseł Chrobak i głosu pana posła Budki, to po pierwsze, ta propozycja, która jest w przedłożeniu, wprowadzająca ograniczenia wiekowe dotyczy tylko i wyłącznie Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, czyli określonej, jednej z wielu dróg do objęcia urzędu sędziego. Czyli przez krajową szkołę, na dwa sposoby będzie można to zrobić: albo aplikacją dzisiaj istniejącą i tutaj jest maksymalny wiek 35 lat, albo aplikacją uzupełniającą to jest 40. rok życia.

Ustawa ani dzisiaj, ani w przedłożeniu nie ingeruje w inne sposoby dojścia do urzędu sędziowskiego i są zachowane, bo o tym była dyskusja pół roku temu lub może rok temu, drogi dojścia dla osób, które zdały egzamin sędziowski w związku ze starym trybem kształcenia, jeszcze zanim powstała Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury. Osoby często dziś wykonujące zawód asystenta sędziego albo referendarza sądowego, potencjalni kandydaci na aplikację w KSiP-ie będą miały swoją drogę do wykorzystania jeszcze przez lata, ażeby objąć urząd sędziowski. Nadal będzie można, bez tego rodzaju ograniczeń wiekowych, o których mówimy, dostać się do zawodu sędziowskiego z zawodu adwokackiego, radcowskiego itd. Tych innych dróg zawodowych.

To jest oczywiście bardzo cenna sugestia, ta, którą zaproponował pan poseł Budka. Możliwe, że w przyszłości się nad tym zastanowimy, żeby zapobiegać nadużyciom także i przy tym sposobie wejścia do zawodu sędziowskiego, ale na razie ustawa ta zajmuje się między innymi Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury i myślę, że to jest dobra okazja, żeby do szkoły, jakkolwiek szczególnej, nie wysyłać ludzi w średnim wieku albo starszym wieku.

Na dzień dzisiejszy jest tak, że można mieć pięćdziesiąt kilka czy 60 lat i dostać się do szkoły. Szkoła poza uniwersytetem trzeciego wieku nie jest dla sześćdziesięciolatków i ukończyć tę szkołę, zdać egzamin sędziowski i być asesorem nie ma być osoba w wieku sześćdziesięciu kilku lat. To nie o to chodzi i tam są jasne, czysto konkursowe zasady. Nie można komuś powiedzieć, ty masz lat 60, w związku z czym nie zostaniesz asesorem ani sędzią. Jak się ma bilans wydatków do tego, co ta osoba da Polsce i wymiarowi sprawiedliwości, kiedy będzie ten rok, 2 czy 3 lata pracować?

W związku z tym zmuszony jestem bronić tych propozycji jako racjonalnych i oszczędzających środki publiczne, a niezamykających drogi do zawodu czy urzędu sędziego.

Jeszcze gdyby spojrzeć w poprawki, to bodajże w poprawce nr 35, bo przecież państwo posłowie je macie, tam jest coś, co wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, które państwo wyrażali. Ci, którzy już się zgłosili do naboru i nie spełniają kryterium wiekowego, będą mogli dokończyć swoje postępowanie i dostać się do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury na aplikację, nawet jeżeli mają więcej niż 35 lat. To jest ukłon w stronę tych osób i zapobieżenie takim sytuacjom, że nie bierze się pod uwagę, że ktoś się przygotował, podjął wysiłek, zgłosił się do naboru, bo przecież on jest ogłoszony i osoby się zgłaszają. Myślę, że wszystkie te rzeczy i w projekcie, i w poprawce, która jak rozumiem, będzie zgłoszona, bo jest w tym wykazie, który wszyscy państwo macie, zostały w racjonalny sposób wyważone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wypowiedź pana ministra jeszcze raz utwierdza mnie w przekonaniu, że rzeczywiście jest to zapis, który ewidentnie dyskryminuje ze względu na wiek. To, że my mamy wiele wątpliwości konstytucyjnych co do tej ustawy, było już niejednokrotnie podkreślane, ale tego typu działania, że wpisujemy ograniczenia wiekowe, zdecydowanie są zapisami niezgodnymi z konstytucją. To jest czysta dyskryminacja ze względu na wiek.

Mało tego, ta dyskryminacja w dużej mierze będzie dotyczyła kobiet, które po urodzeniu dziecka i po odchowaniu go będą chciały wrócić do zawodu. W jakim wieku one mają wrócić, przepraszam bardzo? Mają rodzić jako trzynastolatki, żeby później wychować dziecko i móc wrócić do zawodu? Panie ministrze, dyskryminujecie osoby w wieku 40 lat, a w szczególności kobiety. Składam w związku z tym poprawkę, która wykreśla ten punkt, bo wydaje się, że zostawienie tego zapisu może budzić wątpliwości konstytucyjne i wcale nie ukrywam, że jeżeli zostanie to przyjęte, to zostanie złożony odpowiedni wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie dyskryminacji ze względu na wiek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja bym chciała, żeby…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Art. 5. Tu państwo dyskutują nad zmianą drugą w art. 5?

Poseł Barbara Dolniak (N):

A czy nabór też w tym momencie dyskutujemy, panie pośle? To ja zapytam. Nabór na aplikację uzupełniającą sędziowską odbywa się w drodze konkursu, a nabór na aplikację uzupełniającą prokuratorską już nie odbywa się w drodze konkursu, tylko w drodze skierowania przez Prokuratora Krajowego kandydatów na aplikantów do odbycia aplikacji. Konia z rzędem temu, kto wytłumaczy, dlaczego na uzupełniającą aplikację sędziowską trzeba wziąć udział w konkursie i go zaliczyć, a na aplikację prokuratorską wystarczy skierowanie przez Prokuratora Krajowego.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Bo mogą nie zdać egzaminu.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Proszę nam wytłumaczyć tę różnicę. Dlaczego aplikanci, którzy chcą odbyć aplikację sądową, muszą stawać do konkursu, a ci na aplikację prokuratorską nie? Przecież to jest nierówność wobec prawa, niczym w uzasadnieniu tego projektu niewytłumaczona.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja rozumiem, że są argumenty ekonomiczne, ale one nie mogą przeważać nad prawami bezpłatnej nauki czy dostępu do zawodu. Przy publicznych wyższych uczelniach nie mamy takich limitów. Tutaj względy ekonomiczne okazują się niezwykle ważne i wprowadzają element dyskryminacji. Tak jak już zostało powiedziane, często to może dotyczyć matek, które są po urlopie macierzyńskim czy po dwóch urlopach macierzyńskich i wychowawczych i odcina się im drogę do tego zawodu. Uważam, że to jest i praktycznie, i z punktu widzenia równości praw, i dyskryminacji wiekowej nieuzasadniony przepis, a względy ekonomiczne są w tej sytuacji drugorzędne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chciałem zapytać pana ministra, ile osób przewidujecie, bo pewnie robiliście jakieś szacunki, ile osób może skorzystać z tej aplikacji uzupełniającej i czy to naprawdę jest… Proszę?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

To nie tutaj.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dlatego ciągle pytam, w którym jesteśmy miejscu i państwo mówicie, że jesteśmy w całym art. 5, co jest lekko bez sensu, bo powinniśmy omawiać to poszczególnymi zmianami w art. 5 i wtedy moglibyśmy rozmawiać o konkretnych przepisach, a nie tak od Sasa do Lasa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, posłowie składają poprawki do art. 5 i składając poprawki, uzasadniają. Wobec tego, jeżeli pan poseł ma poprawkę do art. 5, to nie będzie od Sasa do Lasa, tylko pan złoży konkretną poprawkę i nad tym się będziemy zastanawiać.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, pytam pana ministra: Ile osób w najbliższych 3 latach może skorzystać z aplikacji uzupełniającej?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, do art. 5 zgłoszono w tej chwili trzy poprawki, ale dwie dotyczą skreślenia zmiany drugiej w art. 5. Poprawkę taką złożył pan poseł Marcin Święcicki i pani poseł Barbara Chrobak i tę poprawkę poddam pod głosowanie. Pan poseł Arkadiusz Myrcha? Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, jeśli można jeszcze przed głosowaniem, z uwagi na te zgłaszane wątpliwości natury konstytucyjnej proponowanych zapisów chciałem poprosić o opinię pracowników Biura Legislacyjnego, którzy już wielokrotnie udzielali swoich opinii przy właśnie tego typu wątpliwościach. W naszej ocenie te głosy są w pełni uzasadnione, bo w pierwszym przypadku, jeśli mówimy o dostępie do aplikacji, to jest egzamin aplikacyjny i to jest kryterium obiektywne. Każda osoba, która ten egzamin przejdzie z wynikiem pozytywnym, powinna mieć możliwość odbycia tej aplikacji. Tutaj nie możemy wprowadzać tego kryterium, że w wieku 33 lat można przystąpić do tej aplikacji, a w wieku 36 lat już nie. Podobnie przy aplikacji uzupełniającej, bo na przykład referendarz sądowy w takiej sytuacji i z takim samym doświadczeniem może być dwojako potraktowany przez przepisy prawa tylko z uwagi na różnicę wieku, która ich dzieli. Zresztą te liczne wątpliwości zgłaszane przez środowisko referendarzy i asystentów są uzasadnione. W związku z tym prosiłbym o opinię pracowników Biura Legislacyjnego co do zgodności tych przepisów z konstytucją, jaka jest ich…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Cóż, to jest poprawka merytoryczna. W związku z tym myślę, że trzeba ją rozstrzygnąć w głosowaniu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale panie przewodniczący, opinia Biura Legislacyjnego w takim momencie jest istotna. Taka też jest ich rola podczas prac Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Ta poprawka oczywiście budzi zastrzeżenia konstytucyjne…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale prosiłbym o coś nowego. Jeżeli te same argumenty to…

Poseł Michał Szczerba (PO):
Wie pan, pan jest na tyle śmieszny…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale dlaczego ta sama argumentacja ma padać? Jeżeli jest nowa, uzupełniająca, bogatsza, to wtedy bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale wy ciągle te same błędy popełniacie, to nic dziwnego, że są te same argumenty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, panie pośle.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Jak komuś kilka osób mówi, że jest pijany, to może przyjdzie mu rozum do głowy i jednak pójdzie do domu i położy się spać. Podobnie jest trochę w sytuacji tej Komisji, kiedy my panu mówimy, że coś może być niezgodne z konstytucją, bo nie można w Polsce dyskryminować ludzi ze względu na wiek i nie można ograniczać ich prawa do edukacji. Nie można również ograniczać ich prawa do przyjęcia na aplikację sędziowską i prokuratorską wprowadzając ograniczenia do 35. roku życia. O tym wprost mówi Rzecznik Praw Obywatelskich, którego pan nie lubi, ale który jednak, kiedy ktoś świadomie rezygnuje z bycia strażnikiem konstytucji, przypomina o tym i przypomina również panu, panie pośle Piotrowicz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
No cóż, nie wzbogacił nas pan o argumentację. Przystępujemy do głosowania.
Kto z pań i panów posłów…

Poseł Michał Szczerba (PO):
Biuro Legislacyjne, prosimy o opinię.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki sprowadzającej się do skreślenia ust. 2 w art. 5. Kto jest za? Przystępujemy do głosowania.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Ja nie otrzymałam odpowiedzi.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Kiedy mówimy o poważnych sprawach, to naprawdę nie możemy wysłuchać opinii? Bardzo dobrze, rozsądek przemówił, a nie legitymacja… Bardzo dobrze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za 11 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Łamcie konstytucję, łamcie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Odezwał się sędzia…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 12 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawki do art. 5 ust. 2 nie uzyskały wymaganej większości.

Do art. 5 zgłoszona została poprawka dotycząca zmiany piątej. W art. 5 w dodawanym rozdziale 3a w art. 37b wnioskodawca proponuje w ust. 1 skreślić pkt 1. W art. 37b ust. 1 skreślić pkt 1, proponuje chyba pani poseł Gasiuk-Pihowicz. Nie wiem, bo nie mogę odczytać parafki. To pana posła Meysztowicza.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Przepraszam, bo ja też składałam poprawkę dotyczącą skreślenia tego artykułu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, to łącznie chyba będziemy…

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Ale ja chciałam uzasadnić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, proszę uzasadnić.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Dziękuję. Panie przewodniczący, tak jak wspomniałam już wcześniej, wprowadzone progi wiekowe noszą znamiona dyskryminacji kandydatów z uwagi na wiek. Autorzy projektu w uzasadnieniu nie wskazali powodów, dla których wprowadza się te dyskryminujące ograniczenia. Jednocześnie w tymże uzasadnieniu nie przeprowadzono analizy w zakresie zgodności tego rodzaju ograniczeń z konstytucją oraz Kodeksem pracy. Na uwagę w tym kontekście zasługuje konstytucyjna zasada równości i zakaz dyskryminacji określony w art. 32 ustawy zasadniczej, zgodnie z którym wszyscy są równi wobec prawa, wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne i nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiejkolwiek przyczyny. Przywołać w tym miejscu należy również art. 113 Kodeksu pracy, zgodnie z którym jakakolwiek dyskryminacja w zatrudnieniu bezpośrednia lub pośrednia w szczególności ze względu na płeć, wiek, niepełnosprawność, rasę, religię, a także ze względu na zatrudnienie na czas określony lub nieokreślony albo w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy jest niedopuszczalna.

W tym kontekście nieprzekonujące wydają się argumenty zgłaszane przez Ministerstwo Sprawiedliwości, jakoby wprowadzone progi wiekowe miały wynikać z przesłanek ekonomicznych, motywowanych troską, aby osoby wykształcone na koszt państwa nie obejmowały wolnych stanowisk sędziowskich i prokuratorskich na krótko przed nabyciem uprawnień do przejścia w stan spoczynku. Względy te mogą być brane pod uwagę w trakcie przeprowadzanych procedur konkursowych na stanowiska orzecznicze w sądach powszechnych oraz przed podjęciem przez Prokuratora Krajowego decyzji o skierowaniu do odbycia aplikacji uzupełniającej. Mieściłoby się to wówczas w zakresie dyskrecjonalnych kompetencji, które umożliwiają elastyczne zarządzanie kadrami w sądach i prokuraturze w zależności od bieżących potrzeb dyktowanych między innymi kryteriami efektywności funkcjonowania szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Meysztowicz, też pewnie chce uzupełnić tę poprawkę. Proszę.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Tak. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, dziękuję bardzo pani poseł, która bardzo wyczerpująco przedstawiła argumenty, żeby rzeczywiście przyjąć tę poprawkę, ale żeby po prostu przekonać posłów Prawa i Sprawiedliwości, ja bym się jednak zwrócił do Biura

Legislacyjnego, które by potwierdziło, że są jednak wątpliwości konstytucyjne. To może wpłynie na to, żeby rzeczywiście ta poprawka, która jest istotna, żeby ta ustawa rzeczywiście nie budziła wątpliwości, przekonała zarówno pana ministra, jak i głosujących posłów PiS-u, żeby przyjęli tę poprawkę, bo ona naprawdę ogranicza i dyskryminuje szczególnie kobiety w tym wieku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):
Tak w art. 5 w zmianie piątej tego artykułu mam propozycję siedmiu poprawek. Jedna z tych poprawek dotyczy tytułu Rozdziału 3a i proponuje się tutaj zmianę tego tytułu na: „Aplikacja sędziowska i prokuratorska prowadzone w formie aplikacji uzupełniającej". To jest wynik…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, skoro tak sytuacja wygląda, to ja proponuję, żebyśmy przegłosowali te poprawki, które już były omówione. W związku z powyższym poprawki zmierzające do skreślenia w artykule….

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, podnosi się rękę i czeka na udzielenie głosu, a pani zaczyna od mikrofonu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Informuję pana o tym, że jest wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania nad złożonymi poprawkami do art. 37b ust. 1 pkt 1. Poprawki zgłoszone przez pana posła Meysztowicza i poprawka zgłoszona przez panią poseł Barbarę Chrobak. Poprawki te zostały przed chwilą zaprezentowane państwu przez wymienionych posłów. Przystępujemy do głosowania.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, przecież prosiłem wyraźnie, proszę słuchać…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ja wielokrotnie prosiłem wyraźnie, nie zabierać głosu bez upoważnienia.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Prosiłem Biuro Legislacyjne o opinię na temat tej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, ja prowadzę posiedzenie, a nie pan poseł.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Jak pan to prowadzi?

Poseł Witold Czarnecki (PiS):
Pięknie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Zgodnie z regułami.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek zgłoszonych przed chwilą przez cytowanych posłów? Kto jest za?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Za przyjęciem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Trzeba było słuchać, bo wielokrotnie mówiłem, że do art. 37b ust. 1 zmiana pierwsza. Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 12 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzy-

mał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że dwie poprawki dotyczące tej samej kwestii nie uzyskały wymaganej większości.

Proszę bardzo, wniosek formalny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, przed chwileczką omówiliśmy cały art. 5 i pan Ast spóźniony, mam wrażenie niekojarzący tego, co się dzieje na posiedzeniu Komisji, zgłasza kolejne poprawki. Odczytuje je w sposób niewyraźny. Proszę o przerwę i doręczenie nam tych poprawek. Panie przewodniczący, naprawdę to jest sytuacja zupełnie kuriozalna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, pani te poprawki ma przed sobą, bo zostały doręczone wszystkim posłom.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Na jakiej zasadzie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zostały wszystkim posłom doręczone. Proszę bardzo, przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Marek Ast. Proszę pierwszą poprawkę do art. 5.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Który to jest numer?

Poseł Marek Ast (PiS):

Pani poseł, po pierwsze, ciągle jesteśmy przy zmianie piątej w art. 5 i mam takie samo prawo jak pani w tej zmianie zgłosić poprawki, co czynię. Po drugie, wszystkie poprawki w pakiecie państwo otrzymaliście, nie wiem, czemu twierdzicie, że ich nie macie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Który to jest numer w takim wypadku?

Poseł Marek Ast (PiS):

Ale poprzednie mieliście, tak?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dobrze, ale która to jest poprawka?

Poseł Marek Ast (PiS):

Mówię o poprawce nr 17.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie ma nr 17.

Poseł Marek Ast (PiS):

To państwo jesteście chyba zmęczeni w takim razie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W tym zestawieniu poprawka figuruje pod nr 17.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie pośle, jeżeli mówię o art. 17 i mówię o art. 5 zmianie piątej, to chyba jest jasne. W tym momencie mówię o…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

O poprawce nr 17.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Poprawka nr 17.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Proszę państwa, jest poprawka…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Poprawka nr 17, a nie art. 17.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W zestawieniu macie państwo poprawkę nr 17. Odnosi się ona… Ależ proszę słuchać, jak ja mówię. Potem jest znowu nieporozumienie, bo znowu państwo wprowadzacie zamęt. Ta poprawka, w zestawieniu określona nr 17, odnosi się… No i znów pani nie słucha, tylko przerywa mi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Bo pan krzyczy, proszę nie krzyczeć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale dlaczego pani mi przerywa?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę nie krzyczeć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlaczego pani mi przerywa? Przecież cały czas pani mówi, że nie rozumie, czego dotyczy poprawka. W art. 5 zmiana piąta: „Tytułowi Rozdziału 3a nadaje się następujące brzmienie: »Rozdział 3a Aplikacja sędziowska i prokuratorska prowadzona w formie aplikacji uzupełniającej«”.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne zgłasza się.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, „Aplikacje sędziowska i prokuratorska prowadzone w formie aplikacji uzupełniających” – proponujemy taki zapis, zważywszy na treść art. 37a ust. 1 brzmiącego: „Aplikacja sędziowska i aplikacja prokuratorska mogą być prowadzone także w formie aplikacji uzupełniających”. Dlatego propozycja liczby mnogiej w tytule.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Uzupełniających?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tak. Czyli brzmienie…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Język polski, trudny język.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

No, dokładnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, dobrze. W związku z tym, panie pośle, czy jest zgoda na taki tytuł, jaki Biuro Legislacyjne zaproponowało?

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak, jest zgoda. Oczywiście.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Może telefon do przyjaciela jeszcze?

Poseł Marek Ast (PiS):

Ale o co panu chodzi, panie pośle?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

O zamieszanie panu posłowi chodzi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Że ten akt prawny jest pełen literówek i błędów językowych, bo jest pisany na kolanie. O to chodzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy… Proszę pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Mam prośbę, żebyśmy jednak, chociażby ze względu na zmęczenie wszystkich, cały Rozdział 3a, czyli te aplikacje uzupełniające, przeprocesowali poprzez artykuły. Czyli art. 37a, art. 37b, bo wtedy mamy przynajmniej czas, żeby rzucić okiem na każdy artykuł osobno. Naprawdę warto, żeby każdy w swoim rozumie to przeczytał i na to spojrzał, bo inaczej robi się wielki bałagan. Później trzeba będzie to tylko czyścić i poprawiać i za chwilę będą kolejne poprawki do poprawek. Bardzo proszę o taką porządkową zmianę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania nad poprawką nadającą nowy tytuł Rozdziałowi 3a. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale ze zmianą?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Nikt. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 8 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Ast (PiS):
Teraz znowu w zmianie piątej proponuję zmienić treść artykułów od art. 37b do 37e. Zmiana polega na tym, aby doprowadzić do zmiany zasad naboru na aplikację uzupełniającą prokuratorską, wprowadzając konkurs zamiast skierowania przez Prokuratora Krajowego. Macie to państwo w poprawce nr 18.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Gdzie?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Mam prośbę, też ze względu na to, żebyśmy jednak nawet w tej poprawce przejrzeli to artykułami. To, co jest w poprawce nr 18, żebyśmy przeprocedowali poszczególne artykuły po prostu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy są uwagi do tej poprawki? W państwa zestawieniu nr 18. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Ja w dalszym ciągu mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców. Dlaczego nabór na aplikację uzupełniającą sędziowską odbywa się w drodze konkursu, składającego się z testu sprawdzającego wiedzę z poszczególnych dziedzin prawa innego niż test, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 1? Chociaż uwzględniliście państwo moją uwagę, bo teraz konkurs jest tu i tu, bo jest napisane, że nabór na aplikację uzupełniającą prokuratorską odbywa się w drodze konkursu składającego się z egzaminu ustnego i oceny pracy na dotychczasowym stanowisku, przeprowadzonej przez komisję konkursową powołaną przez Prokuratora Krajowego. Znowu na aplikacji uzupełniającej sędziowskiej trzeba zdać test, ale na aplikacji prokuratorskiej to będzie egzamin ustny przed komisją konkursową powołaną przez Prokuratora Krajowego. Dlaczego w przypadku aplikacji sędziowskiej to jest test, a w przypadku aplikacji prokuratorskiej to egzamin ustny? Proszę nam to wytłumaczyć, czemu różnicujecie egzamin, co jest tego powodem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Przepraszam, to jest już do poprawki nr 19. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan minister Łukasz Piebiak. Proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Poprawka wychodzi naprzeciw, tak jak to przed chwilą zostało stwierdzone, oczekiwaniom formułowanym także podczas posiedzenia plenarnego Sejmu, żeby nie było kierowania na aplikację prokuratorską przez Prokuratora Krajowego. I tu, i tu mamy postępowanie konkursowe, one oczywiście są różne z uwagi na to, że jednak znacząco różnią się docelowe efekty, to znaczy pełnienie urzędu sędziego czy wykonywanie obowiązków prokuratora. Czym innym jest orzekanie, a czym innym jest praca prokuratora. W związku z tym mogą…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Te zadania mają…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę cierpliwie…

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ja pani nie przerywałem, pani poseł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, bardzo proszę. Proszę pozwolić ministrowi się wypowiedzieć. Oczekujecie państwo, żeby się wypowiedział, a jak zaczyna się wypowiadać, to państwo przerywacie. Proszę pozwolić.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Pani poseł, to ja być może kończę, bo jednak trudno się jest przebić przez ten słowotok. Nie ma mowy o innym egzaminie, w tej poprawce jest mowa o naborze na aplikację sędziowską i prokuratorską. Poprawka akurat dotyczy prokuratorskiej i wprowadza tryb konkursowy. Oczekiwaliście państwo jako przedstawiciele opozycji, że będzie tryb konkursowy. Różnica między tymi trybami wynika z różnicy między aplikacją sędziowską i prokuratorską oraz zawodem sędziego i zawodem prokuratora. Tyle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, my mamy pytanie dotyczące poprawki do art. 37d ust. 1 do końcówki tego ustępu. Chodzi o to, że nabór…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chodzi o wersję w poprawce?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak. Pytanie dotyczy poprawki. Nabór na aplikacje składa się z konkursu, z testu sprawdzającego wiedzę z poszczególnych dziedzin prawa innego niż test, o którym mowa w art. 18 ust. 1 pkt 1. Rozumiemy, że chodzi o inny test niż ten, który jest przygotowany przez komisję konkursową na nabór na aplikację sędziowską, ale przy tej okazji chcemy zwrócić uwagę, że naszym zdaniem brakuje tutaj delegacji do wydania rozporządzenia, która tak jak w przypadku naboru na aplikację sędziowską reguluje kwestie związane z – zacytuję, przepraszam, jest bardzo późno i to jest nasza kolejna nocna godzina pracy w tygodniu – „szczegółowe warunki i tryb prowadzenia naboru dla kandydatów na aplikację sędziowską i aplikację prokuratorską, a także tryb powoływania i działania zespołu konkursowego i komisji konkursowej, mając na względzie" i tutaj są wytyczne do rozporządzenia.

W naszej ocenie nie można domniemywać, że ta delegacja będzie obejmowała również aplikację sędziowską i aplikację prokuratorską uzupełniającą. Zważywszy, że państwo proponujecie inny tryb przygotowywania konkursu na aplikację prokuratorską… Proszę spojrzeć na ust. 2 – będzie przeprowadzała ją komisja konkursowa powoływana przez Prokuratora Krajowego. Czyli przyznajecie w tym zakresie, że delegacja z art. 52 dotycząca uzupełniającej aplikacji prokuratorskiej nie jest adekwatna. Takich rozwiązań ustawowych w postaci delegacji do wydania rozporządzenia naszym zdaniem nie ma w stosunku do aplikacji sędziowskiej uzupełniającej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Chrobak.

Poseł Barbara Chrobak (Kukiz15):

Panie przewodniczący, ja mam poprawkę redakcyjną. W podpunkcie 1 po cyfrze 40 jest kropka i prosiłabym o usunięcie tego. Również mamy dwa podpunkty w art. 37b. Aha, to było już, tak? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Art. 37b czy art. 37d?

Poseł Marek Ast (PiS):

To jest ust. 2 pkt 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pkt 2, więc to jest w porządku. Proszę, pan minister Łukasz Piebiak.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, ustosunkowalibyśmy się do tych wątpliwości, które zgłosiło Biuro Legislacyjne. Wypowie się jeden z moich współpracowników.

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym MS Janusz Kopciński:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje nam się, że nie ma potrzeby doprecyzowania tej regulacji w zakresie wskazanym przez biuro. My właśnie tę aplikację czynimy aplikacją uzupełniającą i to nie jest inna aplikacja. To jest inna forma odbywania aplikacji. Zgodnie z przepisami dotyczącymi tej formy odbywania aplikacji sędziowskiej do niej stosują się odpowiednio wszystkie przepisy dotyczące aplikacji sędziowskiej „normalnej" z wyłączeniami wynikającymi z tego rozdziału. Żeby nie mnożyć zbędnie zespołów na przykład do przygotowywania pytań, dokładnie ten sam zespół będzie przygotowywał pytania i opracowywał zasady konkursu i na aplikację sędziowską, i na aplikację sędziowską prowadzoną w formie uzupełniającej. W tym przepisie tylko zaznaczamy, że to ma być inny test opracowany przez ten sam zespół, bo odpowiednio stosujemy przepisy również z delegacji.

Nie wydaje nam się, żeby była potrzeba, a jeszcze tym bardziej potwierdza to treść poprawki wskazująca na to, że w zakresie aplikacji prokuratorskiej uzupełniającej jest to drugi odrębny zespół, bo to jest jednak trochę inny tryb naboru. Wnosilibyśmy o to, żeby ta uwaga nie została uwzględniona, bo w naszej ocenie te przepisy są spójne i taka była intencja, żeby w zakresie nieuregulowanym w całości stosować te przepisy, które mają zastosowanie do zwykłej aplikacji sędziowskiej, tzw. zwykłej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką, którą państwo macie przed sobą, określoną jako poprawka…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, zgłaszam…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, ja obserwowałem dokładnie. W tym czasie, kiedy pan minister tłumaczył, państwo prowadziliście rozmowę towarzyską i śmialiście się. W związku z tym w ogóle uważam, że nie ma sensu, żeby ktokolwiek odpowiadał na pytania, które państwo zadajecie, a później w ogóle nie słuchacie odpowiedzi.

Przystępuję do głosowania nad poprawką nr 18. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 18?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, nie będziemy się w ten sposób traktować. Drodzy państwo, tak nie będzie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja mam prawo zadać pytanie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale nie zabierałem głosu w tej sprawie. No ludzie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest za? Nie, drodzy państwo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja mam prawo zabrać głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wiem, do czego zmierzacie.

Za 13 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
My chcemy porozmawiać o poprawce nr 18.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, chciałam zadać pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw? Da pan wyraz w głosowaniu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie, panie przewodniczący.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale zastrzeżenia są.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Sejm to debata, a pan to niszczy.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Klasyfikacja, zasady ogłaszania…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ile? Przeciw 7 głosów. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Sejm to jest debata i dyskusja, a pan to niszczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nr 18 została przyjęta.

Przypominam, że tu nie jest bazar, tu jest posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Panie pośle Meysztowicz, niech pan panuje nad sobą.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, to pan nad sobą nie panuje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast. Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Jak ja mam inaczej zgłaszać uwagi do tej poprawki, jak nie mogę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Będzie miał pan poseł możliwość. Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Pan uniemożliwia nam zadawanie pytań.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):
W zmianie piątej art. 37f…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
A oni się wszyscy śmieją, panie przewodniczący. Oni się cieszą, że nas prowokują. Ja proponuję, żebyśmy znaleźli sposób, który pozwoli po prostu to zakończyć…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Lepiej opozycję zamknąć. Zamknąć opozycję. Jasne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Będziemy przystępować do głosowania. Nie będę więcej udzielał głosu. Państwo macie skrystalizowane poglądy. Nie. Proszę zwrócić uwagę, jak państwo się zachowują. To uwłacza powadze Komisji.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Tak jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Państwo mają satysfakcję, że przeszkadzają w pracach Komisji. Tak być nie może, drodzy państwo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, ja się zgłaszam i mam prawo zadać pytanie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie, pani poseł. Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast. Proszę prezentować. Proszę zgłaszać poprawki. Będziemy głosować. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):
Wszystkie kolejne poprawki do zmiany piątej mają charakter legislacyjny.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, ja chciałam zgłosić…

Poseł Marek Ast (PiS):
W tej chwili prezentuję poprawkę…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W stosownej kolejności…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Tak, ale pan mnie nie dopuścił do zgłoszenia…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przecież teraz jest przy głosie pan poseł Marek Ast. Spokojnie, spokojnie. Udzielę pani głosu po zakończeniu wypowiedzi…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Do poprzedniego artykułu?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł. Proszę, pan poseł Marek Ast. Proszę kontynuować. Nikt nie będzie się przekrzykiwał. Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale z Pawłowicz pan nie wygra…

Poseł Marek Ast (PiS):
Poprawka polega na zmianie treści art. 37f ust. 5. Właściwie na zmianie brzmienia i ma charakter legislacyjny.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli można do tego właśnie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, do poprawki nr 19 pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Przeczytajcie państwo, co sami napisaliście: „Prezes sądu, w którym zatrudniony jest aplikant aplikacji uzupełniającej sędziowskiej lub aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej” itd. Czyli co? Aplikant aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej jest zatrudniony w sądzie, jak rozumiem, tak?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Może być.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Może być. Albo: „Kierownik jednostki organizacyjnej prokuratury, w której zatrudniony jest aplikant aplikacji uzupełniającej sędziowskiej lub aplikacji uzupełniającej prokuratorskiej, przedstawiają dyrektorowi Krajowej Szkoły co 6 miesięcy opinię o pracy aplikanta”. Przecież to zdanie to jest tak naprawdę zwykły bałagan intelektualny. Piszcie prosto o tym, co oni mają zrobić, że aplikanci przedstawiają dyrektorowi te opinie. Państwo robicie po prostu…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Nie aplikanci tylko kierownicy jednostki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale to nawet w ten sposób, że: prezes sądu lub kierownik jednostki organizacyjnej przedstawia dyrektorowi szkoły itd. Napiszcie to jakoś po ludzku. Przecież to jest jeden wielki…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, składa pan poprawkę w tym zakresie?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie. Mówię państwu, że to jest po prostu bełkot prawniczy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Zgłaszał się minister.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Mam wrażenie, że znowu jest problem ze zrozumieniem stosunkowo prostego tekstu. Rzeczywiście aplikant aplikacji uzupełniającej sędziowskiej może pracować w prokuraturze i na odwrót. Więc jak to należało napisać? Takie są możliwości. Może się pracownik sądu dostać na aplikację uzupełniającą prokuratorską i pracownik jednostki organizacyjnej prokuratury dostać się na aplikację uzupełniającą sędziowską. Nic w tym złego nie ma. To tylko poszerza zakres możliwości młodego człowieka, który chce w taki sposób dojść do urzędu sędziowskiego…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale nie. Da się prosto: prezes sądu albo kierownik jednostki organizacyjnej prokuratury, w którym zatrudniony jest aplikant aplikacji itd.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Albo macie podmiot zbiorowy na początku, albo rozdzielacie to. Zobaczcie, jak to jest napisane…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 19. Kto z pań i panów posłów jest do…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja się zgłaszałam znowu i pan mi powiedział, że przyzna mi pan głos.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale o poprawce pani chce dyskutować, nr 19?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja mam bardzo konkretne pytanie do pana Janusza, którego stanowiska w ministerstwie niestety nie dane było mi poznać. Powiedział pan, że „my czynimy aplikację uzupełniającą". Czy to oznacza, że to pan napisał ten przepis? Czy dobrze rozumiem, że to jest napisane w Ministerstwie Sprawiedliwości przez pana, „my czynimy"?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jaką poprawkę pani składa?

W związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 19?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Wiemy, kto jest autorem. Pan Janusz z panią Grażyną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ile? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka uzyskała wymaganą większość.

Proszę, pan poseł Myrcha, wniosek formalny.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Panie przewodniczący, składam wniosek o zmianę prowadzenia przez pana obrad tej Komisji, bo uniemożliwienie posłom wypowiedzenia się odnośnie do danej jednostki redakcyjnej poprawki, która nie była przedmiotem dyskusji wszystkich, którzy się zgłaszali jest naruszenie regulaminu Sejmu. Co więcej, jeżeli posłowie zgłaszają wniosek o to, żeby pracownicy Biura Legislacyjnego wyrazili opinię na temat kontrowersyjnego przepisu, to proszę nie blokować tej inicjatywy, tylko dać możliwość wypowiedzenia się pracownikom Biura Legislacyjnego, bo na tym polega praca w Komisji. Nie jako maszynka do głosowania i wysłuchiwania państwa oświadczeń, tylko żebyśmy nasze wątpliwości w imieniu wyborców, wszystkich tych, którzy to obserwują, zgłaszali te wątpliwości, usłyszeli jakie one są i na końcu głosowali, nie odwrotnie. To, że pan ma jakieś odczucia, że ktoś się śmieje, krzywo siedzi, komentuje… jesteśmy tutaj dziewiątą godzinę bez przerwy, pracownicy Biura Legislacyjnego też już są zmęczeni. Pani poseł Pawłowicz z kolegą z klubu przed chwilą siedzieli i 20 minut się chichrali i panu to nie przeszkadzało. Proszę nie traktować posłów w ten sposób, tylko jeżeli są wątpliwości, chcą zabrać głos, to umożliwić to i nie przeszkadzać. Będzie sprawniej i nie będzie to przedłużało. Przede wszystkim proszę nie blokować próśb o wygłoszenie opinii przez Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, poprawka nr 19 wzbudziła kontrowersje pod względem redakcyjnym. W związku z tym zapytałem, jeżeli państwo macie poprawkę w postaci innego brzmienia, chodzi o redakcję, państwo takiego nie zgłaszaliście.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Do poprawki nr 18 chcieliśmy zabrać głos, ale pan nam to uniemożliwił.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież o poprawce nr 18 państwo długo dyskutowaliście. Głos zabierał każdy, kto chciał. W związku z tym proszę tak nie mówić.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pan kłamie, bo nie dopuścił nas pan do głosu.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Przecież cały czas trzymałem rękę, a pan…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja trzymałam rękę i chciałam zadać konkretne pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nieróbmy… Wy chlew tu zrobiliście. Robicie tu chlew. Kontynuujmy pracę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, poprawka nr 19 została przyjęta.

Pan poseł Marek Ast. Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

W art. 37g również są poprawki o charakterze legislacyjnym. W ust. 1 proponuje się wyraz „daty” zamienić na wyraz: „dnia”, w ust. 2 po wyrazie „jeżeli” dodać wyraz: „aplikant”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poprawka jest chyba jasna.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 20? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Pani poseł też się wstrzymała?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To proszę się skoncentrować. Wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Przecież ja się pytam, kto się wstrzymał od głosu, a pani trzyma rękę do góry.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, to jest dziewiąta godzina prac Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dlatego proszę o skoncentrowanie się. Należało wcześniej czas szanować, a państwo robiliście wcześniej wszystko, żeby czas marnować.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę w taki sposób…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę w taki sposób nie prowadzić Komisji, nie obrażać posłów, panować nad nerwami, naprawdę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy jak proszę o skoncentrowanie się, to jest to obraza?

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę sobie darować te uwagi. Naprawdę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

Kolejna poprawka legislacyjna, poprawka nr 21, w zmianie szóstej w art. 40b ust. 2 wyrazy „dni kolejnych" proponuje się zastąpić wyrazami: „kolejnych dni".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję tę poprawkę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Wstyd taką poprawkę głosować.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Naprawdę. To pokazuje, jak słaby jest ten projekt, ile tu jest błędów…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niechże się pani uspokoi, pani poseł.

Za 13 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja prosiłam…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciw? Proszę? Przeciw 10.

Pani poseł, niech pani nie mówi bez upoważnienia. Bardzo panią o to proszę.

Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To proszę nie kłamać, nie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał od głosu? Pani poseł się wstrzymała? Trzyma pani rękę do góry, w związku z tym nie wiem, jak mam liczyć. Kto się wstrzymał? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja się zgłaszam…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To w stosownym momencie, a nie wtedy, kiedy jest głosowanie, bo ja wtedy nie wiem, czy to jest głos oddany za poprawką, przeciw czy wstrzymujący się, czy to jest może ręka podniesiona po to, żeby zabierać głos. Przecież chyba jakaś kolej rzeczy obowiązuje.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ma pan dzisiaj 66. urodziny i ja widzę, w jakim…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że poprawka nr 21 została przyjęta.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…ograniczyć wiek do 65. roku życia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Marek Ast, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie rób tu chlewu.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka nr 22. Dotyczy zmiany nr 9 w lit….

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek formalny o lekarza na salę. Poseł Rzeczypospolitej mówiący o chlewie na Komisji Sprawiedliwości to jest przypadek medyczny.

Poseł Marek Ast (PiS):

W ust. 11 wyraz „egzaminacyjnych" zastąpić wyrazem: „egzaminacyjnej", w ust. 12 „egzaminacyjnych" wyrazem: „egzaminacyjnej".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 22?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Poprawka za poprawką…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale to nie oni pisali, przecież przyznał się pan Janusz z ministerstwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Za 12. Kto jest przeciw?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Panie przewodniczący, obrażają tutaj gości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To jest normalne. Kto jest przeciw?

W wydaniu tych państwa jak widać tak…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Normalne, ale nie tak, że robicie tu chlew. Lewacka…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto się wstrzymał? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale proszę nie przesadzać.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Lewackie chamstwo robi tu chlew.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wstrzymał się od głosu 1 poseł.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale po co tak?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Stwierdzam, że poprawka nr 22 została przyjęta.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Marek, jesteś w formie, wszystkie poprawki przechodzą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka nr 23 dotyczy zmiany nr 10 i w art. 52e proponuje się wyraz „części" zastąpić wyrazem: „etapów".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Łubu dubu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

A jak? A jak? Z wami tylko tak.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Nie łubu dubu, tylko łapu capu. Tak zrobili tę ustawę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Kto jest przeciw? Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nr 23 została przyjęta.

Proszę bardzo, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, miałbym do pana przewodniczącego prośbę, aby albo pan zwrócił pani poseł uwagę, albo ją stąd wyrzucił. Ja sobie nie pozwolę, żeby mówiła ona per „chamy lewackie", bo albo pani stąd wyleci na zbity… nie powiem co, albo się pani wreszcie uspokoi, bo do tej pory chyba nikt pani dokładnie nie powiedział, co o pani myśli.

Panie przewodniczący, proszę natychmiast uruchomić swoje procedury, aby do takich sytuacji nie dopuszczać, żeby pani się w taki sposób odzywała do posłów. Pan w ogóle nie reaguje na tego typu zachowania. Pani poseł, pani powinna stąd wylecieć w ciągu 5 minut.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie rób tu chlewu. Nie rób tu chlewu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 5?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, musi pan odblokować mi głos. Panie przewodniczący, ja naprawdę jestem w stanie wiele zrozumieć, ale używanie słów per „lewackie chamstwo" na posiedzeniu Komisji nie jest normalne. Mówiąc wprost…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę się odnieść do art. 5.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Dlatego bardzo proszę o zareagowanie. To nie jest normalne, że ktoś będący posłem Rzeczypospolitej, profesorem, tak dalece nie zna norm kulturalnego zachowania, że zwraca się do innych w taki sposób. Trzeba na to reagować, chyba że państwo chcą przyznać, że to jest państwa standard i norma, którą wprowadzacie w Polsce. Państwo PiS w pigułce zaprezentowane przez panią poseł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie reaguję z tego względu, że państwo prowokujecie już od kilku godzin. W związku z tym proszę wszystkich o wyhamowanie emocji.

Czy są uwagi do art. 5?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę zareagować…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Są uwagi do art. 5? Jeżeli nie ma, przystępujemy do głosowania.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, jeszcze kilka uwag redakcyjnych do zmiany siódmej. „Aplikant zachowuje prawo do pobierania przysługującego mu stypendium do dnia poprzedzającego" proponujemy dodać: „dzień nawiązania".

W lit. b: „prawo do pobierania stypendium"; analogicznie w lit. 3b: „prawo do pobierania stypendium".

W lit. 3b również w drugiej części zdania: „prawo do pobierania stypendium wygasa w przypadku nieprzystąpienia przez aplikanta do części pisemnej albo ustnej egzaminu sędziowskiego", proponujemy: „albo prokuratorskiego", bo nie można zdawać i tego, i tego.

W zmianie dziewiątej w ust. 2 proponujemy, żeby nie trzeba było powtarzać, o jakie zadania chodzi, że to są „praktyczne na egzamin referendarski", proponujemy powołanie: „test oraz zadania, o których mowa w ust. 1".

W zmianie nr 10 w art. 52e, tam gdzie jest mowa o konieczności „zagwarantowania właściwej organizacji i odpowiedniego poziomu merytorycznego", żeby nie powtarzać „referendarskiego" proponujemy zaimek: „tego egzaminu oraz zapewnienia jednakowych warunków jego składania wszystkim zdającym" zamiast „przez wszystkich zdających". Na końcu dopowiedzieć: „punktów uzyskanych z egzaminu referendarskiego". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko?

Poseł Marek Ast (PiS):

Myślę, że możemy przyjąć.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam bardzo, jeszcze zapomniałam o art. 52d, gdzie jest mowa: „do zdobycia punktów z zadań praktycznych, lecz nie mniej niż 30% możliwych do zdobycia punktów z każdego zadania".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Panie przewodniczący, jest pełna zgoda. To wszystko są rzeczy słuszne.

Poseł Marek Ast (PiS):

Charakter legislacyjny, tak, jest zgoda.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy zatem do głosowania nad przyjęciem art. 5 wraz z przyjętymi poprawkami i z uwagami Biura Legislacyjnego zaprezentowanymi przed chwilą. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 5? Za 13. Kto jest przeciw? Przeciw 10. Kto się wstrzymał od głosu? Dziękuję. Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty wraz z przyjętymi wcześniej poprawkami.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 6. Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka nr 24 dotyczy zmiany piątej w art. 6 i przewiduje usunięcie możliwości odrzucenia odwołania przez Krajową Radę Sądownictwa od podjętej przez KRS uchwały w sprawie powołania na stanowisko sędziego, czyli po prostu polega na skreśleniu lit. a i lit. c.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka nr 24, art. 44.

Poseł Marek Ast (PiS):

Dotyczy art. 6 zmiany piątej. W zmianie piątej skreślamy lit. a i c.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Uważam, że to jest dobra poprawka w tym całym bałaganie, bo rzeczywiście propozycja, która była w przedłożeniu, była kuriozalna. „Naczelny Sąd Administracyjny odrzuca na posiedzeniu niejawnym odwołanie, które podlegało odrzuceniu przez radę", czyli mówimy, co Naczelny Sąd Administracyjny ma zrobić w konkretnej sprawie, a sąd jest od tego, żeby jednak oceniać to samemu. Uważam, że słusznie się państwo z tego wycofujecie, z tym że cała ta procedura jest zła i należałoby ją poważnie przemyśleć. W tym trybie legislacyjnym, który państwo proponujecie, nie da się niczego ani sensownie przemyśleć, ani nawet przeczytać. Większość posłów koalicji rządzącej nawet nie wie, nad czym głosuje i to jest przykre.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Mam prośbę o wytłumaczenie albo przez przedstawiciela wnioskodawców, albo przez pana ministra, jak Naczelny Sąd Administracyjny ma rozpoznać odwołanie i wydać orzeczenie w terminie 14 dni od dnia przekazania temu sądowi odwołania.

Wpisują. To jest w poprawce teraz. W poprawce jest złożone. Jest dodatkowa poprawka 25 w art. 6 w pkt 5. Mam więc pytanie: Jak to jest w ogóle możliwe, że państwo wymieniacie 14-dniowy termin? Przecież strony postępowania trzeba zawiadomić. Pomijam kwestię awizacji, która jest czyniona dwukrotnie. Łącznie przesyłka może być 28 dni awizowana na poczcie lub we właściwym miejscu, a przecież nawet jeżeli strona odbierze to, to i tak będzie musiał upłynąć czas. Ta poprawka ma 14 dni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze jedna uwaga. Zaproponowałem pierwotnie skreślenie lit. c, ale jednocześnie tej lit. c chciałbym nadać…

Głos z sali:

Litera a.

Poseł Marek Ast (PiS):

Litera a, tak, i tutaj jest bez zmian… lit. c nowe brzmienie i nowe brzmienie…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale teraz? Ale ja mam…

Poseł Marek Ast (PiS):

Państwo macie tę poprawkę. Ona jest oznaczona nr 25, natomiast tam, zdaje się, pozmieniała się numeracja.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale i tak jest. Art. 6 pkt 5.

Poseł Marek Ast (PiS):

Otrzymaliście państwo dodatkową poprawkę oznaczoną nr 25…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale jest 14 dni panie pośle? Jest?

Poseł Marek Ast (PiS):

I w tym momencie lit. c proponuje się nadać nowe brzmienie: „W ust. 2 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu: »Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje odwołanie i wydaje orzeczenie w terminie 14 dni od dnia przekazania temu sądowi odwołania«".

Poseł Barbara Dolniak (N):

I ja właśnie, panie przedstawicielu wnioskodawców, pytam, jak jest możliwe, żeby Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznał odwołanie w terminie 14 dni, skoro musi doręczyć stronom zawiadomienie. Awizacja dwukrotna winna się odbyć w terminie łącznie

28 dni. Nawet, jeżeli strona odbierze to zawiadomienie, to przecież doręczenie i powrót potwierdzenia trwają. Jak to sobie wyobrażacie?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Gołębiem pocztowym.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jak pan to sobie wyobraża, że sąd w terminie 14 dni to rozpozna? To jest przecież technicznie niemożliwe. Wymyśliliście sobie okres, który z założenia jest niemożliwy do spełnienia, bo jest kwestia doręczenia, a nie zmieniacie sposobu doręczenia.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

To jest jasne czy nie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan minister chciał zabrać głos w tej sprawie. Zaraz udzielę panu głosu. Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Chcieliśmy wyjaśnić, że termin, o którym mowa w poprawce zgłoszonej przez pana Asta, jest terminem instrukcyjnym. W związku z tym, jeżeli zajdzie taka szczególna sytuacja, że niemożliwe będzie jego dochowanie, to oczywiście Naczelny Sąd Administracyjny rozpozna sprawę w terminie możliwie najkrótszym w danych okolicznościach. To nie jest pierwszy wypadek i myślę, że każdy z państwa posłów zna takie wypadki, kiedy terminy instrukcyjne są wprowadzane po to, żeby skłaniać adresata normy wynikającej z przepisu prawnego do tego, aby dana czynność została wykonana w terminie przewidzianym przez ustawodawcę. Przy czym z uchybieniem tego terminu nie wiążą się bezpośrednio żadne dotkliwe skutki. Tego rodzaju terminy właściwie w każdej procedurze występują i tutaj też jest wskazanie adresatowi normy – w tym wypadku Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu, że z uwagi na istotność rozstrzygnięć powinny być one wydane w miarę możliwości z zachowaniem terminu 14 dni.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Jeżeli można, tylko krótko. Panie ministrze, Rzymianie tworzyli sobie fikcje prawne. Wy od razu tworzycie fikcję prawną. Słusznie pani poseł Dolniak mówi, że z gruntu jest niemożliwym, żeby w 14 dni wydać orzeczenie w tej sprawie. Wpiszcie może, tak jak pan mówi „w terminie najkrótszym z możliwych" albo dajcie jakieś 30, 40 dni, jakiś w miarę realny termin. Jeżeli pan od razu zakłada, że to będzie nierealne, że chodzi o to, żeby oni szybciej to robili niż zwykle, to trzeba to inaczej napisać, a nie tworzyć fikcję prawną. To nie jest prawo rzymskie, że sobie coś wyobrażamy, żeby coś innego przez to osiągnąć. To jest tak naprawdę działanie *ad absurdum*, wpisywanie martwego terminu do ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan minister chciał się odnieść.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

To nie jest działanie *ad absurdum*. Gdyby zastosować sposób rozumowania przedstawiony przez panią poseł Dolniak, to należałoby wyeliminować choćby termin na rozpoznawanie w sprawach wyborczych. Tam są terminy liczone w godzinach czy choćby termin 3-dniowy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale nie w Naczelnym Sądzie Administracyjnym.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Problem ze zwrotkami, z doręczaniem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja proszę panią poseł Barbarę Dolniak, żeby nie przekrzykiwała ministra, skoro… Proszę wysłuchać, bo stąd wynikają nieporozumienia. Jak państwo mówicie, to minister słucha. Jak minister odpowiada na pytanie, to pani nie słucha, tylko go przekrzykuje. Później znowu od nowa runda pytań.

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ja oczywiście mogę nie udzielać odpowiedzi, tylko państwo wtedy będziecie czynić mi zarzuty, że jestem nieaktywny, że przewodniczący źle prowadzi, że nie udziela głosu, że minister jest po to, żeby odpowiadać. Jeżeli państwa nie interesuje uzasadnienie, to po co mnie pytacie? Jak pytacie, to słuchajcie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Szanowni państwo, w ogóle mamy do czynienia z jedną wielką fikcją prawną, którą państwo proponujecie w tej ustawie. Abstrahując od tego, że ten termin jest niewykonalny na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, który stosujemy odpowiednio przy postępowaniu na gruncie NSA, to jest jeszcze drugi, bardzo istotny fragment kolejnej zmiany, którą proponujecie i tak naprawdę to ona obnaża istotę tego, do czego zmierzacie. Odwołania przed NSA nie będą miały żadnego praktycznego znaczenia, bowiem kandydat, który się nie odwoła, a zostanie przez krajową radę wskazany prezydentowi, będzie mógł zostać sędzią. Tak naprawdę moglibyście państwo od razu napisać, że uchwała ta nie podlega zaskarżeniu, bo państwo wprowadzacie regułę, żeby można było wbrew trwającej procedurze odwoławczej przed Naczelnym Sądem Administracyjnym móc powołać osobę wskazaną w uchwale rady, która to uchwała jest objęta procedurą odwoławczą.

Innymi słowy mówicie tak: nawet jeśli NSA uzna, że KRS naruszyła przepisy, przyzna rację skarżącemu czy skarżącym miejsce, o które on się ubiega, będzie już zajęte. To jest istota tego, co państwo przedstawiacie. Terminy instrukcyjne, nie instrukcyjne… Tak naprawdę tylko tym bardziej się ośmieszacie, bo z góry wiecie, że coś jest nie do wypełnienia, a przywołanie *per analogiam* przepisów Kodeksu wyborczego… Tam jest inny sposób zawiadamiania.

Panie ministrze, przynajmniej miejmy do siebie tyle szacunku, żeby wśród osób, które mają wykształcenie prawnicze, nie stosować takich wybiegów. Przecież chodzi o to, żeby tworzyć przepisy, które są przepisami generalnymi, abstrakcyjnymi, ale również wykonalnymi. Państwo w tej procedurze przede wszystkim naruszacie konstytucyjne prawo do sądu. Dzięki Bogu, dzięki tej procedurze na szczęście będzie można wzruszyć wszystkie postępowania, które przeprowadzi obecna Krajowa Rada Sądownictwa w oparciu o te przepisy. Za to tylko można wam podziękować, że przez taki bubel prawny, przez naruszenie konstytucyjnej zasady prawa do sądu będzie można zweryfikować każdą osobę, którą włożycie do Sądu Najwyższego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Po tej dyskusji chcę stwierdzić, że zgłoszone zostały dwie poprawki. Poprawka zgłoszona przez pana posła Marcina Święcickiego zmierzająca do skreślenia zmiany trzeciej w art. 6 i tę poprawkę poddaję pod głosowanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja się zgłaszałam do tego artykułu od początku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, to przecież po kolei. Proszę bardzo, pan poseł Marcin Święcicki chce uzasadnić swoją poprawkę. Pani poseł nie zgłosiła poprawki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A skąd pan wie, skoro pan mnie nie spytał o to, co chcę powiedzieć…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bo na piśmie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale to na piśmie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawki zgłasza się na piśmie. Pan poseł Święcicki zgłosił poprawkę na piśmie, będzie ją uzasadniał. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale my ją też zgłosimy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale panie przewodniczący, leżą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale mają leżeć tu, a nie tam. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja zgłaszam poprawkę, żeby wykreślić w art. 6 poprawkę trzecią, dlatego że ta poprawka umożliwia ustalanie listy rekomendowanych kandydatów bez rozpatrzenia zasadniczych przesłanek ich wyboru. To znaczy dokumentów, które świadczą o tym, jakie mają publikacje, dorobek naukowy, doświadczenie w stosowaniu przepisów prawa, doświadczenie zawodowe, inne dokumenty, jakie mają opinie właściwego sądu. Ustalanie kolejności kandydatów bez rozpatrzenia tych wszystkich zasadniczych, merytorycznych przesłanek wydaje się jakąś polityczną ustawką. Nie wiem jaką. W oparciu o jakie kryteria oni będą ustalani? To jest zupełne zaprzeczenie całej procedury opisywanej wyżej, skoro podstawowe kryteria mogą być opuszczone i kandydaci mogą zostać wytypowani bez stosowania tych kryteriów. To jest zarazem obniżenie poziomu i rodzi podejrzenia, że to będą kryteria czysto polityczne, znajomości czy coś innego, a nie merytoryczne kryteria skoro można takie przesłanki wykluczyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę zerknąć do art. 42 regulaminu Sejmu: „Poprawki po ich ustnym zgłoszeniu”. Nie mogę panu przedłożyć tych poprawek, zanim ustnie ich nie zgłoszę. Proszę zerknąć na art. 42 regulaminu, myślę, że się to panu przyda. Panie przewodniczący, mówię o art. 42 regulaminu, który mówi, że poprawki się składa po ich ustnym zgłoszeniu. Myli się pan absolutnie, mówiąc, że ja powinnam wpierw złożyć poprawki, a następnie powiedzieć. „Po ustnym zgłoszeniu”.

Panie przewodniczący, chciałabym powiedzieć, że rozwiązania, które proponujecie w art. 6, to rozwiązania, które szykują szybką ścieżkę awansu dla… Właśnie, dla kogo? Dla osób, które nie muszą przedstawić żadnych dokumentów, które będą potwierdzały kwestie ich dorobku naukowego, doświadczenia zawodowego, opinii przełożonych, rekomendacji, listy publikacji, opinii zgromadzenia ogólnego sędziów czy kolegium. Tak naprawdę Krajowa Rada Sądownictwa będzie mogła wybrać, kogo będzie chciała bez żadnego uzasadnienia. Droga odwoławcza jest absolutnie utrudniona. Jest utrudniona do absurdu.

Żeby zaskarżyć skutecznie decyzje Krajowej Rady Sądownictwa, oczekujecie państwo, że będzie musiała być ona zaskarżona przez osobę, która wygrała konkurs. Może od razu każcie jeździć samochodem wstecz, ludziom chodzić na rękach. To jest oczekiwanie rzeczy niemożliwych. To tak jakby oczekiwać, aby w sytuacji, kiedy są wygrane wybory przez jedną partię, to żeby właśnie ta partia zgłaszała zaskarżenie do Sądu Najwyższego, żeby była weryfikacja, czy wybory zostały przeprowadzone prawidłowo. Tak być nie może.

Propozycja przedstawiona przez pana ministra, a właściwie przez pana posła Asta, 14 dni na działania Naczelnego Sądu Administracyjnego… Ja rozumiem, że to jest termin instrukcyjny, ale nawet terminy instrukcyjne muszą być realne do spełnienia. Inaczej to jest tworzenie jakiegoś bata na sąd, tak naprawdę na sędziów, którzy nie będą w stanie z tego instrukcyjnego projektu wywiązać się, nawet jakby bardzo chcieli. Potem co? Skarga na przewlekłość? Wytyk? Co państwo proponujecie takim sędziom? Proszę zwrócić uwagę, że ta procedura jest także zróżnicowana w odniesieniu do Sądu Najwyższego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czas upłynął.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tam nie ma terminu 14 dni. Mamy 14 dni w NSA, ale nie przy Sądzie Najwyższym. Skąd to zróżnicowanie? Kolejny bubel prawny? To jest kolejny bubel prawny. Skąd to zróżnicowanie przy Sądzie Najwyższym?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy składa pani poseł poprawkę?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

To bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Mam kilka poprawek, ale chciałabym dostać odpowiedź na pytanie: Dlaczego w przypadku NSA jest 14 dni, a w przypadku SN tego nie ma? Skąd ta różnica?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o poprawki do art. 6. Pani poseł, czas się skończył. Jeżeli jest poprawka do art. 6, to proszę bardzo. Proszę bardzo, poprawka do art. 6.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Skąd to zróżnicowanie? Skąd to zróżnicowanie, że przy NSA jest, a przy SN nie ma? Przy odwołaniach od decyzji KRS-u? Panie przewodniczący, proszę mi odpowiedzieć na to.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przecież, jak panią znam, moja odpowiedź nie będzie dla pani przekonująca. W związku z tym… Szkoda… W toku dyskusji nad art. 6… Proszę, pan poseł Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten art. 35, w którym dodaje się ust. 3 w brzmieniu: „brak dokumentów nie stanowi przeszkody do opracowania listy rekomendowanych kandydatów" jest bardzo niebezpieczny, bo państwo dzisiaj świadomie przyjmujecie sytuację, że ktoś znajduje się na liście rekomendowanych kandydatów do Sądu Najwyższego nawet wtedy, kiedy nie dostarczy wymaganych ustawą dokumentów. Nie będzie zatem musiał przedstawiać doświadczenia zawodowego, doświadczenia w stosowaniu przepisów prawa, dorobku naukowego, opinii przełożonych, rekomendacji, publikacji. W związku z tym mam pytanie do pana ministra Piebiaka. Czy mógłby pan dzisiaj przedstawić nam listę rekomendowanych kandydatów? Zapewne pan już ją posiada.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas się skończył. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Szanowni państwo, zwrócę jeszcze uwagę na art. 6 ust. 5 lit. b. Wykreśla pan poseł Ast lit. a i zmienia lit. c. Może jednak pan poseł Ast by się jeszcze zastanowił nad lit. b, bo w tym brzmieniu pokazuje ona wasze prawdziwe intencje. Chcecie stworzyć procedurę do szybkiego obsadzania stanowisk w Sądzie Najwyższym. Tylko temu ma to służyć. Tylko w stosunku do Sądu Najwyższego stosujecie tę procedurę, dlaczego nie do innych sądów? Do NSA, do sądów powszechnych? Tylko w Sądzie Najwyższym muszą zaskarżyć, żeby procedura nie była utrzymana. To jest absurdalne rozwiązanie, które szkodzi polskiemu systemowi prawnemu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad zgłoszonymi poprawkami wedle kolejności punktów. Do art. 16 zgłoszono poprawkę zmierzającą do skreślenia zmiany drugiej. W poprawce jest napisane pkt 2, ale o to samo chodzi. Poprawka zgłoszona przez panie poseł Barbarę Dolniak i Gasiuk-Pihowicz.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 10 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Będzie przerwa w nocy, tak?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tak.

Poseł Michał Szczerba (PO):

A drugie czytanie? Czyli głosowania będą później.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 15 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Kolejna poprawka zgłoszona przez pana posła Marcina Święcickiego zmierzająca do wykreślenia zmiany trzeciej w art. 6. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 10 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Mój głos pan policzył?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 13 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Kolejna poprawka dotyczyła tej samej materii, więc należy uznać, że również została już rozstrzygnięta, bowiem brzmi w ten sposób: „W art. 6 skreślić pkt 3". Była ona przed chwilą przegłosowana.

Kolejna poprawka dotycząca tego samego. One się od siebie nie różniły. W treści są identyczne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale każda poprawka musi zostać przegłosowana.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chce pan głosowania tej poprawki? Jeżeli pan poseł sobie życzy, to proszę bardzo. Tylko proszę potem nie narzekać, że długo pracujemy. Jeżeli pan nie składa takiego wniosku, to została… Przecież są dwie identyczne poprawki, prawda?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Zwracam uwagę, żeby nie było potem problemu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kolejna poprawka złożona przez panią poseł Gasiuk-Pihowicz i panią poseł Barbarę Dolniak, zmierzająca do skreślenia pkt 4 i pkt 5 w art. 6. Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Za 10 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 13 posłów. Nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Kolejna poprawka zgłoszona przez pana posła Marka Asta z nr 25, zmierzająca do skreślenia lit. a w pkt 5 oraz nadania lit. c nowego…

Poseł Marek Ast (PiS):

Panie przewodniczący, tę poprawkę przegłosowaliśmy jako nr 24, a w tej chwili jest oczywiście poprawka nr 25, ale polega ona na tym, że w zmianie piątej w lit. d nadaje się nowe brzmienie poleceniu nowelizacyjnemu i to brzmienie byłoby następujące: „dodaje się ust. 4 w brzmieniu: »oraz oznaczenie «3a» zastępuje się oznaczeniem «4»«".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad całością art. 6… Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Nie zabieraliśmy jeszcze głosu, panie przewodniczący, jeśli chodzi o art. 6. Po pierwsze, jeżeli chodzi o zmianę pierwszą, to proponujemy w zdaniu trzecim ust. 1 nadać brzmienie: „W uzasadnionych przypadkach przewodniczący może wyznaczyć zespół liczący więcej członków rady niż trzech". Ponieważ wcześniejsze zdanie mówi o tym, że w zwykłej procedurze jest takich trzech członków. To jest jedna rzecz.

Druga rzecz dotyczy zmiany trzeciej, mianowicie proszę zwrócić uwagę, że mamy tutaj odesłanie na ust. 2 pkt 1 i pkt 2 w art. 35. Naszą wątpliwość wywołuje zasadność odsyłania do ust. 2 pkt 2 w dodawanym ust. 3. Mianowicie czy zaistnieje możliwość, że KRS będzie rozpatrywał kandydaturę, która nie została zaopiniowana przez kolegium czy zgromadzenie? Jeżeli jednak jest konieczne odesłanie na oba punkty, to wydaje nam się, że wystarczy odesłać na ust. 2, ponieważ ten ustęp ma tylko dwa punkty.

Następna uwaga dotyczy pkt 4. Mianowicie nie do końca jasne jest zastrzeżenie na art. 44 ust. 1b. Następnie, już wcześniej była o tym mowa, jeżeli chodzi o nowy art. 44 ust. 1b, mamy wątpliwości co do zgodności tego przepisu z konstytucją. Ten przepis zamyka w pewnym sensie drogę sądową dla sędziów, którzy odwołali się od uchwały KRS, a w stosunku do których negatywnie ona zaopiniowała ich kandydatury.

Jeszcze dwie uwagi językowe. Ust. 1b jeżeli zostanie przyjęty, to proponujemy, żeby w części, gdzie jest mowa, że „(…) nie zaskarżyli wszyscy uczestnicy postępowania. Staje się ona prawomocna w części obejmującej rozstrzygnięcie w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego, a także w części obejmującej rozstrzygnięcie w przedmiocie nieprzedstawienia wniosku o powołanie". Podobna uwaga jest, jeżeli chodzi o lit. d, czyli też: „nieprzedstawieniu wniosków w przedmiocie do pełnienia obowiązków sędziego". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jakie jest stanowisko ministerstwa względem tych uwag?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli chodzi o nas, to wydają się one jak najbardziej uzasadnione.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jest zgoda na …

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Momencik. Chyba musimy się tu porozumieć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie ministrze, nie słyszę. Proszę bliżej mikrofonu, bo nie słyszę.

Legislator Tomasz Czech:

Może, panie przewodniczący, po kolei. Jeżeli mogę prosić o opinię. Jeżeli chodzi o ust. 1, czy to brzmienie, które zaproponowałem, czyli „liczący więcej członków Rady niż trzech" jest do przyjęcia przez państwa?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tutaj jest zgoda.

Legislator Tomasz Czech:

Dobrze. Jeżeli chodzi o uwagę dotyczące zmiany trzeciej, a mianowicie odesłanie na ust. 2, pkt 1 i pkt 2. Czy to rzeczywiście powinno być odesłanie na oba te punkty, czy tylko na jeden? Jeżeli dotyczy to zarówno pkt 1, jak i pkt 2, to czy nie powinno to być odesłanie na cały ust. 2?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jakie jest stanowisko?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak. Zgadzamy się z tą uwagą.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest zgoda. Proszę, kolejna uwaga.

Legislator Tomasz Czech:

Rozumiem, że nie akceptujecie państwo, żeby w przedmiocie zarówno w ust. 1b w art. 44, jak i w ust. 4 to uzupełnić o to i żeby to zostało tak, jak jest w druku przedłożenia.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak. To mogłoby zmieniać sens przepisu, prowadzić do wątpliwości. Zdecydowanie powinniśmy pozostać przy dotychczasowej redakcji.

Legislator Tomasz Czech:

Oczywiście. Zadaliśmy pytanie odnośnie do pkt 4 i zgłosiliśmy pewne wątpliwości konstytucyjne, jeżeli chodzi o ust. 1b, ale to już…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Dziękuję bardzo.

Zatem przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 6 wraz z przyjętymi poprawkami i z tymi uwagami Biura Legislacyjnego zaakceptowanymi przez ministerstwo. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 6 wraz z przyjętymi poprawkami i zaakceptowanymi uwagami Biura Legislacyjnego? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 11 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 7. Czy są uwagi do art. 7? Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Tam jest jedynie poprawka legislacyjna polegająca na skreśleniu wyrazów „z 2017" w nawiasie. Nie trzeba podać rocznika w momencie, kiedy… Tak że tak. Tylko pozycja.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

To jest oczywiście…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Ta poprawka jest oczywista, aczkolwiek mamy wątpliwości, czy jeżeli chodzi o uchylenie art. 21 w nowelizacji ustawy o Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury, czy nie istnieją jakieś postępowania, które mogły być wszczęte i nie powinny być w jakiś sposób kontynuowane?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Z wiedzy, jaką ma Ministerstwo Sprawiedliwości, nie ma takich postępowań. Zdecydowanie nie ma.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja mam pytanie do art. 7. To zaopiniowanie powinno nastąpić w terminie 18 miesięcy od dnia wejścia w życie tamtejszej ustawy i w związku z tym mam pytanie: Czy zostało przeprowadzone zaopiniowanie wszystkich osób? To oznaczałoby wyczerpanie przepisu i wtedy nie trzeba go uchylać, czy też nie nastąpiło zaopiniowanie i są inne powody, dla których państwo wnioskujecie o uchylenie tego przepisu, który praktycznie został uchwalony mniej więcej rok temu. To są dwie różne rzeczy. Jak się przepis wyczerpał, to się go nie uchyla, ale jak się nie wyczerpał, bo nie zrobiliście zaopiniowania, znaczy nie zrobiono zaopiniowania, to wtedy musimy poznać przyczyny, dla których państwo wnioskujecie o uchylenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 26 zgłoszoną do art. 7, sprowadzającą się do wykreślenia wyrazów „z 2017". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są jeszcze uwagi do art. 7? Wobec tego przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 7 wraz z przyjętą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 7 wraz z przyjętą poprawką? Za 14 posłów. Dziękuję. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Nikt. Stwierdzam, że art. 7 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 8.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Treść poprawki jest oznaczona nr 27 w państwa zestawieniu. Przede wszystkim ma ona na celu uporządkowanie redakcyjne treści zaproponowanych przepisów, ale również dodanie § 3b, który przewiduje złożenie oświadczenia lustracyjnego oraz § 3d dotyczącego rozpoczęcia procedury oceny kandydatów przez Krajową Radę Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze skreślenie lit. c.

Poseł Marek Ast (PiS):

Skreślenie lit. c, tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, całości regulacji odnoszącej się do Sądu Najwyższego przyświeca jeden cel, aby najszybciej przyspieszyć wymianę sędziów w Sądzie Najwyższym. To jest czystka personalna w Sądzie Najwyższym. Wam zależy na tym, żeby przejąć władzę nad sądem. Zmniejszacie liczbę sędziów w zgromadzeniu ogólnym, które jest niezbędne do tego, żeby wybrać pierwszego prezesa Sądu Najwyższego ze 110 do 2/3, czyli do 80. Chodzi tylko o to, aby pośpieszyć się ze zmianami faktycznymi. Prowadzicie politykę faktów dokonanych w odniesieniu do Sądu Najwyższego dokładnie na takiej samej zasadzie, jak prowadziliście w przypadku Trybunału Konstytucyjnego. Chcecie doprowadzić do tego, żeby sąd działał tak samo nieefektywnie, jak działa Trybunał Konstytucyjny i żeby działał wsłuchując się w głosy, które płyną z Nowogrodzkiej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poprawka dotyczy karty zgłoszenia kandydata.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A to nie omawiamy całego przepisu? Całościowo?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Asta.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ale jak, art. 8 pan mówił…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Głos z sali:

Która poprawka?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nr 27.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Bardzo ciekawe.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 9. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Czy są inne uwagi do art. 8? Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Przez całe to posiedzenie Komisji mieliśmy do czynienia z odwracaniem kota ogonem, bo tak naprawdę chodziło wam wyłącznie o…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niech pan poseł skoncentruje się na meritum, bo pan nie zdąży.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ale pan mi przeszkadza, panie przewodniczący. Pan o tym wie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę panować nad nerwami, panie przewodniczący.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ten projekt i przepisy dotyczące Sądu Najwyższego mają jeden cel, czyli osiągnięcie doraźnych celów politycznych w postaci obsadzenia w sposób bardzo szybki Sądu Najwyższego swoimi ludźmi bez żadnych kwalifikacji przy uznaniowych kryteriach. Sytuacja jest taka, której nie zmienicie, że pierwsza prezes Sądu Najwyższego do 30 kwietnia 2020 r. sprawuje swój urząd, co dzisiaj potwierdziła i za co jej dziękujemy. Żadna zmiana ustawy nie może naruszać konstytucji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, nie będę ukrywał, że to, co ostatnio zrobiliście z Sejmu, to jego karykatura. To, w jaki sposób pan proceduje tę ustawę i prowadzi posiedzenie Komisji, woła o pomstę do nieba. Mogę powiedzieć tyle, że jesteśmy już w krainie PiS-u, w krainie absurdu. Żeby się wpisać w tę krainę absurdu, składam poprawkę do art. 8. W art. 111 w § 5 zdanie pierwsze otrzymuje brzmienie: Jarosław Kaczyński namaszcza i przedstawia prezydentowi Rzeczypospolitej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami zgłoszonymi. Absurdalnych poprawek nikt nie przyjmuje, panie pośle.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Każdą pan ma przyjąć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Spokojnie.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Przyjąć ją to pana obowiązek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Niech się pan opanuje, panie pośle. Ludzie patrzą na pańskie agresywne zachowanie, panie pośle.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Kamilę Gasiuk-Pihowicz i panią poseł Barbarę Dolniak zmierzającą…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

A co to za teatralny ton, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…zmierzającą do skreślenia zmiany pierwszej w art. 8.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nerwy puszczają?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? To jest poprawka w art. 8, żeby skreślić pkt 1. Tak jest w poprawce napisane. Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Prze-

ciw 14 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad kolejną poprawką zgłoszoną przez tych samych posłów. Poprawka zmierza do nadania: „w art. 8 pkt 2 nadać nowe brzmienie: »pkt 2 w art. 111 uchyla się § 5«". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Proszę państwa, proszę nie rozmawiać, kiedy czytam poprawkę zgłoszoną właśnie przez panią poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Posłowie PiS rozmawiają i nie słychać, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Kolejna poprawka. W art. 8 pkt 3 nadać następujące brzmienie: „Art. 117 otrzymuje brzmienie: »Wymóg posiadania wyłącznie obywatelstwa polskiego nie stosuje się do sędziego albo asesora sądowego powołanego do pełnienia urzędu przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy«". Poprawkę zgłosiła pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz i pani poseł Barbara Dolniak.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka, którą macie państwo oznaczoną nr 28, daje możliwość dla sędziów doktorów habilitowanych i profesorów zatrudnienia na uczelni wyższej, ale wtedy sędzia nie będzie otrzymywał dodatku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ta poprawka pokazuje, jak szyjecie kadrowe ustawy i przez to one są tak pokręcone jak baranie rogi. Naprawdę szyjecie pod kogoś taką ustawę, bo widzicie jakiegoś kandydata i robicie to tak, żeby on mógł, a inni nie mogli, a potem jak się coś zmieni, to to poprawicie. Jeszcze niedawno przekonywaliście nas, że przecież oni muszą mieć ten dodatek, bo będą ciężko pracować, że jest to dla nich absolutnie konieczne i że praca na uczelni jest absolutnie dopuszczalna itd. Teraz się z tego wycofujecie, ale dokładacie na przykład, że udział w konferencjach i szkoleniach będzie wymagał zgody prezesa izby. Robicie takie głupoty, z których się potem wycofujecie. Tak się to kończy, jak się robi ustawy pod konkretne osoby.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Proszę mi wytłumaczyć, bo jeżeli ktoś jest na przykład sędzią Sądu Najwyższego, a jednocześnie jest nauczycielem akademickim i jeśli będzie chciał pojechać na konferencję naukową, to według tego przepisu będzie musiał na taki wyjazd uzyskać zgodę prezesa izby, tak? A więc oprócz tego, że państwo z jednej strony wpływacie na autonomię uczelni w innej ustawie, gdzie wasi senatorowie przegłosowali dożywotnie zatrudnianie sędziów Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, to teraz jeszcze prezes może nie wyrazić zgody na wzięcie udziału w konferencji naukowej, co może wiązać się z naruszeniem zakresu obowiązków pracownika naukowego. To jest już naprawdę chore. Ja się dziwię, że obecni tu pracownicy naukowi albo byli pracownicy naukowi nie protestują.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 28? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 10 głosów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka oznaczona nr 29 doprecyzowuje sytuację sędziów, którzy ukończyli 65. rok życia, a więc doprecyzowuje warunki przejścia w stan spoczynku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, panie pośle Ast, ja się nie dziwię, że to poprawiacie, bo każdy szanujący się prawnik czułby olbrzymie zażenowanie, prezentując taki bubel, jaki zaprezentowaliście. To jest kazus sędziego Rączki, który absolutnie nie miał nawet teoretycznej możliwości złożenia zawiadomienia w przewidzianym przez państwa terminie. Ja na państwa miejscu zapadłabym się pod ziemię, jak bym stworzyła tego typu przepis, ale rozumiem, że wstyd nie jest cechą, która u państwa istnieje po 3 latach rządzenia i przyjmujecie to bez cienia żenady. W każdym razie dobrze, że poprawiacie ten bubel prawny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Kolejny przepis skonstruowany tak, żeby zmieścić tych, którzy się nie zmieścili. Tak kończy się tworzenie prawa pod konkretne osoby. Przede wszystkim, panie przewodniczący, chciałem zwrócić uwagę na to, że minęła północ. Marszałek zakreślił termin do 19 lipca, czas minął, więc chyba nie będzie już tej ustawy. Myślę, że możemy kończyć już prace na dzisiaj.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 29. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 29? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 4 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka nr 30 dotyczy możliwości wydania zgody na pełnienie urzędu przez Krajową Radę Sądownictwa dla asesorów bądź sędziów, którzy posiadają obywatelstwo obcego państwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Meysztowicz.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałem tylko przypomnieć, że złożyłem poprawkę. Ona jest podpisana i zgłoszona i pana obowiązkiem jako przewodniczącego, choćby nie wiem jak niepoważna, według pana, była to poprawka, jest poddać ją pod głosowanie. Zapewniam, że część poprawek zgłaszanych przez posłów Prawa i Sprawiedliwości jest równie absurdalnych, a w związku z tym nie widzę powodu, dla którego moja poprawka ma nie być głosowana, co by świadczyło o ewidentnym złamaniu regulaminu. To jest jedna rzecz.

Druga kwestia to również to, że rzeczywiście minęła godzina 24:00 i może pan spokojnie przerwać posiedzenie, dlatego że termin wyznaczony przez pana marszałka już minął.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez pana posła Marka Asta. Pan poseł do tej poprawki się zgłasza? Proszę bardzo, poseł Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W przypadku tej poprawki zwracam się z wnioskiem do Biura Legislacyjnego. Ta poprawka niesie za sobą kontrowersję związaną ze zgodnością z konstytucją i przepisami unijnymi, gdyż wprowadza ona regulację, że o tym, czy osoby o podwójnym obywatelstwie będą mogły pełnić urząd asesora czy sędziego, będzie decydowała Krajowa Rada Sądownictwa. Pytanie, czy faktycznie taki organ może rozstrzygać o tym, czy dana osoba z podwójnym obywatelstwem może pełnić taki urząd. W związku z tym, że będziemy się narażali na niekonstytucyjność zapisu, proszę o opinię.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ta poprawka jest zaskakująca, bo przecież konstytucja mówi wprost, że nikt nie może być dyskryminowany z jakiejkolwiek przyczyny, również w przypadku ubiegania się o stanowiska publiczne, jak również o stanowisko sędziego. W tym momencie nadajecie Krajowej Radzie Sądownictwa nową kompetencję, która może w sposób całkowicie arbitralny decydować o tym, kto może, a kto nie może objąć stanowiska sędziowskiego.

Poza tym jest druga sprawa, bo minęła północ, a pan przewodniczący skończył 66 lat i czas przejść w stan spoczynku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 30. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Co z opinią, o którą prosiłem?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 14 posłów. Kto jest przeciw?

Pan ma swoją opinię na ten temat, to co się będzie pan pytał? Przecież ja cały czas słyszę w państwa wypowiedziach, że cały projekt jest niezgodny z konstytucją. To o co chcecie państwo jeszcze pytać…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale ja mówię o swoich…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

…skoro macie skonkretyzowane poglądy? Ja nie sądzę, żeby odpowiedź miała jakikolwiek…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy pan rozumie, na czym polega…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…żeby jakakolwiek odpowiedź mogła wpłynąć na zmianę państwa stanowiska. Państwo w kółko powtarzacie to samo.

Kto jest przeciw?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Ale dlaczego pan nie chce zapytać…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie drzyj się.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Czy pan wie, na czym polega dyskusja?

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie drzyj się.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o spokój.

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Proszę uspokoić poseł Pawłowicz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Sejm jest miejscem dyskusji, a pan tego nie rozumie. Niszczycie polski parlamentaryzm.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wstrzymało się od głosu 6 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem artykułu wraz z przyjętymi…

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, nie głosowaliśmy mojej poprawki. Proszę powiedzieć…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, nie będziemy głosować absurdalnych rzeczy. Nie będziemy kompromitować Sejmu nierozważnymi poprawkami.

Proszę, Biuro Legislacyjne zgłasza się do art. 8. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Pan to robi od 10 godzin i kompromituje tę Komisję.

Legislator Monika Bies-Olak:
Szanowni państwo, chcieliśmy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę mówić bliżej mikrofonu, bo kompletnie nie słychać.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Od 3 lat to wy się…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie drzyj się.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę o spokój. Proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:
Szanowni państwo, mamy jedną uwagę generalną do art. 8. W naszej ocenie zmiana w pkt 3 budzi poważne wątpliwości…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani mecenas, ale pani kompletnie nie słychać. Tu jest taka aparatura, że rzeczywiście trzeba mikrofon trzymać bardzo blisko ust.

Poseł Michał Szczerba (PO):
To jest kwestia słuchu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
To jest 66 lat. Pora przejść w stan spoczynku, panie prokuratorze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie drzyj się.

Legislator Monika Bies-Olak:
W naszej ocenie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, ja naprawdę wystąpię z wnioskiem o zdyscyplinowanie pani do marszałka. Pani przeszkadza wszystkim. Mecenasi z Biura Legislacyjnego nie mogą się wypowie-

dzieć, bo pani przeszkadza. To naprawdę uwłacza powadze Komisji, pani zachowanie pani poseł.

Bardzo proszę, pani mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, Biuro Legislacyjne ma wątpliwość co do zmiany trzeciej, bo w naszej ocenie może ona budzić wątpliwości w związku ze zgodnością z art. 32 konstytucji. Mamy wątpliwość, czy zmiana ta nie dzieli sędziów Sądu Najwyższego na dwie kategorie. Na takich, którzy mają obywatelstwo obcego państwa i takich, którzy mieć go nie mogą. Wydaje się, że takie zróżnicowanie budzi poważne wątpliwości co do zgodności z art. 32. To jest generalna uwaga.

Chcielibyśmy też zgłosić kilka drobnych uwag redakcyjnych. Po pierwsze, do lit. b do § 2a, który brzmi: „Do karty zgłoszenia kandydata na wolne stanowisko sędziego Sądu Najwyższego kandydat może dołączyć również inne dokumenty potwierdzające jego kwalifikacje, w szczególności informacje o dorobku naukowym, spis publikacji, opinie przełożonych i rekomendacje". Wydaje nam się, że po wyrazie „dokumenty" powinny być dodane wyrazy „i informacje", skoro w dalszej części przepisu jest treść mówiąca w szczególności o informacjach.

W zmianie trzeciej w § 3 i 4 proponujemy zmianę wyrazów „stanowiska sędziowskiego" na wyrazy „stanowiska sędziego". Określenie „stanowisko sędziowskie" występuje w prawie o ustroju sądów powszechnych, a w ustawie o Sądzie Najwyższym „stanowisko sędziego", z jednym wyjątkiem niestety, ale przytłaczająca część przepisów mówi o stanowisku sędziego, a nie sędziowskim.

Wydaje nam się, że w § 4 termin powinien być liczony… To znaczy mamy wątpliwość, czy on powinien być liczony od dnia wpływu wniosku, czy jego złożenia. Bardzo byśmy prosili o odpowiedź.

Mamy też wątpliwość dotyczącą § 5, który mówi o dokumentach potwierdzających podjęcie czynności zmierzających do zrzeczenia się obywatelstwa obcego państwa. W naszej ocenie taki zapis oznacza, że samo przedstawienie dokumentów, a nie skuteczne zrzeczenie się obywatelstwa, wystarcza do zajmowania stanowiska sędziego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam pytanie do pani mecenas. Pani powołała się na zasadę równości zawartą w art. 32 konstytucji, a jest utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, że ta zasada nie może być samodzielnym wzorcem konstytucyjnym, który daje podstawę do uznania, że jakieś artykuły ustawy są niezgodne z konstytucją. Prosiłbym więc, żeby pani podała, z jakim to jeszcze wzorcem konstytucyjnym wiąże pani swoje wątpliwości, odnośnie do zasady z art. 32.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowny panie przewodniczący, wydaje się, że jeżeli jeden sędzia Sądu Najwyższego mający podwójne obywatelstwo może sprawować urząd sędziego, a inny, też mający podwójne obywatelstwo, nie może sprawować urzędu sędziego, to jest to zróżnicowanie podmiotów podobnych, wyróżniających się tą samą cechą relewantną. Wydaje się, że to może budzić wątpliwości co do zgodności z art. 32 konstytucji.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale jaki inny artykuł jeszcze?

Legislator Monika Bies-Olak:

Nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba, a potem pani poseł Barbara Dolniak i kończymy tę dyskusję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jeszcze ja się zgłaszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. 30 sekund, proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, była kiedyś taka praktyka, że gośćmi na posiedzeniach Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka byli przedstawiciele OBWE. Wszyscy pamiętamy opinię OBWE, która została przygotowana 26 września 2017 r. W tej opinii powiedziane było wprost, że zróżnicowanie dotyczące obywatelstwa nie tylko narusza polską konstytucję, ale również narusza standardy międzynarodowe. W tej sali jest poseł, który ma podwójne obywatelstwo, w Senacie jest pani Anders, która ma trzy obywatelstwa i żadna z tych sytuacji nie przeszkadza im wykonywać mandatu posła czy senatora.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ale sędzią nie chcą być.

Poseł Michał Szczerba (PO):

To nie jest pytanie do pani, posłanko Pawłowicz. To jest kwestia, którą również swoim…

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Proszę upomnieć panią Pawłowicz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Najpierw musiałbym pana posła upomnieć. Bardzo państwa proszę o spokój. Proszę, poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz chciała zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Przecież powiedział pan, że ja…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Proszę nie krzyczeć. Z czego pan się śmieje teraz?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Mam wyłączony mikrofon, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Mam wyłączony mikrofon.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Bardzo dziękuję. Ja bym chciała zapytać twórców tego projektu, żeby wyjaśnili nam zapisy zawarte w § 4. Ja państwu przeczytam ten przepis: „Krajowa Rada Sądownictwa może wyrazić zgodę na zajmowanie stanowiska sędziowskiego pomimo posiadania obywatelstwa obcego państwa przez sędziego, o którym mowa w § 1, mając w szczególności na względzie – to jest ten fragment – okoliczności związane z nabyciem obywatelstwa oraz konsekwencje wynikające z jego zrzeczenia się". Mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców i do ministerstwa…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale ja nie skończyłam, panie pośle.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale czas minął.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Co oznacza ten zwrot? Jak należy go rozumieć? To jest tak niedookreślone sformułowanie, że zostawia szeroką interpretację, która w jednym przypadku da pozytywną, a w innym negatywną ocenę. Nie można tworzyć takich niedookreślonych zwrotów, bo one powodują właśnie różnorodną wykładnie, która niestety…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę zmierzać do końca, bo czas minął.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Właśnie chcę skończyć. Która niestety powoduje różne traktowanie obywateli wobec prawa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, na pierwszy rzut oka ten przepis jest niezgodny z zasadą równości. Doprowadzicie państwo do sytuacji, w której jedni sędziowie będą mogli mieć podwójne obywatelstwo, przyznane na podstawie absolutnie ogólnych klauzul generalnych, a drudzy nie będą mogli pełnić urzędu sędziego. To jest przepis, który daje bardzo dużą uznaniowość Krajowej Radzie Sądownictwa. Najzwyczajniej w świecie tak się nie pisze przepisów. Natomiast kwestia tego, że ma się złożyć w ciągu 2 miesięcy dokumenty, które potwierdzają tylko i wyłącznie podjęcie czynności zmierzających do zrzeczenia się obywatelstwa obcego państwa, wskazuje na to, że jesteście państwo nieudolni w realizacji własnych celów. Samo rozpoczęcie procedury może oznaczać, że się wycofa dokumenty w trakcie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas minął, proszę zmierzać do końca.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie będziecie mieli państwo pewności, że ta osoba zrezygnowała z tego obywatelstwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem…

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam, a opinia w kwestii przyjęcia propozycji zamiany w dwóch miejscach: w § 3 i 4 wyrazów „sędziowskiego” na „sędziego”?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Wydaje się, że są to kwestie porządkowo-legislacyjne i nie ma przeszkód, żeby uwzględnić te propozycje.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 8 wraz z przyjętymi poprawkami i uwagami legislacyjnymi, co do których przed chwilą pan minister wyraził akceptację. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 8? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że art. 8 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 9. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawka oznaczona nr 31. Proponuje się w art. 9 po wyrazie „życie” dodać wyraz „niniejszej”. Chodzi o określenie „niniejszej ustawy”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, my chcieliśmy tylko zgłosić, że jeśli chodzi o artykuł… Nie wiem, czy pan przewodniczący będzie głosował nad poprawką, czy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nad poprawką.

Legislator Tomasz Czech:

To ja zgłoszę uwagi do przepisu, jak tylko zostanie przegłosowana poprawka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze, głosujemy nad poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem przed chwilą przedstawionej poprawki? Za 14 głosów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, chcieliśmy wyrazić naszą wątpliwość co do treści art. 9, która nie dotyczy samego rozwiązania, a bardziej tego, że jesteśmy w tej chwili w miejscu przepisów przejściowych. Ten przepis nie jest właściwie w żaden sposób powiązany z zaprojektowanymi zmianami, a w związku z tym ma on oczywiście charakter przejściowy, aczkolwiek nie dotyczy tych rozwiązań, które są zawarte w projekcie ustawy. Zresztą w samym uzasadnieniu jest wskazane, czego on dotyczy i na pewno nie tego projektu ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zgłasza się pani do tego artykułu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

W takim razie jakiego projektu ustawy to dotyczy?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Tego czy innego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Kontynuując dyskusję, pytam, jakiego projektu ustawy ten przepis dotyczy. Pan przewodniczący słucha, jakie padają pytania?

Poseł Jerzy Meysztowicz (N) – spoza składu Komisji:

Nie bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

66 lat i w stan spoczynku, panie prokuratorze.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Taki chlew to chamstwo jednak robi tutaj. Naprawdę, nie darują ani chwili w tym Sejmie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, tak nie zachowują się ludzie, którzy rozumieją, czym są normy kultury. To odbiega od normalnego zachowania. Proszę reagować.

Poseł Borys Budka (PO):

Pani poseł do siebie mówi. Obija się w tablecie i gada do siebie.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Pani poseł, daj Boże, żeby kiedyś pani też miała tyle lat. Więcej szacunku dla pana przewodniczącego, bo w stanie spoczynku to jest już 13 lat.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Do sędziów Sądu Najwyższego szacunek. Ci ludzie mają jakiś dorobek.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie rób tu chlewu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy na stawiane pytania… Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ten przepis wynika z sytuacji, która została zaobserwowana i w sprawie której do Ministerstwa Sprawiedliwości dotarły sygnały i jak rozumiem, po prostu na nie zareagowano. Panie dyrektorze, proszę, żeby szczegółowo przedstawił pan problem, na którego tle powstała ta dyskusja.

Zastępca dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Karnego MS Wojciech Ulitko:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ten przepis, tak jak pan minister wskazał, jest odpowiedzią na wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 kwietnia 2018 r. Te wyroki zostały wydane na kanwie następującego stanu faktycznego. Aplikanci aplikacji notarialnej, którzy w toku aplikacji nie zdali kolokwium, które to kolokwium nie było obligatoryjne – bo nie było obligatoryjnym elementem aplikacji, gdyż w niektórych izbach takie kolokwia miały miejsce, a w niektórych nie – w każdym razie kilkoro aplikantów notarialnych nie zdało kolokwium, ale po ukończeniu aplikacji zostali dopuszczeni do egzaminu notarialnego. Ten egzamin notarialny zdali z oceną pozytywną, zostali wpisani na listę notariuszy i podjęli działalność jako notariusze bodajże w 2015 r. Po 3 latach, w kwietniu 2018 r. Naczelny Sąd Administracyjny po tym, jak sprawa trafiła do wojewódzkich sądów administracyjnych, które podtrzymały decyzję o wpisaniu notariuszy na listę, uchylił decyzję o wpisie na listę tych notariuszy i de facto te osoby przestały mieć możliwość wykonywania zawodu. Jak już powiedziałem, wszystkie te osoby pozytywnie zdały egzamin notarialny i rozpoczęły działalność jako notariusze. Wydaje się, że byłoby dużą niesprawiedliwością, gdyby uniemożliwić tym osobom dalsze wykonywanie zawodu notariusza i ten przepis reguluje właśnie tę sytuację. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze za te wyjaśnienia.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 9?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale tu jest pytanie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja mam pytanie, panie przewodniczący.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Dobrze, że macie jakieś pytania.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, było pytanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Grozisz?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pani poseł, naprawdę, to nie jest normalne…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie róbcie chlewu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 13 głosów. Kto jest przeciw?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ten przepis doprowadzi do obejścia orzeczenia…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Śmiejcie się tam dalej.

Głos z sali:

A ty zmień płytę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie róbcie chlewu, jeszcze raz wam mówię.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To naprawdę zaczyna się robić smutne.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nareszcie przestaniecie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że art. 9 został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 10. Proszę, pan Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

W poprawce nr 32 proponujemy po art. 10… Przepraszam, bo należałoby rozpatrzyć art. 10, a dopiero później art. 10a.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Czy są uwagi do art. 10? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 10 został przyjęty.

Proszę bardzo, poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

W poprawce nr 32 proponuje się po art. 10 dodać art. 10a, stanowiący przepis przejściowy, dający możliwość pełnienia przez sędziego przez czas nie dłuższy niż 12 miesięcy funkcji przewodniczącego wydziału ksiąg wieczystych, wydziału gospodarczego do spraw rejestru zastawów albo wydziału gospodarczego do spraw Krajowego Rejestru Sądowego, oczywiście w tych sądach, w których nie ma referendarza sądowego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 32? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 8 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 11. Są uwagi do art. 11? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 11 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 12? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 12 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 13?

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, poprawka została częściowo przyjęta, a teraz trzeba przegłosować cały art. 13 razem z poprawką, która została wcześniej przyjęta.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale do art. 13…

Legislator Piotr Podczaski:

Wcześniej zgłaszana była poprawka.

Legislator Tomasz Czech:

Zgłaszana była poprawka jako konsekwencja wcześniejszej zmiany i teraz trzeba przegłosować cały artykuł.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Kto pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 13 wraz z przyjętą wcześniej poprawką? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 5 posłów. Stwierdzam, że art. 13 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 14? Jest poprawka do art. 13a.

Poseł Marek Ast (PiS):

To jest poprawka nr 33, która dotyczy tego, o czym mówił pan minister. To jest przepis przejściowy, który od następnego konkursu przesuwa na następny rok granicę wieku naboru na aplikację.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 33. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 33? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 6 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymało się od głosu 3 posłów. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 14. Czy są uwagi do art. 14? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 14 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 15? Nikt uwag nie zgłasza. Stwierdzam, że art. 15 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 16? Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę zwrócić uwagę, co państwo robicie. 10 tys. sędziów, plus asesorzy, a więc jeszcze więcej, będzie musiało składać oświadczenie, że mają obywatelstwo polskie lub inne. Przecież to jest bezsens, a dotyczy to kilku osób w kraju. Czy nie lepiej sformułować ten przepis w ten sposób, żeby ci, którzy mają podwójne obywatelstwo, musieli złożyć to oświadczenie? Przecież te papiery będzie musiał ktoś obrobić, obsłużyć, przekazać, odpowiadać na nie. Zobaczcie, jaką biurokrację sami tworzycie, bo to jest pewnie kilkanaście tysięcy osób w skali kraju.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, panie pośle, to nie jest to samo. Jeżeli ktoś złoży oświadczenie, to jest ono dokumentem, a jeżeli nie złoży oświadczenia, to nie rodzi to takich konsekwencji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ale właśnie chodzi o to, żeby osoby, które mają podwójne obywatelstwo, złożyły to oświadczenie. Wtedy zrobi to kilkanaście osób w skali kraju, a nie kilkanaście tysięcy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, a jeżeli ktoś ma podwójne obywatelstwo, a takiego oświadczenia nie złoży, to co? Jakie będą konsekwencje?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To może pan tu napisać o tych konsekwencjach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No właśnie. Dlatego taka jest redakcja przepisu.

Proszę bardzo, poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Skoro pan, panie przewodniczący, o tym wspomniał, to w takim razie czy jest to w trybie przewidzianym dla innych oświadczeń, które są składane pod rygorem odpowiedzialności karnej. Ja rozumiem, że jeśli tak, to trzeba przywołać odpowiednią normę prawną, czyli art. 233, tak jak jest na przykład przy oświadczeniach majątkowych, żeby nie okazało się, że usłyszymy, że to był tylko taki przepis instrukcyjny jak w przypadku terminu. Proszę, zastanówcie się państwo, jeśli nie teraz, to przynajmniej na etapie prac senackich, żebyście wzięli pod uwagę to, o czym mówił pan poseł Kropiwnicki, żeby wymyślić mechanizm, który nie spowoduje totalnej biurokracji. Macie na to czas w Senacie, żeby nie produkować kolejnych papierów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Zastanawiam się, może ktoś mi wytłumaczy, jaki jest sens tego przepisu, bo asesor teraz jak wypełniał dokumenty, to musiał – bo część z nich jest nominowana na stanowisko asesorskie – złożyć oświadczenie, jakie posiada obywatelstwo. Sędziowie, którzy już pełnią te funkcje, także złożyli oświadczenie o swoim obywatelstwie. Dotyczy to przyszłych sędziów i asesorów? Przecież to wynika z dokumentów, które już dotyczą sędziów i asesorów. Oni wszyscy złożyli, ci, którzy wykonywali funkcję sędziego lub asesora. Przecież niedawno opiniowaliście kandydatów na stanowiska asesorów i oni wszyscy wypełniali dokumenty dotyczące obywatelstwa. Po co wprowadzać kolejny przepis?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To znaczy… Panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja chciałabym tu wyklarować pewną rzecz. Panie pośle Kierwiński, pani poseł Dolniak i my mamy do czynienia z dojną zmianą. Ona potrzebuje nowych posad i stanowisk, które obsadzi swoimi. Przecież to jest idealny przepis do obsadzenia stanowisk w Ministerstwie Sprawiedliwości swoimi ludźmi. Skoro są odźwierni, na których się wydaje… Ile? 1 mln zł? 350 tys. zł? …tylko po to, żeby przeprowadzali z jednego budynku do drugiego budynku, gdzie urzęduje minister sprawiedliwości, to dlaczego nie wydać kolejnych setek tysięcy złotych na posady dla swoich, właśnie po to, żeby weryfikowali dokumenty, które już dawno są w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ale proszę nie krzyczeć tak głośno. Panie przewodniczący. Proszę nie krzyczeć, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To się właśnie do tego sprowadza. Posady i synekury dla swoich. PiS – posady i synekury dla swoich. To jest idealny przepis, aby takie właśnie stworzyć. Składamy poprawkę o wykreślenie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, przystępujemy do głosowania nad poprawką zmierzającą do skreślenia art. 16. Kto z pań i panów posłów jest za poprawką zgłoszoną przez panie poseł Gasiuk-Pihowicz i Dolniak? Za 10 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 13. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem art. 16. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 16?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie, ja chciałam… Uwagę mam do…

Poseł Michał Szczerba (PO):

Też mam uwagę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Głosujemy art. 16, a ja myślałam, że już 17.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 13 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymała się 1 osoba. Stwierdzam, że art. 16 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 17? Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Chciałbym zapytać o formę prawną, której państwo używacie w tym przepisie, mianowicie „postępowania ulegają zakończeniu". To znaczy, że to będzie postanowienie o umorzeniu? Co to znaczy „zakończeniu"? Nie przypominam sobie takiej formy prawnej, a państwo, przypomnę, proponujecie, że jak się sędzia w ciągu 14 dni nie zdecyduje, musi wybrać procedurę, w której będzie nadal uczestniczył, a inne ulegają „zakończeniu".

Teraz pytanie: W jaki sposób dochodzić będzie do stwierdzenia zakończenia takiej procedury? Przypomnę, że w ostatnim czasie na bakier jest nieco z wydawaniem niektórych aktów prawnych. Myślę tu o prezydencie i słynnemu pseudozakończeniu kadencji pierwszej prezes. Jak tu będziecie państwo kończyć?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To jest idealny przykład, jak prawo zadziała wstecz. W momencie, kiedy sędziowie mieli prawo do złożenia wniosków zgodnie z obowiązującymi przepisami i te wnioski złożyli, państwo wprowadzacie przepis, który zadziała wstecz, nakazując im, albo z automatu będzie stanowił zakończenie pozostałych postępowań z wyjątkiem jednego. W ten sposób nie można tworzyć prawa. Nie może ono zadziałać wstecz, tworząc dla zainteresowanych niekorzystne rozwiązanie.

Można by się było zastanowić, gdyby to rozwiązanie było pozytywne, ale w przypadku negatywnego rozwiązania stwarzamy im sytuacje, że mimo iż mieli prawo do tego i z niego skorzystali, to teraz zmianą państwo im to prawo odbieracie. To jest niedopuszczalne działanie prawa wstecz.

Pomijam już słusznie zauważoną przez pana posła Budkę kwestię, że nie może być sformułowanie „ulega zakończeniu". Musi być proceduralne określenie tego zakończenia, czyli na przykład „umorzenie". Musi nastąpić formuła, czy z mocy prawa coś się dzieje. Musi być zapis i nie może ulegać „zakończeniu", bo musi być opisany sposób tego zakończenia.

W związku z tym składamy poprawkę o skreśleniu tego artykułu, żeby można się było odwołać. Właśnie o to chodzi w całej sprawie. Słowo „zakończenie"…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, jasne już jest. Bardzo proszę o tę poprawkę.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Skoro jest jasne, to rozumiem, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę o poprawkę. Wiemy, o co pani chodzi, w związku z tym wystarczy tego uzasadnienia. Resztę rozstrzygniemy w głosowaniu.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Robi pani chlew. Pani była sędzią? Wierzyć się nie chce.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, naprawdę to nie jest normalne zachowanie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nienormalne jest, gdy ktoś bez przerwy zabiera głos i przeszkadza innym. Została zgłoszona poprawka zmierzająca do skreślenia art. 17.

Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za skreśleniem art. 17?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja mam uwagi.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Ja mam pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest za skreśleniem art. 17?

Głosujemy nad poprawką. Pan ma do tego pytanie? Przecież pani poseł uzasadniała przed chwilą tę poprawkę. O co pan chce pytać?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Uzasadnienie do poprawki chcę przedstawić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, głosujemy. Kto jest za poprawką polegającą na skreśleniu art. 17?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Czy do was to dociera? Ja mam prawo uzasadnić swoją poprawkę.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie drzyj się. Nie rób chlewu.

Poseł Kinga Gajewska (PO):
A ty naucz się innych słów niż chlew.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto jest za poprawką zmierzającą do skreślenia art. 17? Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł . Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Panie przewodniczący, ja mam pytanie.

Poseł Marek Ast (PiS):
W tej chwili ja otrzymałem głos, pani poseł. Państwo za chwilę będziecie mogli zadać pytania, dlatego że zgłaszam poprawkę nr 34, która nadaje nowe brzmienie art. 17, ale to są zmiany wyłącznie o charakterze redakcyjnym, czyli treść pozostaje bez zmian. Dziękuję.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ja mam pytanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 34.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie. Ja mam pytanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 34?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale ja mam pytanie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Ej, koledzy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ja prowadzę posiedzenie, a nie pani, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale my mamy pytania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Pan po prostu ogranicza nasze prawa.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Nie krzycz.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 14 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, mamy pytania do tego przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przeciw 10 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 17. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja widzę, że puszczają już panu nerwy i nie jest pan w stanie prowadzić porządnie dyskusji. Ja mam bardzo konkretne pytanie. Dlaczego niedokonanie wyboru, dotyczącego tego, czy się chce być sędzią sądu powszechnego albo NSA, będzie następowało jakby z urzędu i ta decyzja będzie o tym, czy się chce być sędzią sądu powszechnego? Przecież w interesie osoby, która się ubiega o powołanie na dane stanowisko, powinno być wskazanie, że ona chce zostać sędzią bardziej prestiżowego sądu jak na przykład Sądu Najwyższego lub Naczelnego Sądu Administracyjnego. Dlaczego podejmujecie decyzje za daną osobę i do tego decyzję niekorzystną, czyli taką, że ta osoba będzie aplikowała do sądu niższej rangi niż NSA czy SN. Skąd ten pomysł? Przecież powinno się działać w interesie obywatela. To w interesie obywatela jest aplikować na stanowisko w bardziej prestiżowym sądzie takim jak Sąd Najwyższy czy NSA.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Niechże się tak nie drze.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister Łukasz Piebiak. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ta poprawka jest niezbędna, skoro już Wysoka Komisja podjęła decyzję, że można się ubiegać tylko o jedno stanowisko sędziowskie. Nie można równolegle toczyć postępowań konkursowych do różnych rodzajów sądów. Musi być zawarty przepis, który będzie decydował, ponieważ dotąd była sytuacja, że niektórzy dopuszczali możliwość toczenia się równolegle postępowań w przedmiocie awansu na stanowisko sędziego sądu powszechnego oraz sędziego sądu innego. Musi być norma, która rozstrzyga, co zrobić z taką sytuacją. Jedno z tych postępowań musi się zakończyć.

Przepis w takim brzmieniu w żaden sposób nie odbiera kandydatowi prawa do tego, żeby dokonał wyboru, czy woli ubiegać się o stanowisko w Sądzie Najwyższym niż na przykład stanowisko w sądzie powszechnym albo sądzie administracyjnym. Coś musi się zdarzyć, jeżeli kandydat takiego oświadczenia nie złoży, bo wtedy nie wiadomo, co się zdarzy. Przyjęto taką koncepcję, uważam, że całkiem słuszną i niegwałcącą praw obywatelskich sędziego, bo oczywistym jest, że z uwagi na to, że Sąd Najwyższy jest najbardziej prestiżowy i jest tam zapewne najwięcej chętnych i najciężej się dostać, więc być może sędzia, który chciał aplikować do kilku sądów, podejmie wybór tego, co jest pewniejsze, czyli wejście do systemu sądownictwa powszechnego niż Sąd Najwyższy, który z natury rzeczy jest dobrem najbardziej pożądanym. W związku z tym konkurencja tam jest największa.

Można oczywiście przyjąć inną optykę. Tutaj przyjęto taką, która pozwala poradzić sobie z sytuacją, kiedy kandydat nie chce złożyć oświadczenia. Coś się wtedy musi zdarzyć – jedno postępowanie musi się zakończyć.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ przyjęliśmy poprawkę nr 34 nadającą nowe brzmienie art. 17, to teraz przechodzimy do art. 18.

Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję. Pan minister powiedział, że ten przepis pozwala na poradzenie sobie z różnymi sytuacjami. A czy państwo, którzy wymyślili genialne przechodzenie w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego, wymyślili, jak rozwiąże Sąd Najwyższy, prezydent, KRS i wszyscy święci sprawę sędziego Rączki? Wydaje mi się, że to jest kolejna luka, o której prawnicy informują i myślałem, że przynajmniej tutaj państwo wskażecie na takie rozwiązanie. Czy jesteście przygotowani na to, czy w Senacie będziecie to naprawiać? Tam jeszcze pojawia się druga osoba, która jest dokładnie tak samo dotknięta tymi przepisami.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To jest właśnie efekt, jak wprowadza się przepisy chaotyczne i ze sobą niespójne. Na dodatek tworzycie państwo rozwiązanie, które dla zainteresowanych w sposób niekorzystny zadziała wstecz. To jest naruszenie jednej z podstawowych reguł prawa. Jak zmienia się przepisy w sposób niekorzystny, to nie mogą one działać do tyłu. Tak samo jak państwo wiek obniżali z 70 lat, to mogło zadziałać dla osób, które dopiero wejdą do Sądu Najwyższego, a nie w stosunku do tych, które już tam są. Gdy dostawali nominację na sędziego Sądu Najwyższego, obowiązywały ich inne reguły. Teraz tym przepisem państwo również naruszają tę zasadę. Dlatego składamy poprawkę o skreślenie art. 18.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Wysoka Komisjo, nie zmienia się reguł w trakcie wszczętej obecnie procedury konkursowej na wolne stanowiska w Sądzie Najwyższym. Działania, które minister Piebiak firmuje i przedstawia, mają na celu ograniczenie udziału w niej sędziów sądów powszechnych. Państwo chcecie, żeby w ciągu 14 dni od wejścia w życie ustawy osoby zainteresowane dokonały wyboru. Przypomnijmy, jesteśmy w okresie wakacyjnym, ludzie wyjeżdżają i może się okazać, że po przyjeździe z urlopu już są poza procedurą konkursową, jeśli chodzi o stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Takiego prawa się nie tworzy. Takiego bubla się nie tworzy i nie zmienia się reguł, które wcześniej zostały przyjęte. Jest to tworzenie przepisów pod określony…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, zasada takiego kształtowania prawa, żeby obywatele mogli mieć zaufanie do stanowionego przez państwo prawa, jest jedną z fundamentalnych zasad demokracji. Państwo po raz kolejny ją przerywacie. Zmieniacie zasady gry w trakcie rozpoczętej rozgrywki. Nie można tego robić. Niszczycie coś, co jest rzeczą bezcenną, zaufanie obywateli, że państwo ma im służyć. A państwo pokazujecie, że prawo służy tylko i wyłącznie wam, członkom jednej partii, w przejęciu władzy nad sądami. W niczym więcej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, ja trochę w tym stałym duchu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę powyłączać pozostałe mikrofony. Proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Uważam, że wycofywanie wniosków to zmniejszanie konkurencji, a więc osłabienie starań o te zaszczytne, ważne i wysokie stanowiska i nie można zmniejszać naboru i konkurencji.

Po drugie, jeśli w ogóle jest to wprowadzane, to w stosunku do tych, którzy się po raz pierwszy ubiegają się gdzieś o stanowisko, ale nie żądanie od tych, którzy już poskładali rozmaite wnioski, żeby oni nie musieli ich wycofywać albo stosować do nich jakieś nowe reguły, czyli żeby prawo działało wstecz. Tutaj jest z punktu widzenia zaufania do prawa, działania prawa wstecz, konkurencji to są to przepisy wyjątkowo niedobre dla obywateli, dla stabilności, dla przewidywalności państwa. Czym to jest umotywowane, panie ministrze?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Proponujemy w poprawce nr 35 nadać art. 18 nowe brzmienie. Zmiana ta polega na wyłączeniu w niektórych przypadkach stosowania przepisów ustaw zmienianych w art. 6 i art. 8, to jest ustawy o KRS-ie oraz ustawy o Sądzie Najwyższym w brzmieniu nadanym ustawą w stosunku do postępowań, o których mowa w art. 113, tam gdzie już KRS przedstawiła wniosek prezydentowi o powołanie sędziego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Poprawka pani poseł Gasiuk-Pihowicz i pani poseł Barbary Dolniak zmierza do skreślenia art. 18.

Kto z pań i panów posłów jest za tą poprawką? Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 35 zgłoszoną przez posła Marka Asta. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki nadającej art. 18 nowe brzmienie? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Ostatnia spośród poprawek. Poprawka nr 36, która stanowi uzupełnienie przepisów przejściowych w ustawie o Sądzie Najwyższym w zakresie skutków zakazu przewidzianego w art. 32 ustawy o Sądzie Najwyższym wobec sędziów Sądu Najwyższego i NSA, którzy w dniu wejścia w życie tej ustawy byli ze sobą w stosunku pokrewieństwa do drugiego stopnia lub powinowactwa pierwszego stopnia lub w związku małżeńskim.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad tą poprawką. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 19. Czy są uwagi do art. 19?

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, została już zgłoszona poprawka do art. 19 jako konsekwencja zmiany w ustawie o komornikach sądowych. Art. 19 został przyjęty w brzmieniu zaproponowanym…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani mecenas, proszę wybaczyć, ale nie słyszę. Proszę bliżej mikrofon.

Legislator Piotr Podczaski:

My, panie przewodniczący, chcieliśmy tylko zwrócić uwagę, że już na wcześniejszym etapie rozpatrywania poprawek zaproponowaliśmy pewną modyfikację art. 19 i z tą konsekwencją teraz należy rozpatrywać tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem. Rozumiem. Zatem…

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli można, panie przewodniczący, jak już jestem przy głosie, to żeby nie przedłużać, to chciałem powiedzieć, że my mamy wątpliwości, czy wejście w życie niektórych przepisów tej ustawy w dniu następującym po dniu ogłoszenia, to nie jest jednak za krótkie vacatio legis, biorąc pod uwagę, jak wiele przepisów proceduralnych jest tutaj zmienianych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, po kolei, pan poseł Robert Kropiwnicki. Uwagi do art. 19, jak rozumiem.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Uważam, że ta ustawa jest skandaliczna. To jest wręcz szwindel legislacyjny i on nie może wchodzić w życie w 14 dni po ogłoszeniu. Tu naprawdę musi być czas na dostosowanie się. Proszę zobaczyć, ile wy ustaw zmieniacie tym czymś, bo ciężko to nazwać ustawą. Dlatego proponuję, żeby co najmniej 6 miesięcy, żeby ta ustawa wchodziła w życie przez 6 miesięcy od dnia ogłoszenia i to pół roku to jest przynajmniej jakiś czas na dostosowanie się, a nie tak, jak chcecie to zrobić rach-ciach i załatwiać sprawy. Legislacja to jest poważna sprawa, a nie zabawa w piaskownicy i gry na zjeździe PiS-u. Musicie państwo znaleźć jakiś sens…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że chodzi o dłuższy okres vacatio legis. Uzasadnienie znane. Proszę bardzo, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, mamy do czynienia z rzeczą niebywałą, bo po tym skandalicznym projekcie, w tej chwili pracujemy i zastanawiamy się nad vacatio legis, a te zmiany, które wprowadzacie, dotyczą ustaw o charakterze ustrojowym. W przypadku ustawy o Sądzie Najwyższym i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa przewidziany jest brak vacatio legis, co jest oczywiście łamaniem zasady prawidłowej legislacji. Ja rozumiem, że pan przewodniczący wprowadził dziś „tryb pendolino”, ale jednak trzeba umożliwić wprowadzenie tej ustawy w normalnych warunkach, a nie pod presją chwili, do której doprowadziło Ministerstwo Sprawiedliwości poprzez poselskie projekty.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, chciałabym złożyć poprawkę w tym zakresie. Ta nowelizacja, którą zaproponowaliście, odnosi się do naprawdę wielu ustaw, które dotyczą sądownictwa. Ograniczenie okresu vacatio legis do 14 dni to jest taki minimalny standard, a państwo z niego całkowicie rezygnują. Takiego działania nie sposób uznać za działanie konstytucyjne, w szczególności, kiedy nie występują żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby wprowadzanie takich zmian prawnych z pominięciem vacatio legis. To jest naruszenie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i wynikającej z tego artykułu zasady odpowiedniego vacatio legis.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czas minął. Dziękuję bardzo.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Zgłaszamy poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W toku dyskusji zgłoszony został wniosek legislacyjny. Zaczniemy więc od wniosku, chyba najdalej idącego, a mianowicie od wniosku, aby w art. 19 wyrazy „po upływie 14 dni” zastąpić, tu jest mowa wszędzie o słowach, słowami: „po 6 miesiącach”.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 11 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł . Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Kolejna poprawka zmierzająca do tego, aby art. 19 nadać następujące brzmienie: „Art. 19 Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Za 10 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 14 posłów. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się od głosu 1 poseł. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała wymaganej większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia… Proszę?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Chciałam złożyć oświadczenie w kwestii poprawek.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale my już nad art. 19 głosowaliśmy, a w związku z tym…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący, ja chciałam zgłosić oświadczenie do wszystkich poprawek, które były głosowane, bo zakończyliśmy ich rozpatrywanie. Wszystkie nasze poprawki proszę traktować jako wnioski mniejszości i potwierdziliśmy to na piśmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Oczywiście, myślę, że jest zgoda Komisji, ażeby poprawki, które nie uzyskały większości…

Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, to nie zależy od zgody Komisji. Musi być wyraźne stwierdzenie składającego poprawki po ich odrzuceniu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Borys Budka (PO):

Po 3 latach warto się tego nauczyć.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nigdy nie jest za późno na naukę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, ja też zgłosiłem trzy poprawki. Dwie z nich zgłaszam jako wniosek mniejszości, a trzeciej do art. 19 nie zgłaszam, dlatego że jest tu poprawka Nowoczesnej zgłoszona do tego artykułu, bardzo podobna do mojej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale pan mecenas przed chwilą się wypowiadał na ten temat, tak że państwo słyszeliście odpowiedź Biura Legislacyjnego.

Przystępujemy do głosowania nad art. 19. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 19? Za 14 posłów. Kto jest przeciw? Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł. Stwierdzam, że art. 19 został przyjęty.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Wniosek o odrzucenie jest.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Za 14 posłów. Kto jest przeciw?

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ale przeciw czemu?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Całości.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):
Całości. Całokształt.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Ale nie dopuścił pan wniosku o odrzucenie całego projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przeciw 11. Kto się wstrzymał od głosu? Wstrzymał się 1 poseł.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Panie przewodniczący, a kiedy zagłosujemy wniosek o odrzucenie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Biuro Legislacyjne, poproszę o opinie w kwestii wniosku złożonego w tym momencie. Komisja przegłosowała już przyjęcie projektu ustawy.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Ale my na początku złożyliśmy wniosek.

Legislator Piotr Podczaski:
Przepraszam bardzo, ale jak zrozumiałem, przegłosowaliśmy już całą ustawę. W tym momencie wniosek o odrzucenie jest bezprzedmiotowy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
No tak, oczywiście, że tak.

Legislator Piotr Podczaski:
Powinien on być zgłoszony w trakcie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł, trzeba było się skoncentrować.

Poseł Michał Szczerba (PO):
To dokonajmy reasumpcji głosowania, bo pani wicemarszałek Dolniak ma ten wniosek przygotowany.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale nie został on zgłoszony. Przyjęliśmy już całą ustawę i teraz nie ma możliwości zgłoszenia takiego wniosku. Jak państwo słyszeliście, wyjaśnił to przed chwilą pan mecenas.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Tak czy owak ta ustawa jest wielkim skandalem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Drodzy państwo, pozostaje kwestia wyboru sprawozdawcy. Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji był pan poseł Kazimierz Smoliński. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja zaakceptowała tę kandydaturę. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Kazimierz Smoliński.

Wobec wyczerpania porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Dziękuję wszystkim państwu za udział w posiedzeniu.